BIULETYN

POLSKO-ŁACIŃSKO-AMERYKAŃSK



WARSZAWA – 1938

STYCZEŃ-KWIECIEŃ

WŁADZE IZBY HANDLOWEJ POLSKO-ŁACIŃSKO-AMERYKAŃSKIEJ

CZŁONKOWIE HONOROWI

JÓZEF BECK — Minister Spraw Zagranicznych
Dr. ROMAN GÓRECKI — Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego
Dr. HENRYK GRUBER — Prezes P. K. O.
Inż. EUGENIUSZ KWIATKOWSKI — Wicepremier i Minister Skarbu
ANTONI ROMAN — Minister Przemysłu i Handlu.

PREZYDJUM RADY

Prezes: EMIL MODRYCKI — Dyrektor Naczelny Banku P. K. O.
Wiceprezesi: Inż. JAN KRUSZEWSKI — Przemysłowiec,
WŁADYSŁAW MAZURKIEWICZ — b. Minister Pełnomocny R. P.
STEFAN BENZEF — V-Prezes Tow. Szkoły Gł. Handlowej w W-ie,
ALEKSANDER LESZCZYŃSKI — Nacz Dyr. Gdynia-Ameryka L.Ż.
MIECZYSŁAW FULARSKI — Konsul Paragwaju, Nacz. Dyr. P.B.P. „Orbis"
MICHAŁ PANKIEWICZ — (Liga Morska i Kolonialna)
Sekretarz: JAN WOJNAR — „Bergtrans".

CZŁONKOWIE RADY

1. **Bereszko Wiktor** (Eksploatacja Fabryk Ceraty w Polce S. A.)
2. **Berlinerblau Adolf** (Stradom S. A.)
3. **Brygiewicz Julian** (Konsul Meksyku)
4. **Dąbrowski Julian** („Skarboferm", S. A.)
5. **Dembiński Ludwik** (Zw. Eksportowy Polskich Hut Żelaznych)
6. **Geppert Tadeusz** (Dyrektor Departamentu Min. P. i H.)
7. **Goldberg Daniel** (Zw. Fabrykantów Dykt i Fornierów w Polsce)
8. **Dr. Groyecki Hugo** (Powszechny Bank Kredytowy S. A.)
9. **Kowarski Miron** (Towarzystwo Handlu Zamorskiego Skórami, S. A.)
10. **Krajkeman Jakób** („Quebracho" Tow. Akc. Fabryka Ekstraktów Garbarskich)
11. **Kudelski Tadeusz** (Państw. Fabryki w Mościcach i Chorzowie)
12. **Mak-Piątkowski Mieczysław** (Koncern „Małopolska")
13. **Markon Kazimierz** (Konwencja Przędzalń Wełny Czesankowej)
14. **Minkowski Anatol** (Polski Instytut Rozrachunkowy)
15. **Milewski Tadeusz** (Rothert & Kiłaczycki Maklerzy okrętowi.)
16. **Sokołowski Władysław** („Sepewe" Eksport Przemysłu Obronnego)
17. **Dr. Stamirski Mieczysław**
18. **Tarasiewicz Kordian** (Kompania Handlu Zamorskiego)
19. **Tomaszkiewicz Leopold** (Poseł na Sejm R. P.)
20. **Trojanowski Józef** (Polska Agencja Morska Sp. z o. o.)
21. **Wasung Tadeusz** (Międzynarodowe Towarzystwo Osadnicze)
22. **Zaleski Władysław** (Naczelnik Wydz. M. S. Z.)

ZARZĄD IZBY

Prezes: EMIL MODRYCKI,
Wiceprezes: JAN KRUSZEWSKI
Skarbnik: JAKÓB KRAJKEMAN
Sekretarz: MIECZYSŁAW STAMIRSKI

Członkowie: JULIAN DĄBROWSKI
Dr. HUGO GROYECKI
WŁADYSŁAW MAZURKIEWICZ
TADEUSZ WASUNG

BIURO IZBY

Zastępca Kierownika Biura:
Mgr. ALEKSANDER KAHANE

Sekretarz:
KAZIMIERZ MIEDZIANOWSKI

Precio
Cena 2.—zł.

Printed in Poland by Izba Handlowa
Polsko-Łacińsko-Amerykańska

BIULETYN
POLSKO - ŁACIŃSKO - AMERYKAŃSKI

Revista mensual — Miesięcznik — Boletim mensal

ORGAN IZBY HANDLOWEJ POLSKO-ŁACIŃSKO-AMERYKAŃSKIEJ

ORGANO DE LA CAMARA DE COMERCIO POLONO-LATINO-AMERICANA

Rok V — STYCZEŃ - KWIECIEŃ 1938 ENERO - ABRIL — Año V



Prezes P. K. O. Dr. Henryk Gruber

10-lecie pracy na polu bankowym i szerzenia idei oszczędności

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności, dr. Henryk Gruber objął kierownictwo Pocztowej Kasy Oszczędności 31 marca 1928 roku.

W ciągu tych 10 lat położył znakomite zasługi dla odbudowy kapitalizacji w Państwie.

Przytoczone poniżej cyfry doskonale tę działalność ilustrują: 1. I. 1928 ilość książeczek oszczędnościowych PKO wynosiła 180.000 sztuk, 1. III. 1938 ilość ta wynosiła 3.050.000 sztuk.

10 lat temu książeczkę oszczędnościową PKO. posiadał co 162 obywatel Polski, a obecnie na każdego 12-go obywatela przypada książeczka PKO.

Przy objęciu kierownictwa przez Pana Prezesa Grubera łączna kwota wkładów oszczędnościowych i czekowych w PKO wynosiła około 200.000.000 złotych, a obecnie wynosi ponad miliard złotych.

Różne fundusze rezerwowe i amortyzacyjne wynosiły wówczas przeszło 10.600.000 złotych, obecnie zaś wynoszą około 48.000 000 złotych.

Suma bilansowa przy objęciu kierownictwa wyrażała się kwotą 272.000.000 złotych, a obecnie — kwotą 1.273.000.000 złotych.

Roczny obrót czekowy wynosił około 16 miliardów, a obecnie ponad 34.5 miliardów.

Pocztowa Kasa Oszczędności przeprowadziła potężną akcję kredytową, bądź to wprost, bądź przez skup papierów wartościowych. W ten sposób zostały zasilone:

Samorządy — kwotą	zł. 259.000.000
Rolnictwo — kwotą	zł. 201.000.000
Budownictwo — kwotą	zł. 235.000.000
Komunikacja — kwotą	zł. 113.000.000

Powyższe cyfry świadczą dobitnie o ogromie pracy, dokonanej przez Prezesa dr. Henryka Grubera.

Należy również wspomnieć, że w roku 1929 z inicjatywy Prezesa dr. Henryka Grubera został założony Bank Polska Kasa Opieki S. A., jedyna polska organizacja bankowa zagranicą. Bank ten, powołany do życia celem roztoczenia opieki nad oszczędnościami polskiej emigracji, obecnie bardzo znacznie rozszerzył swą działalność, zwłaszcza w kierunku popierania eksportu polskiego.

Nowy Prezydent Republiki Argentyńskiej Dr. Roberto M. Ortiz

W dniu 20 lutego br. objął urzędowanie wybrany we wrześniu ub. r. nowy Prezydent Republiki Aregentyńskiej, Dr. Roberto M. Ortiz.

Urodzony dn. 24 września 1886 w Buenos Aires, dr. Roberto M. Ortiz w stolicy również ukończył studia, uzyskując w r. 1909 doktorat praw. Następnie ukończył Wydział Medycyny. Swoją karierę polityczną rozpoczął w 1920 r., kiedy został wybrany na Członka Stołecznej Rady Miejskiej.

Przed wygaśnięciem kadencji zrzekł się mandatu, obejmując stanowisko Generalnego Dyrektora Kolei Państwowych. — Następnie piastował kolejno stanowiska Szefa Dyrekcji Sanitarnej, Szefa Dyrekcji Opłat i Patentów Skarbowych, Szefa Dyrekcji Dróg i Mostów.

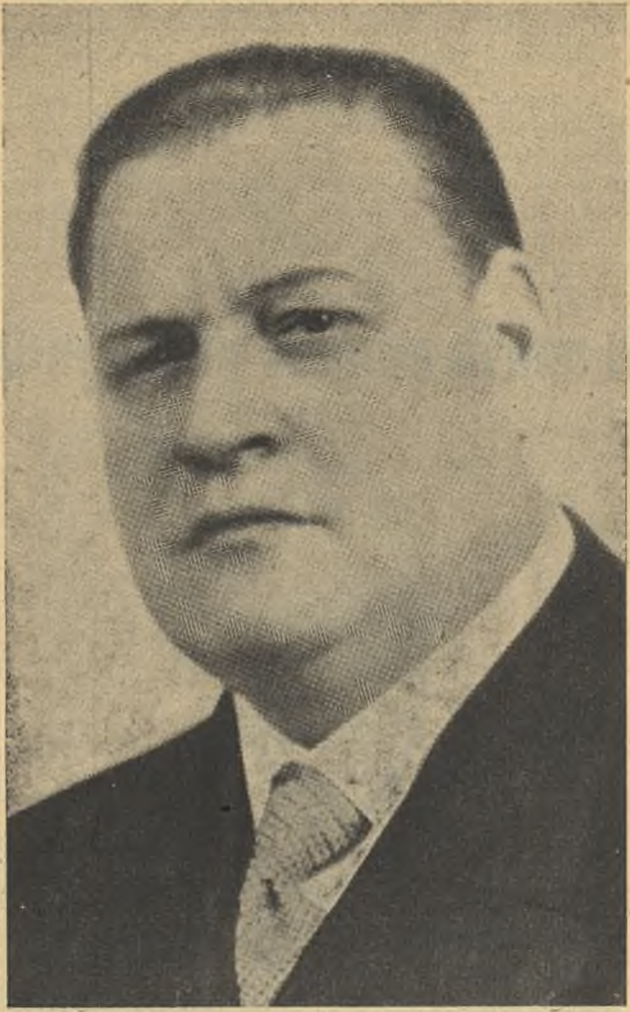
Podczas prezydentury Dra Alveara — powołany został do Gabinetu, obejmując tekę Ministra Robót Publicznych, a następnie Skarbu.

Podczas prezydetury A. P. Justo — Dr. Ortiz powołany został ponownie do objęcia teki Ministra Skarbu. Stanowisko to opuścił z chwilą przyjęcia kandydatury na urząd Prezydenta Republiki.

Sześcioletnie rządy ustępującego Prezydenta A. P. Justo nacechowane były dążeniem do konsolidacji politycznej, usprawnienia administracji, a przede wszystkim — gospodarczego rozwoju kraju.

Osiągnięte wyniki określić można jako bardzo pomyślne, a więc: uporządkowanie finansów państwowych, uaktywnienie bilansów handlowego i płatniczego, uporządkowanie spraw monetarnych i bankowości przez kreowanie Banko Central i zaprowadzenie racjonalnego systemu ograniczeń dewizowych, mającego na celu ochronę głównych dziedzin wytwórczości krajowej: rolnictwa i hodowli — wykonanie na szeroką skalę robót publicznych, przede wszystkim budowy dróg — wreszcie wzrost międzynarodowego znaczenia Argentyny, czego dowodem było przyznanie pokojowej nagrody Nobla D-rowi Saavedra Lamas, Ministrowi Spraw Zagranicznych — oraz zwołanie w 1936 r. konferencji panamerykańskiej z osobistym udziałem w niej Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — w Buenos Aires.

Jednym z najbliższych współpracowników Prezydenta A. P. Justo był właśnie Dr. Ortiz i dlatego został on wysunięty przez dotychczasowego Prezydenta jako kandydat na najwyższy urząd Republiki*).



Dr. ROBERTO M. ORTIZ,
Obecny Prezydent Argentyny

Wybór d-ra Ortiz'a, po zaciętej walce wyborczej z kontrkandydatem radykałów p. Alvearem, pozwala mieć pewność, że dotychczasowe linie wytyczne zostaną utrzymane i że życie Republiki rozwijać się będzie na tych samych co i dotychczas podstawach.

Zainteresowanie nasze dla Argentyny, tego największego z pomiędzy krajów południowej Ameryki odbiorcy naszych towarów — kraju, który wchłonąć może dużą część naszej emigracji — wzrasta nieustannie.

Czynniki argentyńskie zaś darzą sprawy

*) Konstytucja Argentyńska nie zezwala na nieprzerwane piastowanie prezydentury w ciągu dwuch kolejnych kadencji.

polskie również szczerym wzajemnym zainteresowaniem i sympatią.

Wyrazem tego była obecność na uroczystości inauguracji nowego własnego gmachu Banco Polaco w 1936 r. kilku dygnitarzy państwowych m. in. ówczesnego V.-Prezydenta Republiki p. De-Roca i właśnie Dra Ortiza — wówczas Ministra Skarbu.

U progu kadencji nowego elekta, Izba Polsko-Łacińsko-Amerykańska, mająca na celu zbliżenie dwu krajów i wzajemne poznanie swoich spraw, ma zaszczyt złożyć nowemu Prezydentowi najlepsze życzenia kierowania przez wiele lat sprawami Republiki.

Razem z D-rem Ortizem obejmują swoje urzędy: wybrany równocześnie na Viceprezydenta Republiki — Dr. Ramon del Castillo, który staje się zgodnie z Konstytucją Prezesem Senatu — oraz Gabinet Ministrów w następującym składzie:

Min. Spr. Wewn. — dr. Diogenes Taboada
Min. Spr. Zagr. — Don Jose M. Cantilo.
Min. Skarbu — Dr. Pedro Groppo.
Min. Sprawiedl. — Dr. Jorge E. Coll.
Min. Roln. — Inż. Jose Padilla.
Min. Rob. Publ. — Don Manuel Alvarado.
Min. Wojny — Gen. C. D. Marques.
Min. Marynarki — Wiceadm. Leon Scasso.

El nuevo periodo presidencial en la Republica Argentina



A. P. JUSTO,
Byly Prezydent Argentyny

El 20 de Febrero tomo posesion del mando el nuevo Presidente de la Republica Argentina Dr. Roberto Ortiz, quien salió electo en el mes de septiembre del año pasado.

Dr. Roberto Ortiz habia nacido el 24 de septiembre de 1886 en Buenos-Aires, donde tambien termino sus estudios en el año 1909 con el titulo del doctor en derecho. Luego termino la Facultad de medicina. Su actuacion politica inicio el Dr. Ortiz en el año 1920 siendo elegido miembro del Concejo Municipal de la Capital Federal.

Antes de la expiracion del mandato, renuncio, pasando a ocupar el puesto del Director general de los Ferrocariles del Estado. Luego ocupo succesivamente los puestos del Jefe de la Direccion Sanitaria, Jefe de la Direccion de patentes y Jefe de la Direccion de puentes y caminos.

Durante la presidencia del Dr. Alvear fue llamado al gobierno, ocupando la cartera de Obras publicas.

Durante la presidencia del general Justo, el Dr. Ortiz fue llamado nuevamente al gobierno, siendo-le confiada la cartera de Hacienda.

Los seis años de la Presidencia del General Justo, que abandona ahora el gobierno fueron dedicados a la obra de la consolidacion politica, al mejoramiento del sistema administrativo y ante todo al desarollo economico del pais.

Los resultados conseguidos pueden ser considerados como muy halagueños: se han equilibrado el presupuesto y puesto en orden las finanzas del estado, se ha llegado a saldos favorables en el balance comercial y de pagos, se ha regularizado y afirmado el sistema monetario y bancario con la creacion del Banco Central y un prudente regimen de control de cambios, se ha dado impulso a la agricultura, ganaderia y industria del pais defendiendo los justos intereses de las principales fuentes de producción argentina, se han emprendido obras publicas en vasta escala, especialmente se han construido caminos. Finalmento creció tambien la situacion internacional y el prestigio

del pais como lo prueba la otorgacion del premio de Nobel al Ministro de R. E. Dr. Saavedra Lamas y la conferencia interamericana de la consolidacion de paz, reunida en Buenos-Aires a fines del año 1936 con la presencia del Presidente de los Estados Unidos Roosevelt.

Uno de los colaboradores mas intimos del Presidente Justo fue justamente el Dr. Ortiz.

La eleccion del Dr. Ortiz despues de una lucha reñida con el candidato de los radicales Dr. Alvear, es una garantia, que la linea de accion trazada por el anterior gobierno sera mantenida y que la vida de la Republica se ira desarollando a base de los mismos principios.

El interes de Polonia por la Republica Argentina — este principal comprador de nuestras mercaderias — en America del Sur, pais, que puede absorber una gran parte de nuesta emigracion, crece continuamente, del otro lado los circulos influyentes argentinos manifiestan tambien un interes reciproco y una sincera simpatia para los asuntos polacos.

Este interes se exteriorizo, entre otros, en la solemne inauguracion del edificio propio del Banco Polaco en Buenos - Aires en el año 1936, que fue honrada con la presencia del entonces Vicepresidente de la Republica Dr. Julio Roca y del mismo Dr. Ortiz — entonces Ministro de Hacienda.

En este momente cuando el nuevo Presidente se propone llevar a cabo su programa de gobierno, la Camara Polono-Latino-Americana de Comercio, cuyo fin es estrechar relaciones entre los dos paises y hacerse conocer mutuamente, formula los mas fervientes votos por la grandeza y el creciente desarollo de la gran Republica Argentina, por el mayor exito del nuevo periodo gubernamental y por la ventura personal del Excelentisimo Señor Presidente de la Nacion Argentina Dr. Roberto Ortiz y de todo su gobierno.



Gmach Kongresu w Buenos-Aires

Dział ogólny

Działalność Banku Polska Kasa Opieki na terenach Ameryki Południowej w r. 1937

La actuación del Banco „Polska Kasa Opieki“ en America del sur en 1937.

La primera parte de este articulo esta dedicada a la situación economica argentina en el año 1937, que caracteriza como muy prospera, habla luego del intercambio polaco-argentino y de la actividad desplegada por el Banco Polaco para intensificar este intercambio tanto en lo que concierne la importación como la exportación. El Banco intervino en forma muy amplia en las operaciones financieras ligadas con la exportación de productos argentinos para Polonia, también se habian desarrollado las transaciones de creditos especialmente las de descuentos.

Resultados muy satisfactorios demuestran las actividades del Banco concernientes los giros para Polonia y los depositos en forma de pequeños ahorros de los emigrantes polacos.

El capital del Banco fué aumentado a 1,000,000 de pesos — también fué establecida una agencia en la calle Corrientes 2700 y se estudia la posibilidad de abrir una agencia en Posadas.

Los depositos en las libretas de ahorros alcanzaron 2,105,000 de pesos y la cantidád de libretas llego a fines del año 1937 a 6,769.

Sytuacja gospodarcza Argentyny, poprawiająca się nieustannie od r. 1933, osiągnęła w roku 1937 poziom szczególnej pomyślności.

Popyt na rynkach światowych i związana z tym zwyżka cen mięsa, skór wszelkiego rodzaju, zboża, kukurydzy etc., a więc dotycząca artykułów produkowanych i eksportowanych przez Argentynę w ilościach, stawiających ją na pierwszych miejscach produkcji światowej, spowodowały wysoką opłacalność hodowli, rolnictwa i wszystkich związanych z tym dziedzin przemysłu, a tym samym wielkie ożywienie całego życia gospodarczego.

Kilka cyfr najwymowniej zobrazuje sytuację gospodarczą Argentyny.

Eksport za r. 1937 osiągnął kwotę około 2 i pół miliarda pes.

Dodatnie saldo bilansu handlowego wyraża się cyfrą około 750 milionów pesów.

Wpływ z ceł przekracza 400 milionów pesów. Obieg banknotów wynosi 1,165,206.000 pesów. Pokrycie w złocie i dewizach wynosi 135 procent.

Ustabilizowane stosunki polityczne, wybór na Prezydenta Państwa Dra Ortiza, osobistości cieszącej się pełnym zaufaniem miarodajnych dla życia gospodarczego sfer krajowych i zagranicznych, przewidująca polityka finansowa i gospodarcza Rządu, stworzyły warunki dające pełną gwarancję spokojnej planowej i przemyślanej pracy, utrwaliły zaufanie i powodowały masowy przypływ kapitałów zagranicznych, szukających zatrudnienia w kraju dobrze zagospodarowanym, wykazującym stałą tendencję rozwojową, położonym idealnie pod względem politycznym, mającym jaknajlepsze stosunki z państwami ościennymi, wykluczające jakiekolwiek poważniejsze wstrząsy.

Pomyślna koniunktura gospodarcza w roku sprawozdawczym umożliwiła Państwu przeprowadzenie kilku operacyj finansowych. I tak Rząd skonwertował 6%-wą pożyczkę amerykańską w wysokości dol. amer. 70,000,000 na 4%-wą pożyczkę wewnętrzną w wysokości 200 milionów pesów, pokrytą w krótkim czasie ze znaczną nadwyżką. Operacja ta ma poważny wpływ na bilans płatniczy Państwa.

Wyrazem obfitości pieniądza był ogromny ruch budowlany, który mimo krajowej produkcji cementu, przekraczającej 1 milion ton rocznie, spowodował brak cementu na rynku. Należałoby jeszcze dla zobrazowania poprawy gospodarczej wspomnieć o zniesieniu opłat za patenty od szeregu przedsiębiorstw handlowych, wśród których znajdują się również banki, a także o redukcji opłat pocztowych wewnętrznych o 50 procent.

Obfitość wolnych kapitałów krajowych i zagranicznych, szukajacych zatrudnienia w Argentynie, spowodowała ostrą walkę konkurencyjną między bankami, które się wzajemnie przelicytowywały w ofiarowaniu najtańszych opłat, prowizyj i stopy procentowej. Sytuacja ta zmusiła Banco Central do interwencji i za jego inicjatywą została zawarta konwencja, obowiązująca wszystkie tutejsze banki, ustalająca minimalne stawki od wszystkich operacyj bankowych.

Rok sprawozdawczy cechowało również wzmożenie się ruchu imigracyjnego, przy czym, po raz pierwszy, na pierwsze miejsce wysunęła się liczebnie imigracja z Polski.

Dane, ogłoszone przez Dyrekcję Imigracji, wykazują, iż na 54,252 osób przybyłych do Argentyny w r. 1937 Polaków było 13,828, Włochów 10,026, Niemców 2,857 itd.

Hiszpanów, którzy od wielu lat zajmowali pierwsze miejsce, obecnie, z powodu wojny domowej, przybyło zaledwie 727.

Nie mniej korzystnie kształtuje się napływ do Argentyny polskiej imigracji t. zw. „ustosunkowanej" (pasażerów I i II klasy).

Tu pierwsze miejsce zajmują Anglicy — 2,027 osób, Polacy zaś dopiero szóste — (238 osób) po Niemcach, Francuzach, Hiszpanach i Włochach — jednakże w porównaniu z r. 1932, kiedy imigrantów tej kategorii przybyło z Polski zaledwie 23 osoby — wzrost jest bardzo znaczny i świadczy o ożywieniu naszych stosunków handlowych oraz o wzroście naszego zainteresowania dla tego kraju.

Znakomity stan zatrudnienia spowodowany ożywieniem życia gospodarczego nie tylko rozwiązał w chwili obecnej kwestię bezrobocia, które praktycznie przestało istnieć, lecz uczynił szczególnie aktualnym problem imigracyjny i kolonizacyjny. Problem ten stanowi temat rozważań rządu, tym bardziej że na przeciąg dłuższego czasu odpadnie imigracja z Włoch i Hiszpanii, dająca od wielu lat największy kontyngent emigrantów. Rząd zawiera specjalne umowy emigracyjne z państwami, z których spodziewa się otrzymać materiał ludzki pod względem fachowym wysoko kwalifikowany, nadający się do kolonizacji na małych gospodarstwach rolnych.

Nie można pominąć milczeniem znacznego rozwoju pewnych gałęzi przemysłu krajowego, który w wielu dziedzinach już uniezależnił się od zagranicy, jakkolwiek brak węgla, który częściowo tylko da sie zastąpić krajową benzyną, jakoteż brak żelaza, narzuca nowobudującemu się przemysłowi wyraźny kierunek.

Wymiana handlowa z Polską wykazuje w okresie sprawozdawczym dalszy wzrost. I tak, eksport do Polski w pierwszych 11 miesiącach wyniósł 15,422,714 pesów w porównaniu z 15,369,427 za 11 miesięcy roku poprzedniego, co stanowi 0,6% ogólnej cyfry eksportu, zaś import z Polski za tenże okres czasu osiągnął wysokość 15.916,864 pesów w porównaniu z 14,088,054 z roku poprzedniego, co wynosi 1,2% ogólnej cyfry importu.

Mimo dalszego rozwoju obrotów handlowych między Polską i Argentyną, eksport do Polski w porównaniu z rokiem poprzednim, nie wykazał wzrostu proporcjonalnego do ogólnego wzrostu eksportu argentyńskiego. Tłumaczy się to pewnym ograniczeniem pojemności rynku polskiego dla artykułów produkowanych przez Argentynę, a więc produktów rolnych, hodowlanych i leśnych (quebracho).

Ze względu na zasadę argentyńskich przepisów dewizowych, które uzależniają przydział dewiz dla importu tylko z tego kraju, którego saldo, jako odbiorcy produktów argentyńskich, jest czynne, należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na rozszerzenie zakresu importu z Argentyny do Polski, a tym samym, stworzenie możliwości zwiększenia eksportu polskiego. Mamy tu specjalnie na myśli zwiększenie zakupów wełny argentyńskiej, którą Polska sprowadza stąd dotychczas w niewielkich ilościach mimo jej wysokiego gatunku.

Zwiększenie przez Polskę zakupów w Argentynie stworzyłoby nawzajem nowe, duże możliwości dla eksportu polskiego na tutejszy rynek. Jeżeli to nie nastąpi, należy uważać wysokość obrotów polsko - argentyńskich za rok 1937 — za zamykającą się w ramach mniej więcej ostatecznych.

Łączny obrót handlowy z Polską, wyrażający się cyfrą około 35 milionów pesów, czyli prawie 52 milionów złotych. stwarza wielkie możliwości czynnego współdziałania Banku PKO w przeprowadzaniu tranzakcji importowych i eksportowych. Rola przypadająca polskiemu Bankowi w tych tranzakcjach jest tym ważniejsza i konieczniejsza, że Argentyna jest pierwszym rynkiem zamorskim. a dotychczas jedynym krajem amerykańskim, w którym polski towar przychodzi polskim statkiem, a wynikające z tego obrotu operacje bankowe są załatwiane przez polską instytucję bankową. Stwarza to nie tylko wielką dogodność w formie dokładnego ujęcia i ewidencji wszystkich operacyj, lecz zapewnia maksimum korzyści polskim przedsiębiorstwom, a ponadto zawiera w sobie niezwykle ważny czynnik propagandowy wywierający bardzo dodatni wpływ na rynek tutejszy, mający charakter i zasięg światowy. Tutejsze sfery gospodarcze widzą w zgranej współpracy wszystkich polskich placówek, łącznie ze stworzoną w roku 1937 Izbą Handlową Argentyńsko-Polską w Buenos Aires, klasyczny wzór opracowania zamorskiego rynku. Izba ta jest czynnym korespondentem Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej w Warszawie.

Usilne starania dla dalszej rozbudowy operacyj Banku P. K. O. wynikających z obrotu polsko-argentyńskiego dały wyniki pozytywne.

Na specjalne podkreślenie zasługuje rozwój operacyj dewizowych Banku PKO, w formie skupu dewiz, przeważnie w tratach ciągnionych na pierwszorzędne banki londyńskie lub paryskie, który to skup pozostaje w ścisłej łączności z clearingiem polsko-argentyńskim.

Niezależnie od tych operacyj rozszerzył Bank również dział kredytów miejscowych

w formie dyskonta weksli kupieckich, w szczególności dla firm pracujących w zakresie importu z Polski.

Działalność przekazowa w okresie sprawozdawczym wykazuje bardzo znaczny wzrost ilości wykonanych przekazów mimo niekorzystnych warunków, panujących w tej dziedzinie na tutejszym terenie. Banki argentyńskie bowiem przeprowadzają przekazy złotowe przez banki wiedeńskie i paryskie, które mają możność nabywania efektywnej waluty złotowej zagranicą po znacznie niższej cenie i stwarzają w tej dziedzinie silną konkurencję, ponieważ Bank PKO. na tej drodze, ze względu na swój charakter, przekazów takich nie uskutecznia, wykonywując je wyłącznie na drodze dewizowej.

Znaczne ożywienie życia gospodarczego w Argentynie spowodowało wzrost zapotrzebowania sił roboczych, co się odbiło bardzo korzystnie na stanie zatrudnienia emigracji polskiej, pracującej zarówno na roli, jak i w przemyśle. Jakkolwiek popyt na siły robocze wzrósł we wszystkich dziedzinach, jednak poziom płac, z wyjątkiem płac w przemyśle budowlanym — nie uległ poprawie.

Pozostaje jeszcze kategoria emigrantów, trudniących się głównie handlem, tj. obywatele polscy narodowości żydowskiej. Emigranci ci tylko w wyjątkowych wypadkach składają swe oszczędności w Banku, używając wszystkich posiadanych pieniędzy jako kapitału obrotowego w swych przedsiębiorstwach.

Przeciętna kwota umieszczona na książeczce oszczędnościowej wynosi w Banku P. K. O. w Buenos Aires około 300 pesów.

W dziale sprzedaży kart okrętowych osiągnął Bank również wyniki pomyślne. Ilość sprzedanych kart na podróż do Europy wzrosła o przeszło 100 procent, przy czym specjalnie należy podkreślić fakt znacznego zwiększenia ilości pasażerów — obcokrajowców, pozyskanych dla Linii Polskiej. Zmniejszyła się natomiast nieznacznie ilość sprzedanych „llamad“ (wezwań), a to zarówno z powodu zaostrzonych przepisów imigracyjnych, utrudniających sprowadzanie rodzin, jak i dość znacznej ceny kart.

Jak z powyższego wynika, Bank P.K.O. wykazuje w okresie sprawozdawczym dalszy wzrost i rozbudowę we wszystkich działach swej pracy.

W styczniu 1937 r. został podwyższony kapitał zakładowy Banku do wysokości pesów 1.000.000. Fakt ten przyczynił się do podniesienia znaczenia naszego Banku i umożliwił nam rozszerzenie działalności kredytowej.

W lutym roku sprawozdawczego nastąpiło otwarcie Oddziału Miejskiego przy ulicy Corrientes Nr. 2700.

Rozpoczęto również prace przygotowawcze dla powołania do życia Oddziałów w Posadas i Puerto-Wanda.

Dnia 16 marca 1937 r. przybył do Buenos-Aires statek szkolny „Dar Pomorza“ i został bardzo serdecznie przyjęty przez miejscową kolonię polską jak również przez sfery argentyńskie. Oficerowie i kadeci „Daru Pomorza“ zwiedzili lokal bankowy i otrzymali od Instytucji upominki w formie portfelików.

Przewodniczącym Komitetu przyjęcia „Daru Pomorza“ był Dyrektor Banku PKO. p. Nowiński.

Dnia 13 lipca 1937 r. przybył do Buenos-Aires statkiem „Pułaski“ nowomianowany Poseł R. P. Dr. Zdzisław Kurnikowski. Dyrekcja Banku powitała Pana Ministra w porcie, następnego zaś dnia zwiedził Pan Minister biura bankowe interesując się żywo zakresem pracy Banku.

Dnia 31 października 1937 r. na skutek inicjatywy Banku PKO. obchodzono uroczyście wśród Kolonii Polskiej Międzynarodowy Dzień Oszczędności. Zorganizowano Święto Oszczędności Polskiego Dziecka w lokalu „Ogniska Polskiego“ w Buenos-Aires, przy udziale najpoważniejszych organizacji polskich w obecności delegatów Poselstwa R. P., Patronatu, prasy polskiej, Dyrekcji Banku PKO. i licznej dziatwy.

Obszerny program okolicznościowy zakończono rozdaniem tytułem premii 53 skarbonek i odśpiewaniem Hymnu Oszczędnościowego.

Bank PKO. przeprowadził cały szereg zmian i ulepszeń organizacyjno-technicznych, a w szczególności usprawnił znacznie dział informacyjny, konieczny dla Wydziału Kredytowego.

Wydawanie świadectw pochodzenia, przejęte w roku 1936 od Konsulatu R. P. przez Bank PKO., utrzymane zostało w roku sprawozdawczym, co wydatnie przyczyniło się do sprawnej obsługi eksporterów, którzy otrzymują świadectwa pochodzenia natychmiast po sprzedaży, wzgl. zadeklarowaniu odnośnych dewiz.

Agencja Objazdowa, czynna w każdy czwartek w Berisso, jako też praca urzędników Banku PKO., wyjeżdżających na spotkanie statków polskich, dają dobre rezultaty i umożliwiają obsługę emigrantów zamieszkałych w osiedlu oddalonym od siedziby Banku, wzgl. już na statku, w drodze pomiędzy Montewideo i Buenos Aires. Prócz działalności bankowej, stanowi to ważny czynnik o charakterze propagandowym i społecznym.

Powiększenie Kapitału Zakładowego Banku PKO. do wysokości pes. 1,000.000, jakoteż wzrost wkładów oszczędnościowych postawił Dyrekcję przed odpowiedzialnym zadaniem właściwego zatrudnienia kapitałów.

Najlepszym rozwiązaniem tej kwestii było wzmożenie operacyj wynikających z importu towarów polskich do Argentyny, a polegających na otwieraniu akredytyw towarowych na rzecz polskich eksporterów przez miejscowe firmy importowe, przez co wydatnie poparł Bank eksport polski.

Akredytywy towarowe z kolei łączą się ściśle z całym szeregiem dodatkowych operacyj i przez to dają możność lokaty kapitału z pożytkiem dla Banku i z korzyścią dla ogólnych interesów polskich w kierunku ułatwienia bezpośredniej wymiany handlowej między Polską i Argentyną.

Poza tym rozwinął Bank dział dyskonta miejscowych weksli kupieckich zadośćczyniąc wymaganiom Banco Central co do zasilania życia gospodarczego środkami obrotowymi, w szczególności zaś mając na celu dalszą obsługę kredytową firm pracujących z Polską.

Propaganda prasowa Banku obejmowała prasę polską, żydowską, rosyjską i argentyńską.

Bank wykorzystywał dla akcji propagandowej wszystkie okazje mające związek ze swą działalnością, a więc: Święta różnych wyznań i wzmożony w związku z tym ruch przekazowy, Dzień Oszczędności — dla krzewienia tej wielkiej idei specjalnie wśród młodzieży, rocznice i Święta Narodowe, przyjazd „Daru Pomorza", który był niezwykle radosnym wydarzeniem dla tutejszej kolonii polskiej, a zarazem znakomitym czynnikiem propagandowym wobec najszerszych sfer argentyńskich, itd.

Stała współpraca i kontakt z organizacjami emigrantów na terenie Argentyny, z nauczycielstwem i młodzieżą, rozdanie skarbonek oszczędnościowych tytułem nagrody dla dzieci, wykazujących dobre rezultaty oszczędnościowe, referaty propagandowe wygłaszane zarówno przez naszych urzędników, jak i członków zaprzyjaźnionych stowarzyszeń, rozesłanie życzeń świątecznych i noworocznych, rozdanie upominków w formie ołówka wyrobu polskiego z wydrukowaną nazwą i adresem Banku, uzupełniają działalność propagandową Banku PKO., której wyniki wyrażające się w znacznym wzroście operacyj w działach oszczędnościowym i przekazowym, jakoteż w innych działach pracy, uważać można za więcej niż zadawalające.

Z końcem roku sprawozdawczego stan wkładów osiągnął:

Wkłady a vista — książeczek	6720	na pes. 2,105,865,86
Wkłady terminowe — książeczek	49	na pes. 136,793,95
Razem książeczek	6769	na pes. 2,242,659,81

Ogólny wzrost wkładów w stosunku do poprzedniego roku wyniósł pes. 641,056,26, książeczek przybyło 1,072 sztuk.

Przeciętna wysokość wkładu na książeczkę wynosiła pes. 331,31.

O rozwoju działu wkładów oszczędnościowych w Oddziale Banku PKO w Argentynie świadczą stany wkładów, które z końcem poszczególnych lat osiągnęły następujące cyfry:

Rok	Ilość książeczek	Razem pes.
1932	1543	317,828,95
1933	1807	700,498,55
1934	3772	921,342,76
1935	4717	1,200,975.96
1936	5697	1,601·603.55
1937	6769	2,242.659,81

Poniżej podajemy zestawienie właścicieli książeczek oszczędnościowych według zawodów:

Robotnicy rolni	2,500	37,20%
Robotnicy fabryczni	1,264	18,81%
Wiertacze	46	0,69%
Młodzież szkolna	220	3,27%
Rzemieślnicy	1.566	23,30%
Służba domowa	137	2,04%
Wolne zawody	65	0.97%
Duchowni	1	0,02%
Pracownicy biurowi i handlowi	316	4,70%
Nauczyciele	7	0,10%
Kupcy	287	4,27%
Instytucje kulturalno-oświatowe	21	0,31%
Bez oznaczenia zawodu	290	4,32%
Razem	6,720	100%

Poza wkładami na książeczki oszczędnościowe posiadała Placówka Banku PKO. na dzień 31. XII. 1937.:

Rachunki czekowe i inne
na sumę pes. 451,332,54

W okresie sprawozdawczym wykonano:

Przekazów na zagranicę dla osób prywatnych	sztuk 16,184	na pes. 1,167,914,30
Przekazów pochodzących z załatwienia zleceń inkasowo-towarowych	sztuk 315	na pes. 1,578,655,20
Razem .	sztuk 16,499	na pes. 2,746,569,50
Z zagranicy otrzymano zleceń	sztuk 9,575	na pes. 4,432,719,72
Przekazów miejscowych wykonano . . .	sztuk 988	na pes. 461,151,75
Razem . .	sztuk 27,062	na pes. 7,640,440,97

Dewizy, pochodzące z clearingu polsko-argentyńskiego skupował Bank przeważnie w tratach ciągnionych na pierwszorzędne banki londyńskie lub paryskie.

Ogółem skupiono w roku sprawozdawczym:

W przekazach telegraficznych	pes. 3,457,313,45
W tratach i czekach	„ 12,300,154,51
Razem . .	pes. 15,757,467,96

Operacje kredytowe w formie pożyczek kupieckich i emigranckich wyniosły około pes. 600.000.

Akredytyw towarowych otworzył Bank PKO. na rzecz polskich eksporterów — na sumę pes. 1,877,838,71.

Zdzisław Łopieński

Metody kompensacji i rozrachunku w obrotach zagranicznych

Los metodos de compensacion y clearing en el intercambio con exterior.

El articulo explica en forma detallada los metodos y el mecanismo de compensacion y de clearing en los intercambios con el exterior, agregando que con varios paises de America Latina se estan empleando estas formas del intercambio comercial.

W ostatnich latach coraz częściej w obrotach zagranicznych mówi się o kompensacji. Kompensacje albo tranzakcje kompensacyjne są regułą w obrotach z krajami południowo-amerykańskimi. Istotnie spora część obrotów z tymi krajami odbywała się w trybie kompensacji. Nie była to najważniejsza część ponieważ, jak zauważymy dalej, do wymiany takiej nadają się zwłaszcza spożywki wzamian za wyroby gotowe. Tymczasem w obrotach czy to z Brazylią czy z Argentyną, Chile czy Kolumbią, wchodzą przecież głównie w grę surowce: — skóry, garbniki, wełna. Coprawda próbowano i te towary wciągnąć w orbitę tego systemu wymiany wywołuje to jednak jak dowodzi przykład niemiecki duże obciążenie w kosztach zdobycia surowców. Natomiast w imporcie przedewszystkim kawy, a pozatem kakao metody te były i są praktykowane i dopomogły do plasowania wielu towarów gotowych. Jakkolwiek nie zaważyły one na układzie bilansu handlowego, to jednak pewną rolę odegrały.

Z metodą rozrachunku albo clearingu jako metodą obrotów zagranicznych spotykamy się raczej w Europie. I tak np. całość obrotów Polski z Niemcami, Włochami krajami naddunajskimi i kilku innymi odbywa się na płaszczyźnie rozrachunku. Tylko w pewnym sensie uznać można przyjęty od roku 1934 system obrotów polsko-argentyńskich za rozrachunek. Właściwie jest to wzajemny przydział dewiz dla importu.

W życiu codziennym systemy te czy też metody obrotów są różnie nazywane.

Nieraz mieszamy w potocznej mowie różne pojęcia, nadając wspólną nazwę różnym zjawiskom. Przyczynę, dla której nazwy rozrachunek [1]) i kompensacja są często mieszane ze sobą, należy przypisać faktowi, że są to nazwy zjawisk, posiadających pozornie wspólne cechy i ulegających stałym zmianom. Jednakże zjawiska te istnieją już tak długo, że należy podjąć próbę dokładniejszego ich zdefiniowania, zwłaszcza z punktu widzenia form i techniki wykonania. Należy podkreślić, że trudno jest podać definicję, którąby obejmowała zarówno stronę prawną, polityczno - handlową jak i techniczną. Tutaj sprobujemy opisać cechy istotne tych nowych form wymiany międzynarodowej.

Najważniejszym elementem rozrachunku jest zawieszenie transferu należności.

[1]) Odpowiednikiem słowa „rozrachunek" jest słowo „clearing".

Eksporter nie sprzedaje towaru zagranicę za dewizy, złoto lub inne środki płatnicze. Importer również nie płaci swemu dostawcy w ten sposób. Tak samo wierzyciel z tytułu weksla, kontraktu pożyczkowego, sprzedaży nieruchomości posiadanej zagranicą i t. p. nie otrzymuje pieniędzy przesłanych mu wprost od dłużnika z zagranicy. Dłużnik zaś z tytułu długu, zaciągniętego czy też powstałego zagranicą nie przekazuje należności bezpośrednio zagranicę. Wierzyciel natomiast z tytułu eksportu towarów lub innych należności otrzymuje swą wierzytelność od instytucji rozrachunkowej w pieniądzu krajowym. Potrzebne fundusze instytucja clearingowa gromadzi w sposób następujący: importerzy i dłużnicy krajowi wobec zagranicy spłacają zgodnie z układem clearingowym należne sumy do tej instytucji.

W ten sposób odbiorcy zagraniczni nie płacą naszym eksporterom drogą przekazywania pieniędzy, ale pokrywają swe należności należnościami eksporterów za dokonane dostawy. To samo możemy powiedzieć o dłużnikach zagranicznych wobec wierzycieli krajowych. Z drugiej strony importerzy krajowi płacą należności za towar importowany należnościami za towary naszego eksportera lub należnościami naszego wierzyciela.

Oczywiście na to, aby powstał tego rodzaju zbiorowy rozrachunek, jest konieczne prowadzenie w obu krajach kont rozrachunkowych. Na konta te wpłacają importerzy (odbiorcy, dłużnicy) należności za importowane towary. Jednocześnie z tych kont otrzymują swe należności eksporterzy (dostawcy, wierzyciele) do danego kraju. Konta te są prowadzone w walucie kraju przyjmującego należności, to znaczy, w walucie krajowej, albo też rzadziej odwrotnie w walucie kraju wierzycielskiego. Jest to zresztą obojętne. Ponieważ transfer waluty jest zawieszony, płatność za import następuje w walucie własnej kraju odbierającego towar. Sposób prowadzenia konta należy do umowy instytucji, które administrują kontami. Umowy te regulują jednocześnie kurs, po jakim są rozrachowywane należności wzajemne. Do sprawy kursu wrócimy za chwilę. Jak widzimy, płatność w rozrachunku sprowadza się właściwie do płatności za towar eksportowany lub wierzytelność należnościami za towar importowany lub dług. Dzieje się to w ten sposób, że dostawca (eksporter) stawia do dyspozycji instytucji rozrachunkowej swoją należność w kraju odbiorczym. Pokrycie swojej faktury otrzymuje on z sum postawionych w Polsce do dyspozycji przez dostawcę z kraju, do którego wywiózł swój towar. Nie oznacza to bynajmniej, że zdjęto z niego troskę o pokrycie, jakie daje jego odbiorca. Pokrycie to bowiem stanowi podstawę do wypłaty jego należności z konta rozrachunkowego. Uregulowanie zaś międzypaństwowe rozrachunku nie oznacza wcale przejęcia przez państwo jakiegoś delcredere za odbiorcę. Uregulowanie to zapewnia natomiast stałe i ciągłe funkcjonowanie rozrachunku i odpowiedzialność powierniczą za przyjęte do rozrachunku pieniądze. Jeżeli odbiorca nie wpłacił należności wcale, wpłaci ją w innej od wymaganej wysokości lub innym terminie, instytucja rozrachunkowa za to nie odpowiada. Inaczej mówiąc, instytucja rozrachunkowa pełni rolę powierniczego przekazywania należności z pominięciem transferu, nie pełni natomiast roli banku windykującego należności lub handlującego towarem w zastępstwie. Umyślnie podkreślamy te cechy rozrachunku, aby wyraźnie określić warunki, w jakich pracuje klient instytucji rozrachunkowej.

PIENIĄDZ ROZRACHUNKOWY, KONTA ROZRACHUNKOWE.

Jak powiedzieliśmy wyżej, importer (odbiorca) wpłaca należność na konto rozrachunkowe w walucie krajowej. Instytucja rozrachunkowa nie przyjmuje należności w innej walucie, chociażby faktura dostawcy opiewała na inną walutę. Nie przyjmuje jej w innej walucie, chociażby dlatego, że nie zajmuje się skupem walut, pozostawiając to bankom dewizowym. Ponadto zaś wypłacając eksporterom ich należność również w walucie krajowej bez względu na walutę faktury — nie może przyjmować odpowiedzialności za zmiany kursu walut obcych. Co więcej nie przyjmuje ona odpowiedzialności za wahania kursu walut kraju partnera, w którym należność za towar została wpłacona. Przyjmując wpłatę od odbiorcy (importera), przelicza ją natychmiast na walutę kraju dostawcy według kursu rozrachunkowego. Jednocześnie awizuje tę wpłatę instytucji rozrachunkowej kraju dostawcy.

Kursem rozrachunkowym albo przeliczeniowym nazywamy stosunek walut obu krajów przyjęty za podstawę do przeliczeń faktur, bądź innych zobowiązań opiewających na zagraniczną walutę, na walutę krajową. Ideałem tego kursu jest jego niezmienność. Zazwyczaj jest on ustalany umową, między państwami, regulującymi swe płatności w drodze rozrachunku. O ile niema takiej umowy, reguluje ją porozumienie pomiędzy instytucjami rozrachunkowymi. O ile i takiej umowy niema, muszą ją zastąpić porozumienia indywidualne stron, ale wówczas rozrachunek następuje „od tranzakcji do tranzakcji".

Zazwyczaj kurs rozrachunkowy jest mało zależny od giełdowych notowań walut,

tylko w razie większych odbiegań kursu rzeczywistego (giełdy) jednego z krajów stającego do rozrachunku (lub kraju trzeciego przyjętego dla porównań dwustronnych) od kursu rozrachunkowego ulega on, również po porozumieniu, zmianom. Wahania te są zwykle określane na 2—3% w dół lub w górę. W granicach zatym 4—6% wahań kursu rzeczywistego kurs rozrachunkowy wahaniom nie ulega. Postępowanie takie wynika z dwóch przyczyn. Pierwszą jest fakt, który podkreśliliśmy już wyżej, a mianowicie, że instytucje rozrachunkowe nie powinny traktować rozrachunku jako handlu walutą. Powtóre zaś nie powinny one zmieniać wysokości kont rozrachunkowych. Inaczej mówiąc, konta te nie mogą rosnąć ani maleć w zależności od poziomu kursów walut — powstawałyby duże niebezpieczeństwa obrotu. Powstawałyby braki pokrycia względnie salda „niczyje" nie do rozwikłania. System rozrachunku ciągłego, płynnego, nie znosi ryzyka kursowego i musi w imię sprawności być od niego izolowany. Pozornie wygląda to na łatwe odgradzanie instytucji rozrachunkowej od odpowiedzialności kursowej. Zważmy jednak na to, że to, co jest w jednym wypadku stratą kursową, w innym jest zyskiem, z którego instytucja również rezygnuje. Można tylko kwestionować wysokość zmian kursów, na które instytucje mają reagować, nie można natomiast obarczać ich odpowiedzialnością za zmiany kursów.

Tak więc w granicach kilku procent strona przyjmuje na siebie ryzyko walutowe. Nie znaczy to, aby miała je wliczać w fakturę. Dlatego właśnie za podstawę zmian wzięto stosunkowo małe wahania aby nie odbijały się one na poziomie cen i aby strony mogły je przyjąć bez obawy istotnych strat, przekraczających normalne ryzyko kupieckie.

KOMPENSACJA A ROZRACHUNEK.

Mówiąc o rozrachunku, nie sposób jest pominąć problem kompensacji albo popularnie nazywanej wymiany kompensacyjnej — kompensaty.

Już wyżej upodobnialiśmy rozrachunek do wymiany towaru za towar bez transferu. Przy bliższym jednak przyjrzeniu się mechanice rozrachunku zauważyliśmy, że jest to wymiana należności za towary eksportowane na należności za towary importowane z danego kraju. W pełnym, uregulowanym umownie a zatym zbiorowym rozrachunku nie są wymienione konkretne należności za jeden towar na równoważne konkretne należności za inny. Wymienia się w nim i równoważy globalne sumy należności. Otóż w handlu kompensacyjnym z reguły istnieje powiązanie należności za dany towar z zapłatą za inny.

Niektórzy są zdania, że ten system handlu zbliża do bezpośrednio pierwotnej wymiany towaru na towar. Tak było istotnie w czasach, w których pieniądz nie istniał. Pieniądz w XX wieku, choć zamykany w granicach danego terytorium państwowego, nie przestał i nie przestanie pełnić swej podstawowej funkcji miernika wartości towarów.

Tak samo jak obrót czekowy mógł wyrosnąć na wysoko rozwiniętym obrocie pieniądzem gotówkowym, tak samo rozrachunek jest możliwy tam, gdzie obrót pieniądzem z zagranicą jest udoskonalony technicznie.

Nawet przy istnieniu dla danego pieniądza różnych kursów, kursu wewnętrznego i zagranicznego, pieniądz nie przestanie być miernikiem względnym. Ponadto zaś zawieszenie transferu przy stosowaniu rozrachunku nie oznacza nic innego, jak formę równoważenia a właściwie absolutnego zapewnienia równowagi przypływu i odpływu pieniądza z zagranicy. Tak samo, abstrahując od innych celów, możnaby osiągnąć przez ograniczenie przydziału dewiz dla danego kraju do sum dewiz, odprowadzonych z wywozu towarów i usług do tegoż kraju. Ale czy to ze względu na obawę fluktuacji kursu dewiz, czy też ze względu na przypuszczalne zatory sald zamrożonych, czy z innych powodów natury polityczno - handlowej i technicznej, kraje, które mają reglamentację dewizową i rozwiniętą administrację rozrachunkową, zdecydowały się na regulowanie pretensji wzajemnych bez transferu. W dodatku metoda obrotu rozrachunkowego tym lepiej izolowała obieg pieniądza od ruchów zewnętrznych pieniądza, przepływów (ucieczki) kapitału i innych ruchów nieuzasadnionych normalnym obrotem towarów i usług.

Wracając do odróżnienia handlu kompensacyjnego od rozrachunku, istotną różnicę widzę w powiązaniu danej konkretnej należności za towar wywożony z konkretną należnością za towar importowany. Właśnie to powiązanie stwarza połączenie losu jednej tranzakcji z inną. To połączenie sięga zazwyczaj głęboko. Na tym tle odbywa się połączenie kalkulacji tranzakcji importowej z tranzakcją eksportową. Eksporter jest zainteresowany nietylko w dobrej lokacie swego towaru zagranicą, ale w równej mierze w lokacie towaru wymiennego, importowanego do jego kraju. Ponadto jest on związany wysokościami należności wzajemnych i uzależniony od terminu i innych warunków zapłaty za towar importowany.

Różnice zatym, jak widzimy, pomiędzy rozrachunkiem a kompensacją są tak duże, że możemy mówić o dwóch zupełnie różnych formach wymiany beztransferowej z zagranicą.

(c. d. n.)

Zygmunt Łada

Nasze obroty handlowe z niektórymi krajami Ameryki Łacińskiej

Nuestro intercambio con algunos paises de la America del Sur.

El articulo habla del intercambio de Polonia en 1937 con Colombia, Venezuela, Peru, llamando la atencion de los comerciantes Polacos sobre la importancia economica de estos paises.

Polscy eksporterzy zajmowali się dotąd przeważnie dwoma tylko krajami Ameryki Południowej: Argentyną i Brazylią, oraz conajwyżej sąsiadującymi z nimi — URUGWAJEM i PARAGWAJEM. Mało natomiast zwracano uwagi na inne kraje, wprawdzie mniej zaludnione, ale rozwijające się szybko dzięki swym bogactwom naturalnym. Należą tu przede wszystkim: **Kolumbia, Venezuela, Peru i Chile.**

Wymiana handlowa z tym ostatnim krajem jest utrudniona z powodu ograniczeń dewizowych, stosowanych rygorystycznie do **Polski**, gdyż **Chile** ma do nas pretensje o zaniechanie importu saletry, i nie przydziela dewiz z tytułu importu miedzi.

Co do **Kolumbii** — można powiedzieć, że stosunki z nią rozwijają się mniej więcej normalnie, dzięki osiadłemu tam elementowi kupieckiemu z Polski. W każdym razie wywóz z Polski do Kolumbii w 1937 roku w porównaniu z 1936 rokiem wzrósł o blisko 250%, czyli potroił się z nadwyżką:

rok 1937

import z Kolumbii	7.719.000 zł.
eksport do Kolumbii	3.646.000 zł.

rok 1936

import z Kolumbii	6.525.000 zł.
eksport do Kolumbii	1.109.000 zł.

Wachlarz naszego eksportu do Kolumbii jest duży i obejmuje około 20 różnych artykułów; eksport ten jest więc b. rozdrobniony ale rokuje nadzieje na przyszłość. Podobnie (o 150%) wzrósł wywóz nasz do Meksyku, którym zresztą interesowano się u nas już dawniej.

Ponieważ ogólne cyfry obrotów z tymi krajami również wzrastają, można zatem powiedzieć, że sprawy na tych rynkach rozwijają się normalnie. Natomiast tak interesujące kraje jak **Peru** i **Venezuela** są widocznie pomijane przez naszych eksporterów, gdyż mimo wielkich bogactw naturalnych i szybkiego rozwoju tych krajów — obroty z nimi pozostają nikłe, (zwłaszcza z Venezuelą) i nie zdradzają prawie żadnej tendencji wzrostu.

Venezuela

Jednym z najbardziej interesujących, choć bardzo jeszcze prymitywnym krajem Ameryki Łacińskiej — jest **Venezuela**, a to tak pod względem możliwości emigracyjnych (dzięki terenom jakie posiada), produkcyjnych (nafta, złoto, węgiel), jak i handlowych. Wskutek braku sił roboczych — rolnictwo Venezueli nie może rozwijać się należycie (dlatego kultura bawełny i ryżu jest w zaczątku). Zato, dzięki warunkom naturalnym — rozwija się hodowla. Co do przemysłu — najbardziej rozwinięty jest przemysł naftowy. Górnictwo eksploatuje kopalnie złota, miedzi, asfaltu.

Venezuela posiada również bogate złoża węgla, wiele najlepszych rud żelaznych. Eksploatacja tych bogactw jest w zaczątku, choć dostęp do nich od brzegów morza nie jest zbyt trudny.

Z innych cennych minerałów znajdujących się w Venezueli należy wymienić: siarkę, magnezję, kaolin etc.

Venezuela eksportuje obecnie oprócz ropy naftowej: kawę, kako, skóry i drzewo (bogactwa leśne).

Największą przeszkodę w eksploatacji bogactw Venezueli stanowi szczupłość jej zaludnienia (ludność jej wynosi zaledwie około trzy i pół miliona).

Handel jej kształtuje się przeważnie korzystnie pod względem salda, jednak w ostatnich czasach, wskutek spadku eksportu kawy — sytuacja uległa zmianie na gorsze.

Wskutek zastosowania błędnej w warunkach Venezueli polityki deflacyjnej, nastąpiło przez szereg lat zatrzymanie rozwoju tego kraju. Obecnie polityka w stosunku do pieniądza jest raczej dewaluacyjna w celu umożliwienia eksportu kawy (boliwar = = 1/4 dolara) *).

Wobec robót drogowych i portowych inicjowanych przez rząd — możliwymi są dostawy cementu, żelaza, maszyn, blachy cynkowej etc.

---

*) Kurs z roku 1935.

Taryfa celna jest jednokolumnowa i niema preferencji. Jest jednak możliwość stosowania ceł wyższych do krajów, z którymi **Venezuela** nie ma umów handlowych.

Z powodu trudności manipulacji celnych i niepewności stosunków — handel z Venezuelą mógłby się rozwinąć szerzej dopiero wtedy, gdyby się odbywał przy pomocy zaufanych przedstawicieli.

Jak na kraj o słabym zaludnieniu (około 3 i pół miliona) — Venezuela posiada znaczną wymianę handlową, gdyż jej eksport roczny od roku 1934-go wynosi przeszło 650 milionów boliwarów t. j. bilsko 800 milionów złotych.

Większa część wartości eksportu przypada jednak na ropę naftową, za którą należność wpływa do newyorskich i holenderskich banków, ale nie do Venezueli. Wskutek tego wartość importu wynosi tylko około 160 milionów boliwarów, czyli około 200 milionów złotych.

Ponieważ i inne bogactwa górnicze Venezueli są eksploatowane przez obcych, jeszcze więc w większym stopniu niż Polska, — przedstawia ona typ kraju bardzo bogatego, którego ludność jest uboga.

Chociaż więc rynek ten nie należy do łatwych, jednak trzeba liczyć się z tym, że, dzięki bogactwom naturalnym kraju — zamożność ludności i jej zdolność czynienia zakupów będzie wzrastać.

W ostatnich latach rozpoczęty proces uprzemysłowienia Venezueli wzmoże na razie jej zdolności importowe w zakresie dóbr wytwórczych.

W roku 1936 miano rozpocząć wykonanie szeregu prac inwestycyjnych i robót publicznych, co wskazywałoby na zwiększenie możliwości importu do Venezueli.

Mimo to, jak wspomniano, obroty nasze z tym krajem nie wzrosły.

Obroty Polski z Venezuelą

	Przywóz do Polski:	Wywóz do Venezueli
rok 1937	— 695 tys. zł.	548 tys. zł.
„ 1936	— 636 „ „	523 „ „

Artykuły przywiezione w r. 1937.

Kawa surowa	425 q.	— 68 tys. zł.
Kakao sur.	2296 „	— 480 „ „
Rośliny używ. w leczn.	46 „	— 8 „ „
Garbarskie, drewno it.d.	1015 „	— 26 „ „
Skóry surowe — bydlęce	503 „	— 118 „ „

Artykuły wywiezione w roku 1937

Węgiel kamienny	53.350 q.	— 77 tys. zł.
Węglik wapnia	1.434 „	— 33 „ „
Biel cynkowa	410 „	— 28 „ „
Żelazo i t. p.	5.140 „	— 83 „ „
Rudy żelazne	901 „	— 38 „ „
Naczynia blaszane	795 „	— 142 „ „

Peru

Jeszcze większe możliwości wymiany niż Venezuela przedstawia **Peru,** które jest jedną z największych republik południowoamerykańskich, posiada 1.900.000 kilometrów kw. powierzchni oraz 9,5 milj. ludności, wielką różnorodność klimatów, bogactw naturalnych i stref gospodarczych.

Ma też już znacznie więcej zróżnicowaną gospodarkę i swego bilansu handlowego prawie wyłącznie nie opiera na nafcie, jak Venezuela, ale posiada dla eksportu szereg cennych artykułów rolnictwa i górnictwa, z których najważniejsze są, według statystyki z 1936 r. następujące: produktów naftowych wyeksportowano za 116 miljonów złotych soli (czyli prawie tyleż dolarów). Bawełny surowej pierwszorzędnej jakości wyeksportowano w tymże 1935r. za 80.680.000 złotych soli. Miedzi i rud miedzianych za 43.280.000 zł. soli

Cukru trzcinowego	„ 25.542.000	„ „
Wełny owczej i alpak.	„ 7.610.000	„ „
Ołowiu i rud ołowianych	„ 7.400.000	„ „
Srebra	„ 7.610.000	„ „

i t. d.

Łączna wartość eksportu w 1935 roku wynosiła prawie 309 milionów złotych soli.

Odpowiednio do tego import **Peru** obejmuje całą skalę różnych artykułów i wynosił w roku 1935 około 180 milionów złot. soli. w czym największa pozycja — 43.311.000 zł. soli przypadła na maszyny i narzędzia oraz pojazdy. Jest to dowodem postępującej industrializacji kraju.

Drugą pozycję w imporcie stanowiły artykuły spożywcze i przyprawy (korzenie) — 27.410.000 zł. soli.

Na trzecim miejscu stał przywóz metali i wyrobów metalowych z cyfrą 19.910.000 zł. soli.

Dalej szły wyroby bawełniane z cyfrą	14.414.000	zł. soli
Barwniki, oleje, lakiery, gumy za	10.600.000	„ „
Wyroby farmaceutyczne .	9.900.000	„ „
Włókna i wyroby z włókiem roślinnych—prawie	6.600.000	„ „
Artykuły i aparaty elektrotechniczne — prawie	6.500.000	„ „
Papier i wyroby papierowe	6.117.000	„ „
Drzewa	5.500.000	„ „
Ziemie, kamienie, wyroby ceramiczne i szklane . .	5.200.000	„ „
Wyroby wełniane . .	5.000.000	„ „
Broń i amunicja	4.325.000	„ „

i t. d.

Wzrastająca budowa dróg i kolei, tudzież inwestycje przemysłowe dają pole do zatrudnienia i wzmagają siłę nabywczą ludności.

Obroty Peru z Polską
Przywóz w 1937 r.

		tys. zł.
Ogółem	12.259	2,719
w tem:		
Rośliny lecznicze	68	15
Bawełna surowa	12,668	2,696

Wywóz w 1937 r.

Ogółem	9,777	428
w tem:		
Parafina rafinowana . . .	3,239	233
Węglik wapnia	1.120	26
Płyty klejone olchowe . .	801	36
Naczynia blaszane	54	10
Druty żelazne o przekroju powyżej 3 do 6 mm. . .	161	5

Jeżeli porównywać dane co do wywozu naszego do wymienionych wyżej krajów, to spostrzeżemy łatwo, że zawierają one artykuły często zupełnie różne nie powtarzające się w innych krajach. Wskazuje to zarówno na pewną rozrzutność zabiegów, jak i na to, że są one niedość skoordynowane. Można powiedzieć, że niektóre tylko artykuły, jak chemikalia, dykty, naczynia emaliowane, ofiarowane widocznie kolejno przez tych samych ajentów powtarzają się w różnych krajach sąsiadujących.

W sumie należałoby stwierdzić, że kraje te o dobrej walucie (posiadające własne kopalnie złota) zasługują na więcej uwagi ze strony naszych eksporterów, zwłaszcza że nie mają ograniczeń importowych.

Dział eksportowy

Możliwości eksportowe*)

Bliższe informacje w poniższych sprawach uzyskać mogą zainteresowani eksporterzy w Państwowym Instytucie Eksportowym. Przy zgłoszeniu należy powołać się na odnośny numer. Firmy, które nie pozostawały dotychczas w bliższym kontakcie z Instytutem, winny nadesłać jednocześnie swe referencje.

Talerze fajansowe. F-ma argentyńska pragnie otrzymać oferty na talerze fajansowe. P/106/65/TC.

Masa magnezowo-azbestowa. F-ma argentyńska zapytuje o eksporterów proszku masy magnezowej 85% z dodatkiem włókna azbestowego (15%). — P/1406/47/TC.

Produkty chemiczne. Poważna agenturowa firma argentyńska posiadająca oddział w Urugwaju interesuje się importem produktów chemicznych. P/1303/47/TC.

Różne. F-ma agenturowa w Argentynie pragnie objąć przedstawicielstwo na nast. art.: tkaniny bawełniane na bieliznę i pościel, dykty, blachę cynkową, cynkowaną i falistą. E/2131/34/H.

Artykuły chemiczne. Poważna firma polska w Argentynie (Buenos Aires) inteersuje się objęciem przedstawicielstw w zakresie wszelkiego rodzaju produktów chemicznych. E/7339/19/47/TC.

Tkaniny do parasoli. Firma argentyńska pragnie importować materiały do wyrobu parasoli, w gatunkach lepszych i tańszych, szer. 55/56 cm., oraz rączki i inne części. P/7348/46/M.

SKÓRY. Firma argentyńska inteersuje się możliwością importu z Polski wyprawionych skór świńskich do fabrykacji walizek i t. p. artykułów, również skór safianowych w dobrym gatunku na portfele i galanterię oraz skór dzika i imitacji do wyrobu angielskich rękawiczek, prosząc o oferty. P/4719/58/M.

Eksport filcu i stożków. Firma południowo-amerykańska interesuje się importem filcu wełnianego i półwełnianego w różnych kolorach do wyrobu pantofli oraz stożków kapeluszowych. P/7526/64/M.

Eksport skór wierzchnich. Firmy brazylijskie interesują się importem skór wierzchnich wyprawionych, wobec istniejącej poważnej konsumcji tego artykułu na rynku. P/6735/58/M.

Eksport szkła okiennego. Firma brazylijska interesuje się importem szkła okiennego. P/4052/35/TC.

Przedstawicielstwo. Firma brazylijska (Rio de Janeiro) poszukuje przedstawicielstw w zakresie przędzy jedwabiu sztucznego i bieli cynkowej. P/4055/92/TC.

Różne. Firma brazylijska poszukuje wyłącznego przedstawicielstwa firm produkujących wszelkie artykuły chemiczne i gumowe. P/31922/95/TC.

Materiały piśmienne. Firma brazylijska interesuje się importem materiałów piśmiennych. E/30401/9/Sum.

Różne. Firma brazylijska interesuje się objęciem przedstawicielstwa, branża obojętna, teren działania: stan Rio Grande do Sul. E/30402/29/Sum.

Biel cynkowa. Firma brazylijska, interesuje się importem wymienionego artykułu. P/33627/43/47/Tc.

Przedstawicielstwa. Poważna firma brazylijska interesuje się objęciem przedstawicielstwa wyrobów lnianych, żelaznych i bieli cynk. E/30401/9/Sum.

Różne. F-ma agenturowa w Urugwaju zamierza nawiązać kontakt z producentami nast. art.: materiały wełniane tańszego i droższego gatunku, materiały bawełniane, aksamity, przybory piśmienne oraz wyroby szklane. E/33435/95/H.

Różne. F-ma peruwiańska pragnie nawiązać kontakt z pol. eksporterami różnych artykułów chemicznych, m. innymi farb mineralnych oraz wyrobów szklanych. P/47/TC.

Szkło stołowe dęte i prasowane. F-ma peruwiańska poszukuje przedstawicielstwa firm tut. w zakresie wymienionego artykułu. P/1810/3A/TC.

---

*) Służba informacyjna Państwowego Instytu Eksportowego. Informator Eksportowy za okres 1.I.38—30.III.38.

KOLUMBIA. — MOŻLIWOŚCI DOSTAW STOŻKÓW KAPELUSZOWYCH.

Stożki kapeluszowe wyrobu polskiego znalazły stosunkowo dobry i szeroki zbyt na rynku kolumbijskim, — między innymi także dzięki tej okoliczności, że import z Włoch, głównego dawniej dostawcy stożków do Kolumbii, napotyka ostatnio na poważne trudności techniczne.

Kolumbia sprowadza obecnie z Polski stożki wełniane, głównie męskie, lecz także i damskie, w rozmaitych kolorach i różnej wagi, ze względu na dużą różnorodność klimatu na terenie Kolumbii. Przy stożkach męskich żądają fabryki na ogół możliwie dużych rozmiarów.

Odbiorcami stożków są krajowe fabryki kapeluszy. Dobór klientów, zwłaszcza w obecnej sytuacji dewizowej, jest w Kolumbii rzeczą doniosłą, podobnie jak oparcie pracy o solidnego i dobrze znającego kraj agenta.

Klientela kolumbijska jest przyzwyczajona do kredytów, które konkurencja innych krajów stosuje szeroko.

Przepisy importowe i celne są dość trudne w zakresie stożków, to też eksporter zagraniczny musi stosować się zupełnie dokładnie do instrukcyj wysyłkowych, które otrzymuje przy zamówieniu.

Tkaniny mundurowe. Firma kolumbijska prosi o oferty na tkaniny mundurowe, oficerskie, celem wzięcia udziału w przetargu. P/33370/46/M.

Różne. F-ma polska z Caracas (Wenezuela) poszukuje przedstawicielstw poważnych firm polskich w zakresie różnych artykułów. P/47/TC.

Wyroby ze szkła prasowanego i porcelanowe. — Agenturowa f-ma wenezuelańska poszukuje przedstawicieli w zakresie wymienionych artykułów. P/31691/95/TC.

Papier celofanowy. Firma kubańska poszukuje kontraktu z producentami wym. artykułu. P/168/61/Tc.

MOŻLIWOŚCI DOSTAW BECZEK DO PIWA.

Na rynku meksykańskim istnieją możliwości uplasowania gotowych beczek do piwa. Głównym i bodajże wyłącznym dostawcą tego artykułu do Meksyku są Niemcy. Zaznaczyć wypada, iż wszystkie stanowiska specjalistów w miejscowych browarach obsadzone są przez Niemców, — i tym się też tłumaczy, iż przy wszelkich zamówieniach przede wszystkim uwzględnia się jako dostawców — Niemcy.

Sprowadzane dotąd do Meksyku beczki, montowane są w Niemczech z polskich klepek dębowych. Import beczek niemieckich waha się conajmniej w granicach 1000 sztuk rocznie.

Początkowo beczki montowano na miejscu, obecnie jednak przemysł ten się nie opłaca i zarzuciły go nawet największe browary, wobec możliwości taniego importu. Cena beczki niemieckiej wynosi 16 marek niem. Stawka celna jest bardzo niska, — wynosi zaledwie 3 ct. meks. od 1 kg. za beczki większe. Import beczek mniejszych nie opłaca się, gdyż stawka celna wynosi 30 ct. za 1 kg.

Przypuszczać należy, że Polska jako eksporter klepek dębowych, mogłaby konkurować w tym artykule z Niemcami.

Beczki niemieckie cieszą się tu ogólnym uznaniem dzięki swemu starannemu wykonaniu.

Zainteresowani winni nadesłać pod adresem Poselstwa R. P. w Meksyku oferty na dostawę beczek do piwa rozmiaru większego, oraz jedną beczkę jako próbkę, — wobec konieczności i naocznego przekonania meksykańskiego odbiorcy o jakości towaru.

Skórki królicze. Na rynku meksykańskim istnieją możliwości zbytu skórek króliczych farbowanych i strzyżonych oraz wszelkich imitacji skór mających zastosowanie w konfekcji damskiej. P/1877/90/M.

Paski skórzane. Na rynku meksykańskim istnieje zapotrzebowanie na paski skórzane do wnętrza kapeluszy męskich, zarówno ze skóry prawdziwej, jak i sztucznej. P/1878/58/M.

Skóry. Firma meksykańska prosi o oferty na skóry do wyrobu obuwia, z kolekcją próbek, cif Veracruz. P/1876/58/M.

WZROST EKSPORTU POLSKICH SZYNEK W PUSZKACH DO MEKSYKU I PANAMY.

Według dotychczasowych danych Polskiego Związku Eksporterów Bekonów i Artykułów Zwierzęcych — nastąpił znaczny wzrost eksportu szynek w puszkach dla całego szeregu krajów — między innymi — również do Meksyku i Panamy.

Dział importowy

Feliks Trojan

Bawełna Argentyńska — jako ewentualny surowiec dla naszego przemysłu

Jednym z surowców pochodzenia roślinnego, mających zasadnicze znaczenie dla naszego życia gospodarczego jest bawełna. Surowiec ten jest niezbędny zarówno dla wykorzystania zdolności produkcyjnych przemysłu włókienniczego, jak i utrzymania potencjału wytwórczego przemysłów związanych z obroną narodową.

Jednym z możliwych źródeł zaopatrywania się w bawełnę obok Egiptu i Stanów Zjednoczonych są kraje Ameryki Południowej a między innymi Argentyna. Produkcja bawełny została zapoczątkowana w Argentynie, w pierwszych latach bieżącego stulecia.

W 1920 roku powierzchnia obsiewana bawełną wynosiła 20.000 ha. Dalszy postęp idzie z rozmachem iście amerykańskim, bo obszar ten w roku 1924 zwiększa się do 100.000 h. Nasilenie produkcji mierzone powierzchnią obsiewu rośnie w ostatnich latach bez przerwy, wynosząc w r. 1935 286.000 hektarów, w 1936 — 370.000 h. i wreszcie w roku ubiegłym 410.900 h.

Bawełna jest uprawiana głównie w strefie podzwrotnikowej, a mianowicie w prowincjach: Santiago del Estero, Salta, Santa Fé, Corrientes, Catamarca, Gobernacja Chaco, Formosa i Misiones. Większość gruntów wolnych w tym pasie oddawana jest pod uprawę bawełny. Okolice uprawy bawełny są pokrywane siecią doskonałych dróg bitych. Znakomitą i tanią arterią transporowo-komunikacyjną jest rzeka Parana.

Ponieważ inicjatywa prywatna nie nadążała za rozwiązywaniem problemów — wyłaniających się w związku z tym rozwojem najszybciej zwiększającej się ze wszystkich działów gospodarki rolniczej — produkcji bawełny — rząd stworzył organ specjalny.

Organem tym jest Junta Nacional del Algodón — Związek Narodowy Bawełniany. Junta Nacional del Algodón ma na celu: 1. rozwiązywanie zagadnień agro-technicznych, 2. ekonomiczno-handlowych. 3. fiskalnych. W pierwszej grupie zagadnień główna uwaga skierowana jest na selekcyzację nasion, uprawę — w tym celu zakładane są fermy eksperymentalne i zakłady doświadczalne oraz prowadzona praca dydaktyczno-instrukcyjna wśród rolników - producentów.

W drugiej grupie problemów jako kwestie podstawowe zostały wysunięte na plan pierwszy: standaryzacja i starania o ulpasowanie produkcji na rynkach międzynarodowych — celem usuwania nadwyżek, gromadzących się w stockach i wpływających deprecjonująco na poziom cen.

W zakresie pierwszego zagadnienia stworzony został schemat standartyzacyjny, oparty o dwa kompleksy prób. Każdy kompleks tworzy 6 standartów, układanych stopniowo według odmian produkcji. Znakiem klasyfikacyjnym każdego standartu jest określona litera. Komplet całkowity składa się ze standartów: A, B, C, D, E, F. Markowany literą C standart przyjęty jest za podstawowy i do niego odnoszą się kotyzacje wartości. Ten standart C odpowiada jakościowo wartości Middino - Uniwersal według innego 9-cioklasowego systemu klasyfikacyjnego dla bawełny białej. Zasadniczemi cechami klasyfikacyjnemi są: barwa, stopień zanieczyszczenia, stopień przygotowania, długość, charakter włókna.

Klasyfikację przeprowadzają specjalni eksperci - klasyfikatorzy. Dokładny opis poszczególnych standartów, zilustrowany odpowiednimi załączonymi próbkami został ro-

zesłany przez Junta National del Algodón do ważniejszych giełd bawełnianych w Europie, dla zapoznania głównych centrów handlowych z bawełną argentyńską i ułatwienia jej zbytu. Kupno bawełny według standartu oznacza kupno z wzięciem pod uwagę pewnych cech, ujętych w formę opisową i zilustrowanych próbką.

Miarą skuteczności zainteresowań i usiłowań Junty w zakresie zdobywania rynków zbytu dla bawełny argentyńskiej są rozmiary eksportu, który jednak na przestrzeni ostatniego pięciolecia ulegał silnym wahaniom w zależności od czynników: przyrodniczo - produkcyjnych i koniunkturalno-ekonomicznych.

Silny spadek eksportu w roku ubiegłym był spowodowany nieurodzajem bawełny na skutek suszy, która dotknęła szczególnie Chaco leżące w samym centrum strefy bawełnianej.

Ilościowo spadek eksportu włókna bawełnianego znalazł silną reperkusję w spadku wartości, pomimo pewnej zwyżki cen.

Ceny bawełny w roku ubiegłym wykazują najwyższy przeciętny poziom w ostatnim czteroleciu, przyczem zwyżka ta była wynikiem silnej hossy cen w ciągu pierwszych 10 miesięcy, ostatnie dwa miesiące przyniosły niezwykle silną bessę pod wpływem spadku cen na rynkach New Yorku i Liverpoolu jak i również niezwykle optymistyczne prognostyki departamentu rolnictwa U.S.A., dotyczące spodziewanego tam zbioru bawełny wpływają na ukształtowanie się cen włókna bawełnianego na rynku w Buenos Aires.

Eksport włókna bawełnianego w ostatnim pięcioleciu

ROK	m	i	e	s	i	ą	c	e					Razem
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	
1933	109,3	11,4	607,6	2.921,1	2.962,7	2.723,3	4.237,9	3.548,8	1.968,6	1.092,5	213,9	466,5	20 563,6
1934	—	223,0	234,6	1.376,1	2.345,2	42.94,3	4.632,6	5.960,0	2.290,4	1.768,3	26.70,4	1.317,3	27.112,0
1935	375,8	298,8	293,7	2.348,8	2.708,8	5.090,0	5.354,2	7.730,9	4.591,0	2.586,0	1.287,0	2.669,0	36.329,0
1936	1.827,0	2.263,0	971,0	1.767,0	5.714,0	7.053,0	8.273,0	7.324,0	7.199,0	3.766,0	2.082,0	1 965,0	49.204,0
1937	2.271,0	2.227,0	1.150,0	738,0	816,0	1.592,0	492,0	1.030,0	1.505,9	659,9	—	—	12.461,2

Wartość eksportu włókna bawełnianego w milionach pesów

ROK	m	i	e	s	i	ą	c	e					Razem
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	
1933	61,7	6,3	327.7	1.639,9	1.572,2	1.653,2	1.890,4	2.037,0	998,8	473,8	99,6	252,2	11.012 8
1934	—	128,2	168,8	982,4	1.611,4	3.166,9	3.475,5	4.642,8	1.764,7	1.345,2	2.069,5	1.062,1	20.417,5
1935	313,5	254,3	227,5	1,822,7	2.948,5	3.941,8	4.110,7	5.494,7	3.211,4	1.944,7	1.052,0	2.170,1	27.479,4
1936	1.367,4	1.672,3	738,5	1.402,8	4.366,0	5.507,1	6.813,3	5.662,8	4.895,8	3.093,1	1.707,5	1.676,5	38.903,2
1937	1.985,9	1.967,2	1.109,2	769,6	798,9	1.704,4	536,1	1.029,4	1.372,4	517,1	—	—	11.784,2

Ceny bawełny w Buenos Aires w pesach za tonę w ostatnim 4-ro leciu

ROK	m	i	e	s	i	ą	c	e					Przeciętna roczna
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	
1934	792,00	865,00	840,00	765.00	793,00	856,00	880,00	903,00	790,00	887,00	891,00	933,00	849,58
1935	860,00	872,50	815,20	797,86	821,19	794,74	793,08	738,26	722,00	774,62	828,91	829,58	804,00
1936	775,42	762,05	777,80	812,14	811,59	791,52	832,50	782,60	798,27	831,20	826,96	862,60	805,39
1937	883,13	890,45	977,83	1 039,81	983,86	1.080,83	1.093,46	1.034,60	990,77	913,00	779,00	770,00	953,06

Ekonomicznie przyjmując, że produkcja argentyńska powróci w latach najbliższych do rozmiarów właściwych, sytuacja zdaje się sprzyjać zawieraniu tranzakcyj na bawełnę argentyńską. Zainteresowanie w tym kierunku nakazują naszemu przemysłowi i względy ogólnej polityki handlowej. Możliwości dla naszej ekspansji na tamtejsze rynki istnieją, jednak ze względu na tamtejszy system reglamentacyjno-dewizowy musimy starać się o zwiększenie importu z Argentyny, aby stwarzać nowe możliwości eksportowe dla polskiego przemysłu.

Otwartą pozostaje kwestia, jakie artykuły importowe należałoby mieć na względzie. Wiele danych przemawia za bawełną, acz kolwiek przemysł przędzalniczy zwłaszcza łódzki wysuwa pewne objekcje natury technicznej i kredytowej — przeciw koncepcji zaopatrywania się w bawełnę argentyńską, będąc związany z rynkiem północno-amerykańskim. Jest to sprawa do zbadania, bo technicznie rzecz biorąc, włókno bawełniane argentyńskie jest równie wysokowartościowe, a o ile chodzi o względy kredytowe — to jest rzeczą znaną, że niektóre domy eksportowe, pośredniczące w wymianie, pracują na obu rynkach: zarówno północno-amerykańskim jak i argentyńskim. Pochodzenie towaru nie powinno więc w tym wypadku w udzielaniu kredytu grać roli.

Dział reglamentacji towarowej, spraw celnych, dewizowych i t. p. — na terenie polskiego obszaru celnego. —

Piotr Rybicki

Bezpośrednie świadectwa pochodzenia

LOS CERTIFICADOS DE ORIGEN.

Se analiza el decreto del Ministro de Industria y Comercio de Polonia sobre la obligacion de hacer acompañar las mercaderias importadas de Argentina, Brasil, Chile, Ecuador, Guatemala, Haiti, Colombia, Cuba, Mexico, Peru, Paraguay, San Domingo, y Uruguay por certificados de origen expedidos directamente esto es en el mismo pais de la procedencia de la mercaderia.

Zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu o konieczności przedstawiania przy przywozie — bezpośrednich świadectw pochodzenia opierają się na ustępie czwartym § 4 Rozporządzenia Ministra Przem. i Handlu o warunkach udzielania pozwoleń na prawo przywozu (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 281 z 1936 r.).

Bezpośrednie świadectwa pochodzenia wymagane są przy przywozie z krajów Ameryki Środkowej i Południowej, w których znajdują się polskie placówki konsularne, a mianowicie: Argentyny, Brazylii, Chile, Ekwadoru, Guatemali, Haiti, Kolumbii, Kuby, Meksyku, Peru, Paragwaju, San-Domingo i Urugwaju.

Bezpjośrednie świadectwa pochodzenia zostały wprowadzone od dn. 1 maja 1935 r., początkowo na Argentynę i Urugwaj, rozszerzając się na wyżej wymienione kraje od dn. 1. czerwca 1936 r.

Bezpośrednie świadectwa pochodzenia mają na celu wykazanie dostawcom zamorskim efektywnego wywozu do Polski, jak również dają odpowiedni materiał naszym placówkom, które wizują te świadectwa, do ewtl. w przyszłości rokowań; pozwalają zainteresować się naszym placówkom wywozem tych towarów.

Dodatkowe cele posiadają bezpośrednie świadectwa pochodzenia przy przywozie z Argentyny, gdyż za ich pośrednictwem strona polska żąda, ażeby należności za towary argentyńskie były postawione do dyspozycji Banku Polska Kasa Opieki w Buenos-Aires. Dlatego poza wizą świadectwa takie zaopatrywane są adnotacją Konsulatu R. P., że „sprawa dewiz została załatwiona według zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu". Praktycznie biorąc, bezpośrednie świadectwo pochodzenia, nie może być wizowane bez tej adnotacji. Ten specjalny sposób rozrachunku powstał przez zarządzenie rządu argentyńskiego, który w razie salda ujemnego z jakimś krajem, czyni trudności z przydziałem dewiz po kursach oficjalnych dla importu z tego kraju — zmuszając importerów do nabywania dewiz na rynku wolnym — co podraża towar o różnicę kursu — a w każdym razie nie mniej niż o 10 procent*).

Wyżej wymienione zarządzenie polskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu nie wyeliminowało więc i nie utrudniło pośrednictwa handlowego i kredytowego firm cudzoziemskich, a zmuszając zaś do odprzedaży Bankowi P.K.O. całości dewiz, pochodzących z eksportu do Polski — zapewniło stronie polskiej dokładność kontroli — a co za tym — pewność, iż dewizy potrzebne importerom towarów polskich zostaną im przydzielone po kursach oficjalnych.

Odnośnie innych państw, poza Argentyną, wymienionych na wstępie, klauzula o bezpośrednim świadectwie pochodzenia stosowana jest do towarów, które były zakazane do przywozu do dn. 5 maja 1936 r., tj. do daty wprowadzenia generalnego zakazu przywozu, (praktycznie biorąc, są to towary, które w polskiej taryfie celnej oznaczone są jednym lub dwoma kwadracikami).

Nie rozszerzono zarządzenia tego na resztę towarów, aby nie utrudniać przywozu surowców. Np. rośliny lecznicze, orzechy dum, balsamy, fiber, piasawa, żelastwo, bawełna, drzewo egzotyczne, miedź, które stanowią ważniejsze surowce przywożone z tych państw, nie są objęte klauzulą o bezpośrednim świadectwie pochodzenia.

*) Do dnia 23. I. 38 — o 20%.

Dział reglamentacji towarowej, spraw celnych, dewizowych i t. p. w krajach Ameryki Środkowej i Południowej*)

RACHUNKI W MILREJSACH OSÓB PRZEBYWAJĄCYCH ZAGRANICĄ.

Dekret No. 170 z 5 stycznia 1938 r.

1) Żadna osoba, postronna firma lub bank działający w Brazylii nie może utrzymywać w swoich książkach sald debetowych na korzyść osoby, firmy lub banku, działających za granicą.

Salda takie zostaną zlikwidowane w nieprzekraczalnym czasokresie dni 30 od daty 5 stycznia 1938 r. przez sprzedaż Bankowi Brazylijskiemu pokrycia równowartości w zagranicznej dewizie,

2) Zagraniczne polecenia wypłaty w walucie brazylijskiej, mogą być wykonywane tylko przy jednoczesnej sprzedaży Bankowi Brazylijskiemu odpowiadającej kwoty w zagranicznej walucie, mającej obieg międzynarodowy, na pokrycie powyższych zleceń.

Rachunki bieżące, na których znajdują się salda kredytowe na korzyść osób, firm lub banków działających za granicą, winny być podzielone na:

a) rachunki zablokowane,

b) rachunki wolne.

Wszystkie rachunki, które wykazywały w chwili ogłoszenia dekretu salda kredytowe są zablokowanymi.

Rachunki wolne tworzą się z pozycyj kredytowych, powstałych po ogłoszeniu dekretu, które pochodzą z:

1) inkas zagranicznych, udowodnionych dokumentami importowymi,

2) sprzedaży towarów konsygnowanych, pochodzących z zagranicy,

3) procentów, dywidend, czynszów,

4) z przesłania pokrycia w zagranicznej dewizie sprzedanej Bankowi Brazylijskiemu.

Salda kredytowe na rachunkach wolnych należące do osób lub firm zagranicznych, mogą być przekazywane w walucie brazylijskiej.

Przenoszenie sum z rachunków zablokowanych na wolne, będzie dozwolone za uprzednią zgodą Banku Brazylijskiego w wypadkach przewidzianych w poprzednim ustępie pod poz. 1, 2, 3 i 4.

Kontyngent angielski na bekony i szynki argentyńskie. — Kontygent ustalony przez Anglię wynosi dla importu w r. 1938 szynek i bekonów z Argentyny — 3.098 cwt. (dla Polski wynosi — 33.187 cwt.).

Projekt rewizji stawek brazylijskiej taryfy celnej. — Powstał projekt dokonania rewizji stawek brazylijskiej Taryfy Celnej, mającej na celu polepszenie salda bilansu handlowego Brazylii. Dla ochrony produkcji krajowej wprowadzona została podwyżka stawek celnych na zgęszczony lub skroplony chlor, sodę żrącą i chlorek wapnia.

NOWE PRZEPISY DEWIZOWE W URUGWAJU.

W dniu 5 grudnia 1937 r. został wydany dekret modyfikujący dotychczasowe przepisy dewizowe obowiązujące w Urugwaju, który postanawia:

„1. Dewizy pochodzące z eksportu winny być sprzedawane przez eksporterów bankom miejscowym przy udziale Banku Republiki, stosownie do obowiązujących przepisów i norm.

2. Dewizy te będą nabywane w stosunku pesów urugwajskich do innych walut na rynku międzynarodowym. Kurs ten może być ustalony w stosunku do notowania złota lub funta szterlinga papierowego. Wobec tego zostaje zniesiony kurs oficjalny.

3. Waluty zagraniczne, pochodzące z eksportu wełny, będą przejściowo nabywane przez banki w następujący sposób:

a) w grudniu 1937 r. pesów 8.— za funt szterling;
b) w styczniu 1938 r. „ 7.90 „ „ „
c) w lutym 1938 r. „ 7.80 „ „ „

4. Banki miejscowe przy współudziale Banku Republiki, który będzie je zaopatrywał w odpowiednie pokrycia, będą mogły sprzedawać waluty zagraniczne importerom, posiadającym zezwolenia udzielone przez kompetentne władze, po kursie ustalonym oddzielnie przez Bank Republiki.

5. Bank Republiki będzie odstępować waluty zagraniczne w stosunku do pesów 8 za funt szterling lub w tej proporcji z innymi walutami na rynku międzynarodowym, na następujące potrzeby:

a) Państwu celem pokrycia Narodowych Długów Zagranicznych;

b) Instytucjom oficjalnym i przedsiębiorstwom prywatnym, jeśli chodzi o interesy publiczne, wyłącznie jeśli chodzi o materiały przeznaczone do eksploatacji ich zakładów;

c) Dla przedsiębiorstw wydawniczych, wyłącznie na zakup papieru, materiały do ich własnego użytku, kompensując premią, która zostaje pokryta różnicą kursu, stanowiącą różnicę z ceną obecną.

6. Różnica, która powstanie między kupnem i sprzedażą dewiz, będzie rozdzielona w następujący sposób:

a) Procent potrzebny w stosunku do całości dewiz nabytych pozostaje dla Państwa celem pokrycia różnic w Długu Zagranicznym z powodu zniesienia kursu oficjalnego;

b) Celem pokrycia obciążeń, które wynikają z nabywania dewiz — i

c) Pozostałość zatrzymuje Bank Republiki celem pokrycia wydatków, procentów i potrzeb.

7. Odstąpienie dewiz, udzielone już przez Bank Republiki po kursie oficjalnym lub bardziej korzystnym niż kontrolowany, odnośnie których nie został

*) Służba informacyjna Państwowego Instytutu Eksportowego — Informator Eksportowy, za okres 1.I.38—31.III.38.

zawarty odpowiedni kontrakt, zostaje automatycznie zanulowane".

Powyżej podana ustawa została wydana celem usunięcia trudności, powstałych — jak zaznaczył Minister Skarbu Charlone — „z powodu opóźnienia zbytu w ostatnim kwartale i wskutek spadku cen na surowce". Dotyczy to głównie wełny, a następnie mięsa i skór w sprawie których Minister Skarbu zaznaczył:

„Co się tyczy wełny, której spóźniony zbyt uwidacznia się w zmniejszonym dopływie dewiz w wysokości 25.000.000 pesów w stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego, to plan przewiduje zastosowanie chwilowej premii: dewizy, które obecnie nabywa się po 7.50 za funt szterling będą płacone po pesów 8.— przy likwidacji w grudniu, 7.90, w styczniu, 7.80 w lutym i w marcu 7,60.

W odniesieniu do mięsa dewizy są nabywane obecnie od eksporterów po 6,45, a natomiast nowy kurs będzie 7.60 pesów, co umożliwia skompensowanie różnicy cen, które zostały wywołane w ostatnich miesiącach przez kraje konkurujące z Urugwajem na rynkach zagranicznych. W ten sposób ceny na skóry, odnośnie których dewizy są nabywane w stosunku pesów 7,10 za funt, doznają zwyżki umiarkowanej, która umożliwi sprzedaż tego artykułu, którego zbyt wykazuje także opóźnienie".

Powyższe dane wskazują, że drogą zmiany kursu rząd pragnie umożliwić eksport produktów urugwajskich, którego spadek w ostatnich miesiącach wywołał pertubacje na rynku dewizowym (opinia Ministerstwa Skarbu w Montevideo). Obecnej sytuacji nie należy uważać chwilowo za specjalnie krytyczną, lecz rząd urugwajski pragnie się z góry zabezpieczyć przed ew. poważniejszymi następstwami na najbliższą przyszłość wobec wzrostu importu przy spadku eksportu.

Z informacyj kół gospodarczych wynika, że na składach celnych w Montevideo ma się znajdować obecnie towarów zagranicznych wartości około 20 milionów pesów urugwajskich. Rząd ułatwia w pierwszym rzędzie wprowadzenie z tego stoku surowców i środków opałowych; jednocześnie Minister Skarbu obiecał delegacji kupiectwa urugwajskiego, że w pierwszym rzędzie będzie następnie zlikwidowany nagromadzony zapas artykułów sezonowych. W najbliższym czasie należy spodziewać się zlikwidowania całego stoku, zwłaszcza zaś towarów pochodzących z tych państw, które posiadają kwoty importowe i uregulowały umownie stosunki handlowe z Urugwajem.

Co się tyczy stosunków polsko-urugwajskich, to jak wiadomo, Urugwaj przydziela poszczególnym państwom kwoty importowe na podstawie wielkości wykazywanych zakupów produktów urugwajskich, wobec tego zmniejszenie wywozu do Polski wywołuje trudności w uzyskiwaniu dewiz na nasze towary.

Należy przypuszczać, że obecnie, w związku z postanowieniami nowego dekretu, wełna i skóry urugwajskie zaczną skutecznie konkurować na rynkach światowych i zwiększy się także wskutek tego ich eksport do Polski. Ułatwi to na przyszłość uzyskiwanie odpowiedniej kwoty importowej na pokrycie naszego eksportu do Urugwaju.

Zasady kontroli importu i przydziału dewiz przyniósł dekret z dnia 28.II.38 r.

Mianowicie pragnąc, aby kontrola zarówno nad importem, jak i nad gospodarką dewizową była skoncentrowana w rękach jednej osoby, odpowiedzialnej bezpośrednio przed rządem, ustanowiony został nowy urząd: Delegata Ministerstwa Skarbu dla powyższych spraw. Delegatowi podlegać będzie „Dyrekcja Kontroli Importu i Przydziału Dewiz", która przejęła wszelkie funkcje zniesionej przez tenże Dekret „Komisji Honorowej Importu i Dewiz".

Dyrekcja udzielać będzie zezwoleń na przywóz towarów, oraz na przydział dewiz i to zarówno jeśli chodzi o kraje, posiadające przyznane kontyngenty, jak i kraje bez kontyngentów, stosownie do posiadanych zasobów dewizowych. Zasoby te ustalać będzie periodycznie Bank Republiki.

W ciągu 30 dni od daty wejścia w życie Dekretu, Dyrekcja winna opracować organiczny plan swej działalności, który będzie zatwierdzony przez Rząd po wysłuchaniu opinii Banku Republiki. W odstępach miesięcznych Dyrekcja ma obowiązek składania raportów rekapitulacyjnych zarówno Ministerstwu Skarbu jak i Bankowi Republiki, przyczym wspomniany Bank ma prawo założenia protestu w Ministerstwie Skarbu przeciwko tym lub innym posunięciom Dyrekcji.

Kompetencje Delegata Ministerstwa Skarbu, będącego naczelnym zwierzchnikiem Dyrekcji, są bardzo szerokie, przysługuje mu bowiem pełna autonomia działania w granicach obowiązujących Ustaw i Dekretów, a tym samym daleko sięgające prawo autorytatywnej wykładni tych Ustaw i Dekretów. Uprawnienia te nadają poniekąd Delegatowi charakter dyktatora dla spraw importu i dewiz.

Oba rozporządzenia wywrą niewątpliwie wpływ na obrót towarowy i dewizowy z Urugwajem. Są one jednym z symptomów obecnego stanu gospodarczego Urugwaju i prawdopodobnie w skutkach swych przyczynią się do skurczenia się urugwajskiego rynku zbytu dla krajów, nie korzystających z kontyngentów importowych, w których rzędzie znajduje się dotąd Polska.

Stawki celne w Kanadzie dla towarów urugwajskich. — Od 12.I.1938 obowiązują w Kanadzie stawki taryfy pośredniej (o 15% wyższe od minimalnych) dla towarów urugwajskich. Zarządzenie to wygaśnie automatycznie z chwilą wejścia w życie układu handlowego między Kanadą a Urugwajem.

USTAWA ZATWIERDZONA PRZEZ PARLAMENT URUGWAJSKI W DNIU 15 STYCZNIA 1938 R.

Senat i Izba Przedstawicieli Rzeczypospolitej Urugwaju złączeni w Zgromadzeniu Ogólnym postanawiają:

Art. 1) Peso, jednostka monetarna Rzeczypospolitej Urugwaju, będzie zawierać 0.585018 grama czystego złota próby 900/1000 przy tolerancji 1/1000 dla próby i 2/1000 dla wagi

Norma powyższa nie zmieni obecnego systemu regulowania należności za świadczenia finansowe w stosunku do zagranicy.

Art. 2) Od wejścia w życie niniejszej ustawy przestają być legalnym środkiem płatniczym monety złote, wypuszczone na podstawie ustawy No. 8521 z 26 listopada 1929 r., jednakże będą mogły być wymieniane w Departamencie Emisyjnym Banku Republiki w stosunku 13,30 Peso papierowych za 1 monetę w złocie.

Art. 3) Rząd zostaje upoważniony do ogłaszania w drodze dekretu kursów legalnych monet złotych, wybijanych przez inne państwa, oznaczając każdorazowo wartość obiegową na podstawie zawartości czystego złota w każdej monecie, w stosunku do zawartości kruszcu, jaki ustanawia Art. 1 niniejszej ustawy.

Art. 4) Utrzymuje się tę samą zdolność emisyjną Departamentu Emisyjnego Banku Republiki, którą określił art. 10 ustawy, No. 9496 z 14 sierpnia 1925 r., który zostaje zmieniony jak następujące:

„Art. 10. Departament Emisyjny dostarczy Bankowi Republiki biletów bankowych na zasadach następujących:

A. Sumę 35 milj. peso w biletach większej i mniejszej emisji, do wyboru Banku za gwarancją jego płynnych aktywów.

B. Przy opłacie złota w równowartości 1 peso = 1 peso w biletach bankowych większej emisji.

C. Przy wpłacie srebra w ilości 11.156.901 biletów mniejszej emisji."

Art. 5) Zostaje objęta postanowieniami, zawartymi w Art. 4, wpłata złota i srebra, dokonana już przez Bank Republiki.

Nadwyżka złota, która wyniknie, skutkiem zastosowania niniejszej ustawy zostanie przeznaczona na powiększenie kapitału Banku Republiki, który będzie mógł je zużytkować na wzmocnienie swego zapasu dewiz.

Art. 6) Ustala się kapitał autoryzowany Banku Republiki na 60 milionów peso.

Art. 7) Uchyla się zarządzenia, zawarte w ustawach i dekretach wydanych poprzednio, o ile sprzeciwiają się wykonaniu niniejszej ustawy, a w szczególności ustawy: No 723 z dnia 23 czerwca 1862 r. i No. 8521 z 26 listopada 1929 r.

PERU — WIZOWANIE FAKTUR PRZY WYWOZIE TOWARÓW POLSKICH.

Przepisy odnośnie wizowania dokumentów wywozowych do Peru były opublikowane w „Informatorze Eksportowym" z dnia 10.VII.1936, Nr. 20., p.t. „Peru: — Dokumenty Importowe". W uzupełnieniu podajemy wyjaśnienia.

Rząd Peru, po przeprowadzeniu badań, wyjaśnił że, stosownie do obowiązujących przepisów, prawo poświadczania faktur konsularnych na towary polskiego pochodzenia eksportowane do Peru posiada Konsul Generalny w Hamburgu.

Konsul w Warszawie jest jedynie upoważniony do wizowania dokumentów na przesyłki pocztowe, gdyż siedziba jego nie znajduje się w porcie załadowania. W reglamentacji Peru jest zastrzeżone, że faktury konsularne winny być wizowane w Konsulacie. posiadającym swą siedzibę w porcie załadowania. Ponieważ towary polskie są transportowane przeważnie za pośrednictwem Hamburga, wobec tego Konsulatowi peruwiańskiemu tamże przypadło w udziale wizowanie faktur odnoszących się do towarów ekspediowanych do Peru. Tenże Konsulat legalizuje także faktury, dotyczące towarów pochodzenia szwajcarskiego, czeskosłowackiego, austriackiego i węgierskiego.

Świadectwa pochodzenia w Ekwadorze. — Dla zastosowania ceł zniżonych w stosunku do niektórych krajów, wprowadzono obowiązek załączenia świadectw pochodzenia, uwierzytelnionych konsularnie.

Opłata dodatkowa pobierana w wysokości 5% wzgl. 1% od wartości, została zniesiona w zakresie maszyn rolniczych, nasion i nawozów.

W kołach handlowych Ekwadoru rozszerza się pogłoska, jakoby rząd wprowadzić miał na szereg artykułów cła prohibicyjne przy jednoczesnym zniesieniu kontroli importowej.

Przesyłki pocztowe do Ekwadoru, o wartości do 40 dol. amer., wolne są od obowiązku posiadania faktury konsularnej.

KOLUMBIA — WYTYCZNE POLITYKI DEWIZOWEJ I IMPORTOWEJ.

W uzupełnieniu informacyj o nowych zarządzeniach dewizowych w Kolumbii, ogłoszonych w Nr. 36 „Informatora Eksportowego" z r. 1937, podajemy dalsze wyjaśnienia co do powstałej sytuacji.

Jak wynika z oświetlenia czynników kierujących w Kolumbii polityką dewizową i wywozową, w obecnej chwili przy ustalaniu kolejności udzielanych pozwoleń na przekazywanie za granicę walut za towary importowane będzie stosowane kryterium zapotrzebowania danego towaru dla przemysłu względnie konsumcji kolumbijskiej. Towary zbędne będą uwzględniane w ostatniej linii, a w zapłacie ich zatem niewątpliwie następować będzie dłuższa zwłoka. Niemniej jednak należy podkreślić, że czynnik ten, jak również przyjęta na razie zasada nieróżniczkowania kraju pochodzenia towaru, mogą nie być w przyszłości bliższej lub nieco dalszej stosowane, zwłaszcza,. że z chwilą powstania kryzysu kawowego w prasie gospodarczej pojawiły się głosy, wypowiadające się przeciw zasadzie jednakowego traktowania przez Kolumbię krajów o żadnym lub małym znaczeniu jako odbiorców kawy na równi z poważnymi odbiorcami, a w pierwszym rzędzie Stanami Zjedn. A. P. Jak widać z powyższego, wytyczne nowej polityki dewizowej są jeszcze nie sprecyzowane ostatecznie i okres obecny należy na razie uważać za przejściowy.

Poza tym zaznaczyć należy, że rząd wniósł do parlamentu projekt częściowej zmiany taryfy celnej, M. in. mają być podwyższone stawki celne na artykuły bawełniane do wysokości, któraby działała prohibicyjnie na przywóz. Stawki na tkaniny bawełniane ze Stanów Zjedn. byłyby w ten sposób znacznie niższe, ponieważ zostały one zafiksowane w traktacie handlowym ze Stanami Zjedn.

Poważne trudności dla eksportu polskiego do Kolumbii mogą jednak powstać w przyszłości przede wszystkim z uwagi na spodziewanc zwłokę w przydziale dewiz, zwłaszcza w zakresie artykułów gotowych, których przywóz może być uważany za zbędny. Przypuszczać należy, że utrudnienia takie

objąć mogą droższe tkaniny, z wyłączeniem jednak tkanin dostarczanych na umundurowanie wojsk, następnie naczynia emaliowane, meble gięte, kapelusze gotowe, berety, rękawiczki i inne wyroby gotowe. Z ewentualnością czekania na przydział dewiz winni liczyć się eksporterzy polscy, nie mniej jednak obecna sytuacja nie przekreśla możliwości dostaw na rynek kolumbijski, na którym zbyt towarów polskich zaczął się rozszerzać. W związku z tym dalsze opracowywanie rynku jest pożądane i kontakt handlowy już nawiązany winien być kontynuowany. Państwowy Instytut Eksportowy poleca jednak w związku z wytworzoną sytuacją, by eksporterzy polscy pozostawali w ścisłym kontakcie z Konsulatem R. P. w Bogocie, informując Konsulat o swej pracy w terenie, a z drugiej strony by pilnie śledzili pracę swych agentów i przedstawicieli kolumbijskich i zachowywali ostrożność przy nawiązywaniu stosunków z nowymi odbiorcami. Przy istnieniu bowiem trudności dewizowych mogą niejednokrotnie firmy mniej solidne pod względem kupieckim nie wywiązywać się z przyjętych zobowiązań, zasłaniając się obostrzeniami walutowymi stosowanymi przez władze rządowe na zasadzie obowiązującego ustawodawstwa.

TECHNIKA PRZEKAZYWANIA NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNYCH.

W związku ze zmianami, jakie zaszły na rynku kolumbijskim w zakresie sytuacji dewizowej, przypominamy zainteresowanym eksporterom technikę przekazywania należności zagranicznych w myśl obowiązujących przepisów.

Po nadejściu towaru, jak to było obszernie przedstawione w Nr. 36 „Inf. Eks." z r. 1937, musi towar być niezwłocznie zgłoszony do odprawy celnej. W przeciwnym bowiem razie grozi nałożenie wysokiej kary. Do przekazania należności za granicę potrzebny jest bankowi dowód znacjonalizowania towaru, a więc dowód opłacenia cła. Niezależnie jednak od zgłoszenia towaru do oclenia odprawa celna dokonywana jest dopiero po pewnym przeciągu czasu, przy czym importerzy z reguły zabiegają o jej przyśpieszenie.

Obecnie po wprowadzeniu obostrzeń dewizowych do przekazania należności dostawcy zagranicznemu nie wystarcza przedłożenie bankowi dowodów znacjonalizowania towaru. Oprócz bowiem dokumentów dotychczasowych potrzebne jest osobne zezwolenie Komisji Dewizowej na przekaz pieniędzy. Jak wiadomo z poprzednich numerów „Inf. Eks.", uzyskanie zezwolenia dewizowego następuje z pewną zwłoką, z kolejności ustalonej przez Komisję, która bierze pod uwagę zarówno rodzaj towaru i jego niezbędność dla rynku kolumbijskiego, jak i wysokość dopływu walut do kraju za produkty wyeksportowane w ciągu tygodnia poprzedzającego przydział dewiz.

Ze względu na powstałą sytuację na rynku daje się zauważyć u kupiectwa kolumbijskiego dążność do zdobycia pewności, że zamówiony towar zagraniczny zostanie dostarczony. Bowiem kupiec, ubiegający się o pozwolenie na przywóz towaru z zagranicy, musi zdeponować w Banku Republiki na poczet należności za towar 5% jego wartości plus 1% tytułem opłat. eJżeliby dostawca zagraniczny zamówienia nie wykonał, importer może uzyskać zwrot wspomnianych 5%, jednak kwota wpłacona tytułem opłat manipulacyjnych przepada. To też odbiorcy kolumbijscy zabiegają usilnie o to, aby udzielone zamówienia były wykonane. Według więc nowych przepisów wzrosło nawet dla eksporterów zagranicznych bezpieczeństwo odbioru i wykupienia towaru. Otrzymanie jednak należnej zapłaty następuje z opóźnieniem i z tym faktem winni się eksporterzy polscy liczyć.

KOLUMBIA.

Świadectwa pochodzenia dla przesyłek pocztowych w Kolumbii i zarządzenia sanitarne. — Dla przesyłek pocztowych o wartości powyżej 10 pesów wprowadzony został obowiązek przedstawienia świadectw pochodzenia.

Kolumbijski urząd sanitarny zwrócił uwagę towarzystwom żeglugowym, że import zwierząt kopytkowych do Kolumbii dopuszczony będzie tylko wówczas, gdy konsul kolumbijski kraju wysyłają-

cego stwierdzi, iż w danym kraju nie panowała zaraza pyska i racic conajmniej od 2 i pół lat.

EL SALVADOR. Wśród państw, które korzystają z taryfy celnej minimalnej, znajduje się również Polska z Gdańskiem. Cła maksymalne stosowane są m. in. na towary japońskie.

KUBA. — TRAKTOWANIE CELNE TOWARÓW POLSKICH.

W wymianie towarowej między Polską i Kubą zaszły zmiany korzystne dla wywozu polskiego, mianowicie towary polskie uzyskały stawki taryfy minimalnej, pozwalające na zwiększenie dostaw i zapewniające lepszą ich opłacalność.

Dodać należy, że przyznanie stawek celnych minimalnych wynika z kształtowania się korzystnego dla Kuby obrotów handlowych z Polską. Kuba bowiem trzyma się nadal zainaugurowanej przed 2 laty nowej polityki handlowej, dążącej do ubezpośrednienia handlu, przy jednoczesnym oparciu go na dodatnim dla siebie bilansie handlowym; relację eksportu do importu ustala się jak 2:1. Od relacji tej Kuba stosuje odstępstwa w wypadku, gdy istnieją odpowiednie układy handlowe z państwami zagranicznymi, bądź też warunki specjalnie atrakcyjne dla kubańskiego handlu zagranicznego.

Przez przyznanie taryfy minimalnej towary polskie uzyskują na rynku kubańskim możność łatwiejszej penetracji handlowej. Okres obecny powinien więc być wyzyskany specjalnie dla wprowadzenia nowych artykułów lub utrwalenia i rozszerzenia dostaw dotychczasowych. Na pierwsze miejsce wysuwa się celowość opracowywania dostaw bibułki pauierosowej, fasoli, słodu, konserw w puszkach.

Stosowanie dla Polski taryfy minimalnej nie jest określone żadnym terminem, obowiązuje więc ona aż do odwołania, to znaczy do chwili, gdy Kuba uznałaby, że wymiana towarowa z Polską kształtuje się dla niej niekorzystnie.

KUBA — TARYFA MINIMALNA DLA TOWARÓW POLSKICH.

W uzupełnieniu informacyj opublikowanych w Nr. 1 „Informatora Eksportowego" z dn. 1.I.38 podajemy wyjaśnienia nadesłane do Ambasady R. P. w Waszyngtonie przez Konsula R. P. w Havanie w sprawie stosowania taryfy minimalnej przy imporcie towarów polskich na Kubę.

Zgodnie z decyzją Kubańskiej Komisji Technicznej do spraw celnych, powziętą na jej posiedzeniu jesiennym, Polsce przyznana została taryfa minimalna bez żadnych ograniczeń. Oznacza to zwolnienie przywozu polskiego od 25% dopłaty celnej, jaka dotychczas obowiązywała. Przywilej ten został przyznany na razie na okres do następnej rewizji rocznej statystyk urzędowych, która odbędzie się w marcu 1938 r. Sądząc z obecnych cyfr wymiany towarowej polsko-kubańskiej, które za rok 1937 dają Kubie dodatnie saldo, nie należy przewidywać, by sytuacja obecna uległa zmianie, czyli że podczas całego 1938 roku towary polskie będą najprawdopodobniej korzystać z taryfy minimalnej.

W maju 1938 wejdą w życie obostrzone przepisy co do znakowania towarów, importowanych do Kuby. Odnoszą się one głównie do obowiązku umieszczania na bezpośrednim opakowaniu towaru nazwiska i miejsca zamieszkania producenta.

KUBA — FORMALNOŚCI Z DOKUMENTAMI IMPORTOWYMI.

Od jednego z importerów towarów polskich na Kubie otrzymał Państwowy Instytut Eksportowy poniższe uwagi:

„Z dotychczasowej praktyki w stosunkach z polskimi fabrykami na rynkach zamorskich mogę przytoczyć szereg wypadków, w których powstały poważne komplikacje i straty skutkiem nadejścia do portu przeznaczenia polskich towarów przed nadejściem dokumentów załadowania.

Opóźnienie w przesłaniu dokumentów powstaje przeważnie z winy oddziałów towarowych polskich banków, które w związku z manipulacjami finansowania etc. przetrzymują papiery zupełnie niepotrzebnie, tak, że towar idący wolnym okrętem często nadchodzi wcześniej aniżeli dokumenty.

Ostatnio podobny wypadek zaszedł przy transporcie próbnej partii słodu, która w przeładunku w Nowym Jorku na Havanę została tutaj wyładowana i leży w wilgotnych magazynach portowych. Partii tej nie można podjąć i załadować w odpowiedniejszym miejscu, jako że dokumenty jeszcze nie nadeszły.

Przy takich towarach jak słód, chmiel, szynki etc. — szkody, jakie mogą powstać z wadliwej procedury, są nieobliczalne.

W praktyce jest przyjęte, że specjalnie tam, gdzie podobnie jak w transportach na Kubę, faktura konsularna i związane z nią formalności są zbędne, wysyłka papierów następuje natychmiast pocztą lotniczą nazajutrz po załadowaniu towaru na okręt".

Podając powyższe uwagi do wiadomości zainteresowanych, należy zaznaczyć, że niewątpliwie sprawne przestrzeganie wymaganych formalności i należyte przesyłanie dokumentów załadowczych przyczyni się do polepszenia sytuacji eksportowej towarów polskich, dostarczanych na Kubę.

ZWYŻKA STAWEK TARYFY CELNEJ HAITI.

1. XII. 1937 wprowadzono ponowną zwyżkę wszystkich stawek taryfy celnej Haiti o 10%. Zwyżka ta ma charakter opłaty dodatkowej. Dotychczas pobierana od 10. III. 1937 opłata dodatkowa wynosiła 10% — łączne obciążenie dodatkowe wynosić będzie 20% dla wszystkich stawek celnych.

OGRANICZENIE IMPORTU KARBIDU DO CHILE.

Import karbidu do Chile ograniczony został do 1937 r. Ł 12,607,—. W tych warunkach Bank ten

HONDURAS.

Wprowadzono nową taryfę celną trzykolumnową, zawierającą stawki maksymalne, pośrednie i minimalne, stosowane zależnie od salda handlowego z danymi krajami. Polska mając ujemen saldo z Hondurasem, korzysta z taryfy minimalnej.

Dział traktatów i układów handlowych państw Ameryki Środkowej i Południowej*)

Władysław Mazurkiewicz
b. Minister Pełnomocny R. P.

Traktaty handlowe Argentyńskie

Los tratados de comercio firmados por Argentina.

El articulo está dedicado a los tratados de comercio que fueron celebrados durante los 5 ultimos años con 17 paises, de los cuales 13 europeos — da una caracteristica de estos tratados, tomando como base el tratado que fué firmado con Austria. Subraya las ideas directivas de la politica comercial, que guiaron al gobierno Argentino en las negociaciones con los diferentes paises especialmente europeos.

Ostatnie kilka lat w życiu gospodarczym Argentyny cechuje wielka ilość zawartych przez ten kraj traktatów i układów handlowych. Obok tendencji, przejawianych w tym kierunku przez kierownika resortu Spraw Zagranicznych, którym do 20 lutego bieżącego roku był wybitny prawnik p. Karol Saavedra Lamas, głównym powodem dla którego Argentyna wkroczyła na drogę regulowania swych stosunków handlowych w drodze traktatowej były wprowadzone przez ten kraj ograniczenia dewizowe i powstanie w okresie kryzysu znacznej ilości kredytów zamrożonych, co obok pewnych trudności dewizowych spowodowało państwa europejskie, z którymi Argentyna prowadziła ożywione obroty handlowe do podjęcia kroków celem zapewnienia sobie dewiz na potrzeby swego eksportu do Argentyny oraz inne potrzeby finansowe tudzież dla odmrożenia zatrzymanych przez Argentynę sum.

Na czele tych krajów stała Anglia, która jak wiadomo zajmuje pierwsze miejsce w eksporcie i imporcie argentyńskim oraz jest największym odbiorcą argentyńskiego mięsa mrożonego. Następnie zostały uregulowane stosunki handlowe z Belgią, Holandią i Szwajcarią, to jest krajami posiadającymi, (szczególnie dwa pierwsze) bilans wybitnie ujemny z Argentyną.

Umowa z Anglią wywołana również w znacznym stopniu nową polityką handlową tego kraju, jako konsekwencją konferencji w Ottawa, zawarta została po bardzo długich i żmudnych pertraktacjach 1 maja 1933 r. Umowy z Belgią, Holandią i Szwajcarią zostały podpisane w pierwszej połowie roku 1934.

W tymże roku 1934 (w drugiej jego połowie) zawarto umowy z Niemcami i Hiszpanią, przy czym stosunki handlowe z Hiszpanią doszły w pewnej chwili do momentu krytycznego, któremu dopiero zawarta umowa położyła kres. Co do Niemiec, to układ z tym krajem konieczny był ze względu na zasady claeringu, stosowanego przez to państwo w jego obrotach handlowych z zagranicą.

Jednocześnie w związku z zainicjowaną przez Argentyńskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych polityką ściślejszego zbliżenia z krajami Ameryki Południowej w szczególności z sąsiadami, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się Brazylia, o której przyjaźń Argentyna bardzo zabiegała, zawarty został jeszcze w październiku 1933 roku traktat handlowy oraz szereg innych traktatów z tym krajem, przy czym ów traktat handlowy został zastąpiony następnie nowym traktatem podpisanym dnia 29 maja 1935 roku.

Z Chile zawarto modus vivendi dnia 12 listopada 1932 roku zmodyfikowane następnie 2 lutego 1933 roku, następnie zaś w czerwcu tegoż roku zawarto nową umowę. Wreszcie w końcu roku 1935 doszło do układu aczkolwiek w skromnym zakresie między Argentyną a Urugwajem.

Poczynając od końca roku 1935, (31 grudnia 1935 roku) w ciągu roku 1936 i 1937 Argentyna weszła w sposób zdecydowany na drogę regulowania swych stosunków handlowych w drodze umownej, zawierając traktaty z całym szeregiem krajów europejskich, z którymi jej obroty handlowe nie są jeszcze narazie zbyt wielkie — była to polityka szukania nowych rynków zbytu celem częściowego uniezależnienia się od państw zajmujących dotychczas dominujące stanowisko w jej handlu zagranicznym.

A więc po zawartym dnia 31 grudnia 1935 roku traktacie z Finlandią, w ciągu roku 1936 zawarte zostały umowy z Rumunią i Austrią, a w roku 1937 z Czechosłowacją i Węgrami.

Jednocześnie zostały uregulowane stosunki handlowe z krajami, z którymi ujawniły ujawniły się silne tarcia. na skutek trudności dewizowych czynionych im przez Argentynę a mianowicie: z Włochami (4 marca 1937 r.) i ostatnio z Francją (18 lutego 1938 roku). Uległ także zmianie w grudniu 1936 roku traktat z Anglią, zaprojektowano również pewne uzupełnienia traktatu z Holandią.

Odnośnie do krajów Ameryki Południowej: w lutym 1937 roku zostało podpisane modus vivendi z Peru, likwidujące powstały pomiędzy tymi krajami jeszcze w listopadzie 1935 roku konflikt na tle przywilejów udzielonych przez Peru, Chile. Zaś 19 lutego 1938 roku to jest w ostatnim dniu swego urzędowania p. Saavedra Lamas podpisał z ambasadorem chilijskim protokół dodatkowy do traktatu z czerwca 1933 roku.

Tak więc widzimy, że w ciągu ostatnich pięciu lat Argentyna zawarła traktaty i układy handlowe z 17 państwami, wśród których z 13 europejskimi.

Zawierane przez Argentynę umowy handlowe dzielą się zasadniczo na dwa typy — pierwszy typ to traktaty i umowy zawierające postanowienia o charakterze ogólnym, przy czym wśród tych postanowień wydzielają się czy to w formie układów specjalnych, czy w formie artykułów, włączonych do samego tekstu traktatu — postanowienia dewizowe. Drugi typ, to układy, dotyczące stawek celnych i kontyngentów, przy czym w przeważnych wypadkach są to klauzule dodatkowe do postanowień ogólnych.

Poza tym możnaby podzielić umowy handlowe argentyńskie: a) na umowy z krajami z którymi dotąd Argentyna nie była związana żadnymi układami handlowymi i b) na umowy z krajami, z którymi istniały już poprzednio zawarte traktaty handlowe (poprzednio tj. przed Wielką Wojną). Osobno należy wyodrębnić umowy z krajami Ameryki Południowej.

Traktaty zawierające jedynie postanowienia ogólne, są to umowy z Belgią, ze Szwajcarią, z Rumunią, z Austrią i z Węgrami, ponadto obowiązująca umowa z Holandią ma również charakter ogólny, jedynie zaprojektowane w kwietniu 1937 roku uzupełnienia dotyczą stawek celnych i kontyngentów.

Kraje, z którymi Argentyna zawarła umowy poraz pierwszy są: Belgia, Holandia, Szwajcaria, Finlandia, Węgry, Rumunia, Czechosłowacja i Austria. Krajami, z którymi zawarte umowy są uzupełnieniem traktatów, istniejących jeszcze przed wojną są: Anglia Niemcy, Hiszpania, Włochy i Francja.

Jako traktat typowy o charakterze ogólnym może być uważany traktat z Austrią. na którym całkowicie wzorowany jest traktat z Węgrami oraz do którego zbliża się nieomal zupełnie traktat z Czechosłowacją i z Rumunią.

Traktat z Austrią składa się z 10 artykułów, z których: pierwszy, drugi, piąty, siódmy i ósmy, zawierają zasadę największego uprzywilejowania.

Owa klauzula bezwarunkowa i nieograniczona największego uprzywilejowania przewidziana jest odnośnie do opłat celnych oraz innych formalności związanych z importem artykułów, odnośnie do opłat eksportowych i związanych z tym formalności. odnośnie do żeglugi, odnośnie do obywateli danych krajów, w szczególności co się tyczy ich położenia prawnego możności poruszania się, pobytu, zamieszkania i wykonywania handlu i przemysłu, dalej odnośnie do opłat wewnętrznych dotyczących sprzedaży, obrotu i konsumpcji produktów i wreszcie odnośnie do tranzytu. Co do tego ostatniego jest zastrzeżone, że towary, pochodzące z kraju z którym zawierana jest umowa, nie będą podlegały żadnym opłatom tranzytowym z wyjątkiem tylko efektownych kosztów.

Wszystkie korzyści przywileje i zwolnienia, jaki zostały przyznane lub będą przyznane w przyszłości przez jedną z wysokich umawiających się stron odnośnie do opłat celnych i eksportowych produktom jakiegokolwiek innego kraju będą natychmiast rozciągnięte bez żadnej kompensaty na takie same produkty, pochodzące od jednej ze stron umawiających się lub przeznaczane na terytorium tej strony.

Artykuł trzeci dotyczy zobowiązania niestwarzania nowych zakazów lub restrykcji co do importu lub eksportu jakiegokolwiek towaru z jednego kraju do drugiego, a także wprowadzania reglamentacji konsularnej lub sanitarnej, którąby utrudniała obroty handlowe pomiędzy obu krajami, chyba że podobne restrykcje byłyby również zastosowane do towarów jakiegokolwiek innego kraju, znajdujących się w tych samych warunkach.

Postanowienia te nie dotyczą zarzadzeń, jakieby się odnosiły: a) do bezpieczeństwa publicznego, b) do handlu bronią, amunicją i materiałem wojennym, c) do ochrony zdrowia publicznego. jak również zwierząt i roślin przed chorobami i szkodliwymi insektami, d) do obrony majątku narodowego artystycznego, historycznego lub archeologicznego e) do wywozu złota i srebra, f) do środków finansowych lub policyjnych mających na celu rozciągnięcie na produkty zagraniczne systemu stosowanego wewnątrz kraju do takich samych produktów krajowych.

Artykuł szósty zawiera interesujące nas postanowienie odnośnie do pozwoleń importu. które brzmi: „W wypadku, gdyby którakol-

wiek z wysokich umawiających się stron ustanowiła system pozwoleń importowych, zastosuje do towarów i produktów drugiej strony objętych tym systemem traktowanie ich sprawiedliwe i możliwie korzystne, biorąc pod uwagę cyfry nrmalnej wymiany pomiędzy obu stronami i wysokość kontyngentów ustalanych dla każdego produktu.

Specjalna klauzula zastrzega, że postanowienia niniejszeg traktatu nie będą stosowane w wypadku przyznania specjalnych przywilejów przez jedną z wysokich umawiających się stron celem ułatwienia wymiany pogranicznej.

Artykuł czwarty zawiera postanowienia dewizowe, które mogą być uważane za typowe o ile chodzi o zawierane przez Argentynę umowy, powtarzają się bowiem z małymi zmianami lub uzupełnieniami we wszystkich traktatach. Tekst tego artykułu jest następujący:

„Dopóki utrzymuje się system kontroli dewiz, Rząd Argentyński zobowiązuje się podjąć niezbędne środki dla umożliwienia przekazu sum z Republiki Argentyńskiej do Austrii i ażeby przekaz ten mógł odbywać się bez żadnej zwłoki i ograniczeń po kursie nie mniej korzystnym od kursu jaki jest stosowany do przekazów do jakiegokolwiek trzeciego kraju aż do wysokości sum, otrzymanych FOB z regularnego eksportu produktów argentyńskich do Austrii po potrąceniu umiarkowanej (rozsądnej) sumy rocznej przeznaczonej na obsługę długów publicznych zewnętrznych Argentyny.

Ze swej strony Rząd Federalny Austriacki zobowiązuje się do podjęcia niezbędnych środków, ażeby umożliwić przekaz sum z Austrii do Republiki Argentyńskiej bez trudności i ażeby mógł on być dokonywany po kursie nie mniej korzystnym niż kurs stosowany do przekazów, do któregokolwiek trzeciego kraju".

Wreszcie z tym związany jest artykuł dziewiąty traktatu, który wymaga dla udowodnienia pochodzenia towarów importowanych zaopatrzenia ich w świadectwo pochodzenia, wydane i wizowane przez władze i instytucje wskazane przez kraj importujący.

Pomiędzy tą umową a umową zawartą z Czechosłowacją zachodzi tylko ta różnica, że umowa z Czechosłowacją nie zawiera postanowień, objętych artykułem trzecim umowy niniejszej.

W umowie z Rumunią (jedyny wypadek) brak jest postanowień dewizowych, co tłomaczy się według posiadanych przeze mnie informacji niechęcią Rumunii do wyrażenia swej zgody na potrącenie pewnej umiarkowanej sumy dewiz na obsługę długu publicznego argentyńskiego.

Umowa z Finlandią zawiera większość cytowanych wyżej postanowień jest jednak krótsza przy czym o ile chodzi o restrykcje i zakazy importu przewiduje jedynie klauzulę największego uprzywilejowania, zawiera także postanowienie co do stałego komunikowania sobie przez oba rządy cyfr odnośnych statystyk celem śledzenia rozwoju wymiany handlowej.

Umowy z Belgią, Holandią i Szwajcarią, posiadają specjalne układy dewizowe — postanowienia ich z wyjątkiem przepisów dewizowych, które są bardziej obszerne i przewidują również zlikwidowanie sprawy kredytów zamrożonych, na ogół nie odbiegają od postanowień traktatu z Austrią, przy czym jednak brak w nich niektórych klauzul, dotyczących tranzytu, kontyngentów, sytuacji obywateli, opłat wewnętrznych i t. p. W umowie z Holandią, klauzula największego uprzywilejwania rozciągnięta jest również na przydział dewiz, poza tym klauzula ta o ile chodzi o handel, przemysł i rolnictwo, obejmuje także obywateli tudzież spółki, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa finansowe, przemysłowe i żeglugowe.

Umowy z Niemcami, Włochami, Francją i Anglią powołują się na umowy dawniej, to jest przed wojną zawarte z tymi krajami, przewidujące stosowanie nieograniczonej i bezwarunkowej klauzuli największego uprzywilejowania; poza tym umowa z Anglią zawiera obszernie ujęte postanowienia dewizowe, umowa z Niemcami jest nieomal wyłącznie układem dewizowym, umowa zaś z Włchami składa się z osobnego układu dewizowego oraz kontyngentowego tudzież z postanowień ogólnych ujętych jako dodatkowy protokół do konwencji handlowej Włosko-Argentyńskiej z 1 czerwca 1899 roku. Protokół ten zawiera pstanowienia nieomal identyczne z postanowieniami umowy Argentyńsko-Austriackiej odnoszące się do tranzytu, opłat wewnętrznych, zakazów lub restrykcji przywozu, pozwoleń przywozowych, kontyngentów i świadectw pochodzenia.

Umowa z Francją zredagowana jest również, jako protokół dodatkowy do konwencji handlowej Francusko-Argentyńskiej z dnia 19 sierpnia 1892 roku i w części ogólnej powtarza z małymi zmianami postanowienia protokółu dodatkowego z Włochami, zawiera ponadto specjalny artykuł dotyczący kwestii dewizowej, którego sens nie odbiega od ujęcia tej sprawy w formie typowej w cytowanej wyżej umowie z Austrią.

Wreszcie umowa z Hiszpanią która powołuje się na traktat przyjaźni z 1863 roku, za-

wiera, jeżeli chodzi o klauzulę największego uprzywilejowania większość postanowień, które odnajdujemy w umowie z Austrią, przy czym rozszerza klauzulę dotyczącą wyjęcia z pod postanowień tej umowy przywilejów udzielanych państwom granicznym a co do wykonywania handlu, przewiduje klauzulę największego uprzywilejowania nie tylko w stosunku do obywateli zajmujących się handlem, ale i w stosunku do spółek handlowych.

Jak to już było zaznaczone wyżej, większość umów handlowych zawiera też postanowienia lub układy dotyczące stawek celnych i kontyngentów. Tak umowa z Finlandią przewiduje kontyngent roczny w ilości 25 tys. ton dla kukurydzy argentyńskiej oraz zmniejszenie stawki celnej o 0,05 marek finlandzkich za kilo obowiązującej w momencie importu tej kukurydzy do Finlandii, również rząd finlandzki zobowiązał się utrzymać w mocy zwolnienie z cła quebracho i ekstraktu quebracho argentyńskiego.

W układzie z Czechosłowacją przewidziane są ulgi dla świeżych winogron argentyńskich, Argentyna zaś udziela zezwolenia na import chmielu czeskiego pod różnymi nazwami.

Umowa z Niemcami przewiduje również ulgi dla winogron argentyńskich oraz kontyngenty dla mięsa mrożonego i chłodzonego.

Umowy z Anglią zawierają cały szereg przepisów dotyczących kontyngentów na mięso mrożone i chłodzone tudzież stawek celnych pobieranych za to mięso, dalej zobowiązania co do nieograniczenia wwozu niektórych artykułów argentyńskich, jak pszenica, kukurydza, siemie lniane, wełna, łój, ekstrakt quebracho itd., poza tym zafiksowanie przez Argentynę całego szeregu stawek celnych. Specjalny protokół dotyczy przyjaznego traktowania przez rząd argentyński współpracy kapitału Brytyjskiego oraz położenia węgla i koksu na rynku argentyńskim. Niezależnie od zobowiązania co do niewprowadzania żadnych nowych obciążeń ani ceł na węgiel pochodzenia angielskiego, oba rządy postanowiły porozumieć się na wypadek, gdyby sytuacja węgla i koksu angielskiego na rynkach argentyńskich uległa zmianie — a to celem podjęcia środków dla naprawy tej sytuacji.

Umowa z Hiszpanią przewiduje zniżki celne na cały szereg artykułów hiszpańskich przeważnie spożywczych oraz kontyngenty przyznane przez Hiszpanię, Argentynię na łój, jaja, siemie lniane, skóry, kazeinę i wełnę.

Umowa z Włochami przewiduje przyznanie przez Włochy całego szeregu kontyngentów na produkty argentyńskie ogółem na rok 1938 do wysokości 458 milionów lirów. Wreszcie umowa z Francją zawiera klauzulę, dotyczącą kontyngentów przyznanych przez Francję — Argentynie na kukurydzę, mięso mrożone baranie i wołowe, jabłka i gruszki oraz masło. Ze swej strony Argentyna zapewniła Francji zniżone stawki celne na koniak i likier „Grande Charteuse".

Odnośnie do traktatów zawartych z krajami Ameryki Południowej, nie będę wchodził narazie w ich bliższą analizę.

O ile chodzi o wnioski jakie można wyciągnąć z dotychczasowej polityki traktatowej argentyńskiej, to idą one w następującym kierunku:

1) Argentyna opiera swe umowy na nieograniczonej i bezwarunkowej klauzuli największego uprzywilejowania — klauzula ta w pewnych wypadkach jest ujęta szerzej, w pewnych węzej.

2) Argentyna skłonna jest udzielać krajom z którymi zawiera umowę zapewnienie co do przydziału im dewiz na potrzeby ich importu ewentualnie inne, ale tylko w granicach dewiz otrzymywanych z tych krajów przez eksport do nich produktów argentyńskich, przy czym zostało przyjęte jako zasada, że z owej sumy dewiz potrąca się umiarkowaną kwotę na obsługę długów państwowych argentyńskich (o ile się zdaje 12 procent).

3) Niedomagając się klauzuli największego uprzywilejowania o ile chodzi o kontyngenty, Argentyna zastrzega sobie w stosunku do krajów gdzie istnieją zakazy i ograniczenia przywozu tratkowania jej w sposób sprawiedliwy przy uwzględnieniu jej normalnych obrotów z danym krajem.

4) Argentyna skłonna jest przyznawać w pewnych wypadkach zniżki celne na artykuły specjalnie interesujące dany kraj ewentualnie zafiksowanie stawek celnych, należy jednak mieć na uwadze, że dotychczas owe zniżki stosowane są do wszystkich w ogóle krajów, nawet tych. z którymi Argentyna niema dotąd zawartych traktatów handlowych. Znaczenie takiej zniżki polega na tym, że dotyczą one artykułów, które bądź wyrabiane są tylko w danym kraju bądź kraj ten ma możność rozszerzyć ich zbyt w Argentynie do czego owa zniżka jest mu pomocna.

5) W zamian za przyznawane zniżki Argentyna żąda udzielenia jej badź zniżek na swe produkty bądź najwięcej kontyngentów ewentualnie zapewnienia jej nieograniczonego wwozu jej produktów do danego kraju.

W niektórych wypadkach traktuje zobowiązania co do przydziału dewiz jako przedmiot targu, za który żąda kontyngentów, ewentualnie zniżek lub zwolnienia z cła.

Kronika Traktatowa *)

PRZED ROKOWANIAMI HADLOWYMI POLSKI Z KRAJAMI AMERYKI POŁUDNIOWEJ.

W najbliższym czasie rozpoczną się rokowania handlowe Delegacji polskiej z Delegacjami krajów Ameryki Południowej, a mianowicie Argentyny i Urugwaju.

Rozmowy polsko argentyńskie. będą odbywały się w Buenos Aires, a polsko-urugwajskie w Montevideo.

PRZEDŁUŻENIE UKŁADU HANDLOWEGO MIĘDZY ARGENTYNĄ A NIEMCAMI.

Układ handlowy i płatniczy między Argentyną a Niemcami, który upłynął 31.XI 1937 r. — przedłużony został na okres 2 lat.

ARGENTYNA PRZEDŁUŻYŁA NA R. 1938 — 10% DODATEK CELNY.

Przedłużono na r. 1938 — ważność 10%-dodatku do stawek celnych, pobieranych przy imporcie.

UKŁAD HADLOWY ARGENTYNY Z FRANCJĄ.

W dn. 18,II 38 został podpisany nowy układ handlowy z Francją, stanowiący uzupełnienie do konwencji handlowej z r. 1892. Układ dodatkowy zapewnia towarom francuskim przydział dewiz po kursie oficjalnym, przez co Francja uzyskuje analogiczne przywileje, jak Wielka Brytania, Niemcy, Włochy i Belgia, które zawarły podobne umowy. Francja zaś przyznała Argentynie kontyngenty na kukurydzę, jabłka, gruszki, mięso baranie, mięso wołowe oraz zapewniła udział w kontyngentach globalnych na masło, w wys. 10%, na konserwy mięsne 25% i otręby 10%, a pozatem korzystne traktowanie przy imporcie zbóż i kontroli tego importu.

UKŁAD HANDLOWY I PŁATNICZY MIĘDZY ARGENTYNĄ A WĘGRAMI.

W dn. 24.XII.37 podpisany został układ handlowy i płatniczy z Węgrami. W stosunkach wzajemnych stosowana będzie nieograniczona klauzula największego uprzywilejowania.

PROTOKÓŁ DODATKOWY DO TRAKTATU HANDLOWEGO MIĘDZY ARGENTYNĄ A CHILE.

W dn. 18,II.38 został podpisany protokół dodatkowy z Chile do traktatu handlowego z roku 1933. Protokół przynosi nieograniczoną kl. n. u. w obrocie towarowym, zniżone cła dla ustalonych ilości bydła argentyńskiego, zniżki celne dla chilijskich artykułów jak strączkowe, drewno, siarka, saletra, siarczan amonu, a następnie przepisy odnośnie ułatwień w zakresie przydziału dewiz.

UKŁAD HANDLOWY BRAZYLII Z LITWĄ.

Układ handlowy litewsko-brazylijski z 28. IX. 37 opiera się na klauzuli największego uprzywilejowania w zakresie ceł, opłat dodatkowych itp. Układ zawiera postanowienie następujące: „gdyby rząd brazylijski uzależnił przywóz towarów od udzielenia zezwolenia na nabywanie walut zagranicznych lub trat ciągnionych za granicę, zobowiązuje się pod warunkiem wzajemności do natychmiastowego udzielania potrzebnego zezwolenia dla importu produktów litewskich w myśl zasad ustalonych dla kraju najbardziej uprzywilejowanego".

UKŁAD HANDLOWY URUGWAJU ZE SZWAJCARIĄ.

Podpisany został układ handlowy Urugwaju ze Szwajcarią, przyznający wzajemnie kl. n. u.

UMOWA GOSPODARCZA BRAZYLII Z BOLIWIĄ.

Umowa gospodarcza Brazylii z Boliwią zawarta w październiku 1937 r. przewiduje ścisłą współpracę na terenie gospodarstw obu państw, zwłaszcza zaś załatwia sprawę dróg żelaznych w Boliwii i eksploatacji ropy naftowej.

ODNOWIENIE UKŁADU HANDLOWEGO MIĘDZY PERU A FRANCJĄ.

Upływający 1. I. 1938 układ handlowy między Peru a Francją został odnowiony na okres roczny tj. do dnia 31. XII. 1938 r.

UKŁAD NAWIGACYJNY PERU ZE SZWECJĄ.

Podpisany został układ nawigacyjny z Peru, który opiera się na kl. n. u., z wykluczeniem przywilejów, przyznanych przez Szwecję Danii i Norwegii, oraz przez Peru — krajom sąsiadującym.

PRZEDŁUŻENIE UKŁADU HANDLOWEGO MIĘDZY EKWADOREM A NIEMCAMI.

Układ handlowy Ekwadoru z Niemcami został w drodze wymiany not przedłużony do dn. 1.IV.38.

WYPOWIEDZENIE MODUS VIVENDI MIĘDZY EKWADOREM A SZWAJCARIĄ.

Modus vivendi z maja r. 1937 zawarty między Ekwadorem i Szwajcarią został wpowiedziany i przestał obowiązywać z dn. 11. XI. 1937.

PROTOKÓŁ DODATKOWY DO TRAKTATU EKWADORU Z BELGIĄ.

Ostatnio został opublikowany i ratyfikowany protokół dodatkowy do traktatu ekwadorsko-belgijskiego z 1887 roku. W myśl postanowień jego produkty obu krajów będą korzystały przy imporcie z traktowania bezwarunkowego i nieograniczonego kraju największego uprzywilejowania odnośnie wszystkiego co się tyczy opłat celnych i wszystkich opłat dodatkowych, sposobu ich pobierania i wszelkich formalności oraz obciążeń.

Ponadto obie strony postanowiły udzielić sobie wzajemnie traktowania kraju największego uprzywilejowania odnośnie pozwoleń, kontroli wymiany, kontyngentów, zakazów, restrykcyj etc.

Przyznanie Taryfy Preferencyjnej w Ekwadorze będzie uwarunkowane tym, że eksport z Ekwadoru do Unii Ekonomicznej Belgijsko-Luksemburskiej będzie wyższy niż eksport Unii do Ekwadoru.

PRZEDŁUŻENIE UKŁADU HANDLOWEGO MIĘDZY WENEZUELĄ A FRANCJĄ.

WENEZUELA.

Układ handlowy z Francją z dn. 7. I. 37, który upływał w dn. 7. I. 38. został przedłużony na dalszy okres roczny.

*) Służba Informacyjna Państwowego Instytutu Eksportowego — Informator Eksportowy, za okres 1.I.38—31 III.38.

UKŁAD HANDLOWY MIĘDZY SALVADOREM I NICARAGUĄ.

Z dn. 1. I. 38 weszły w życie układy handlowe z Nicaraguą i El Salvadorem zawarte w drodze wymiany not.

PRZEDŁUŻENIE UKŁADU HANDLOWEGO MIĘDZY SALVADOREM A WIEKĄ BRYTANIĄ.

Układ handlowy z El Salvadorem z r. 1901 został przedłużony do dn. 31. XII. 1938.

EL SALVADOR.

PRZEDŁUŻENIE UKŁADU HANDLOWEGO MIĘDZY SALVADOREM A FRANCJĄ.

Układ handlowy z Wielką Brytanią został przedłużony do dn. 15. VI. 1939.

UKŁAD HANDLOWY MIĘDZY SALVADOREM A KANADĄ.

17. XI. 37 wszedł w życie układ handlowy między Kanadą a El Salvadorem, oparty na Klauzuli Największego Uprzywilejowania z pod K. N. U. Wyłączone zostały preferancje brytyjskie, jak również zniżki specjalne, przyznane przez El Salvador innym krajom południowo - amerykańskim, o ile zniżki te nie rozciągają się na jakikolwiek trzeci kraj.

RATYFIKACJA TRAKTATU HANDLOWEGO CHILE Z KUBĄ, KOLUMBIĄ I BELGIĄ.

W dniu 1. I. 38 parlament ratyfikował traktaty handlowe zawarte w r. 1936 i 1937 z Kubą, Kolumbią i Belgią.

TRAKTAT HANDLOWY I NAWIGACYJNY CHILE Z NORWEGIĄ.

W dn. 2. II. 38 został ratyfikowany traktat handlowy i nawigacyjny z Norwegią. Układ posiada ważność pięcioletnią (układ zmodyfikowany z r. 1927) z możnością przedłużania na okres roczny i z 6-cio miesięcznym terminem wypowiedzenia.

TRAKTAT HANDLOWY CHILE Z KUBĄ.

W dn. 13. I. 38 ratyfikowany został traktat handlowy z Kubą. Opiera się on na kl. n. u. i wprowadza ulgi celne dla importu kubańskiego tytoniu, konopi, cukru.

RATYFIKACJA TRAKTATU CHILIJSKO-FRANCUSKIEGO.

W dn. 9. II. 38 zostały wymienione dokumenty ratyfikacyjne do traktatu chilijsko-francuskiego, który wchodzi w życie na okres jednego roku. Przynosi on konsolidację stawek celnych na szereg towarów we wzajemnej wymianie towarowej.

KLAUZULA N. U. W CHILE DLA IMPORTU BRYTYJSKIEGO I IRLANDZKIEGO.

Dekret z dn. 15. II. 38 wprowadza stosowanie klauzuli najw. uprzywilejowania dla towarów, pochodzących z Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Rozporządzenie obowiązuje na okres od 9. II. 38 do 30. VI. 38.

UKŁAD PROWIZORYCZNY CHILE Z U. S. A.

W dn. 6. I. 1938 został zawarty tymczasowy układ handlowy między Chile a Stanami Zjednoczonymi A. P. Układ ten opiera się na klauzuli największego uprzywilejowania, a ponadto zapewnia Stanom Zjednoczonym swobodne otrzymywanie należności za towary wywiezione do Chile.

PROWIZORIUM MIĘDZY GUATEMALĄ A FRANCJĄ W ROKU 1938.

Układ prowizoryczny między Guatemalą a Francją został przedłużony do dn. 1. III. 1938 — z zastrzeżeniem, że nowy układ o który toczą się rokowania, wejdzie najpóźniej w tym samym terminie w życie.

TRAKTAT HANDLOWY MIĘDZY MEKSYKIEM A CZECHOSŁOWACJĄ.

17. XII. 1937 zawarty został między Meksykiem a Czechosłowacją traktat handlowy, oparty o klauzulę największego uprzywilejowania.

Dział Kroniki Gospodarczej Krajów Ameryki Środkowej i Południowej

Konsul Mieczysław Fularski

Paragwaj jako teren gospodarczy

Paraguay como terreno economico.

El Consul General del Paraguay Señor Fularski pronuncio una conferencia en la Cámara Latino-Americana sobre el Paraguay. En la primera parte describe la situacion geografica, politica y etnica del Paraguay, despues se ocupa de la emigracion Polaca para este pais que en el año 1937 llego a la cifra de 5364 personas. Subraya la importancia de esta emigracion para el Paraguay. Dedica un gran parrafo a la mayor colonia poblada por emigrantes de Polonia — Fram y analiza la situacion economica de los colonos, que en general es halagueña.

I. Wiadomości natury ogólnej.

Republika Paragwajska obejmuje terytorium położone między 64 st. a 54 st. zach. dług. i 17 st. a 28 st. zach. szer. geogr., granicząc od północnego zachodu z Boliwią, od północnego wschodu z Brazylią, a od zachodu, południa i południo-wschodu z Argentyną. Trzy wielkie rzeki, płynące ku Atlantykowi i łączące się w swym biegu, tworzą przeważającą część naturalnych granic kraju, a mianowicie od strony Argentyny rzeka Pilcomayo, spływająca od łańcucha gór Andyjskich (Cordillera de los Andes), wpadająca pod miastem Asunción do rzeki Paraguay, która tworzy na przestrzeni od miasta Bahia Negra de Puerto Satre granice z Brazylią i sama łączy się powyżej argentyńskiego miasta Corrientes z rzeką Parana, płynącą szerokim korytem ku Atlantykowi i wpadającą pod Buenos-Aires do oceanu, tworząc t. zw. Rio de la Plata.

Rzeka Paraguay dzieli kraj na dwie wielkie części: wschodnia, ze stolicą Asunción, obejmującą 159.932 km. kwadr., oraz zachodnia, zwana Gran Chaco, o obszarze 297.938 km. kw.

Góry Anambay i Mbaracay'u odgraniczają Paragwaj od Brazylii, zasłaniając go od gorących wiatrów północno-zachodnich brazylijskich. Góry te są pokryte przeważnie gęstym, dziewiczym lasem.

Niezliczona ilość mniejszych rzek wpada od zachodu i wschodu do rzeki Paraguay i od zachodniej strony do rzeki Parana, tworząc gęstą sieć nawadniającą najważniejszą część kraju i będąc wielkim, naturalnym jego bogactwem.

Liczne jeziora, znajdujące się we wschodniej części kraju, między nimi największe Ypoá i Ypacarai są położone niedaleko od Asunción. Nad jeziorem Ypacarai leży kąpielisko San Bernardino, którego plaże słynne ze swej zdrowotności przyciągają nie tylko tubylców, lecz wielu cudzoziemców.

Pod względem klimatu najzdrowsza i dla Europejczyków najodpowiedniejsza jest część kraju na wschód od rzeki Paraguay, z temperaturą przeciętną od +19 do — 21 st. C. W tej części kraju w zimowej porze spada temperatura niekiedy, lecz bardzo rzadko poniżej zera, a latem dochodzi do ok. 40 st. ciepła. Regularne opady deszczowe podczas całego roku, zależnie od pory roku z mniejszym lub większym natężeniem, czynią klimat ten przyjemny i zdrowy. W Chaco warunki klimatyczne są cokolwiek gorsze, temperatura średnia o kilka stopni wyższa (23—24 st.), lecz i tam klimat jest znośny i na ogół zdrowy.

Pod względem zaludnienia należy Paragwaj, posiadający około miliona mieszkańców na terytorium około 20 procent większym od Polski, do najsłabiej zaludnionych krajów, mając około 2,2 mieszkańców na km. kw. Około ½ ludności zamieszkuje miasta, w tym liczy stolica Asunción ok. 120.000, Villarica 20.00, Encarnación 16.000, Concepcion 11.000, Paraguari 10.000, Pilar 5.000 i t. d.

Ogromna większość ludności to autochtoni mieszani z Hiszpanami, zdobywcami tego kraju oraz z innymi cudzoziemcami. Istnieje jeszcze dość znaczny procent Indian mniej lub więcej czystej krwi, lecz Indian w stanie dzikim, żyjących koczowniczo jest zaledwie około 30.000. Żyją oni w głębi Chaco Boreal, podzieleni na liczne szczepy, z których najbardziej znane są: Lengunas, Chorotes, Motacos, Enimagas, Churupi i inne.

Między cudzoziemcami odgrywają najpoważniejszą rolę, bądź ze względu na liczebność, bądź z powodu udziału w handlu i przemyśle oraz rolnictwie kraju: Argentyńczycy Anglicy, Niemcy, Polacy, Rosjanie, Włosi, Amerykanie. Czesi, Austriacy.

Językiem krajowym oficjalnym oraz warstw wyższych jest hiszpański, językiem ludowym popularnym poza tym guarani, będący najpiękniejszym językiem Indian południowo-amerykańskich i posiadającym starą i piękną poezję i literaturę.

Ustrój Paragwaju jest republikański i demokratyczny. Jakkolwiek bywały próby narzucenia krajowi różnych dyktatur, żywot ich bywał nietrwały. Od czasu zakończenia zwycięskiej wojny z Boliwią, t. j. od roku 1935, nastąpiło kilka zmian rządu na skutek prawie bezkrwawych przewrotów, z których ostatni miał miejsce 13 sierpnia ub. r. powołując do życia rząd prowizoryczny pod prezydencją dr. Feliksa Paiva, ustalający gabinet, składający się z:

Don Ramon L. Paredes — Min. Spraw Wewnętrznych,

Dra. Cecilio Báez — Min. Spraw Zagranicznych.

Dra. Luis P. Frescura — Min Skarbu.

Dra. Luis A. Argana — Min. Sprawiedliwości.

Płk. Juan B. Ayala — Min. Wojny i Marynarki.

Dra. Francisco Rolón — Min. Ekonomii (Handlu).

Dr. Gerardo Boungermini — Min. Zdrowia Publicznego.

Należy tu zaznaczyć, że o ile każdy rząd stara się nadać swej polityce piętno indywidualne, pod względem ustosunkowania się do problemu rolniczego, a co za tym idzie imigracyjnego — co jest ważne dla nas — zasadnicza linia wytyczna pozostaje bez zmian, problem ten będąc uznany powszechnie za najważniejszy, a popieranie rolnictwa za obowiązek każdego reżimu.

Prezydent Republiki jest wybierany na okres 4 lat.

Ciałami ustawodawczymi Paragwaju są Camara de Diputados (Parlament), do którego wybory odbywają się co 4 lata, oraz Senado (Senat), wybierany każdorazowo na okres 6 lat. Każdy mężczyzna ponad 18 lat ma prawo głosu; kobiety nie biorą udziału w głosowaniach.

EMIGRACJA POLSKA DO PARAGWAJU.

1) Dane cyfrowe.

Ilość obywateli polskich na terenie Republiki Paragwajskiej wynosi obecnie w przybliżeniu około 10 tysięcy osób.

Dokładne dane, jakimi Konsulat Paragwajski w Warszawie rozporządza, sięgają r. 1927/8. O ruchu masowym można jednakowoż mówić dopiero od roku 1935/6.

Ruch ten rośnie od owego okresu stale i tak wynosi on:

za rok 1934 — osób 31, co odpowiada w przybliżeniu 8 rodzinom,

za rok 1935 — osób 1133, co odpowiada w przybliżeniu 283 rodzinom,

za rok 1936 — osób 1874, co odpowiada w przybliżeniu 468 rodzinom, i

za rok 1937 — osób 5364, co odpowiada w przybliżeniu 1340 rodzinom.

Jeżeli spojrzeć na tę falę emigracyjną z Polski z punktu widzenia paragwajskiego, to musimy stwierdzić bezspornie, że faktycznym źródłem, z którego Paragwaj czerpie swój rezerwuar ludzki, jest właśnie Polska. Obok emigracji z Polski istnieje nad wyraz drobna imigracja z Czechosłowacji, Niemiec i Austrii — pokaźniej liczebnie przedstawiała się emigracja rosyjska, oparta o specjalny komitet emigracyjny w Paryżu; był to jednak ruch w samym swym założeniu chybiony, ponieważ przeprowadzał rekrutację wśród emigrantów politycznych — na ogół inteligentów, kolonie ich w Paragwaju nie stały absolutnie na poziomie, tak, że Rząd Polski zakazał t. zw. Komitetowi Bielaieffa przeprowadzania akcji propagandowej na terenie Polski. Ze źródeł paragwajskich wiemy, iż niedawno stosunkowo zostali dopuszczeni na tamtejszy teren Japończycy — dotychczas jednak nie słychać nic o wynikach ich akcji osiedleńczej.

2) Struktura zawodowa.

Emigracja z Polski do Paragwaju stanowi ciekawy i zwarty sam w sobie objekt socjologiczny. Zwarty zarówno pod względem czasu emigracji (o czym już była mowa powyżej), jak i pod względem okolic Polski, z których ruch ten pochodzi, jak niemniej i pod względem narodowościowym oraz struktury zawodowej.

O strukturze zawodwej masy wychodźczej do Paragwaju decyduje w pierwszym rzędzie stanowisko rządu Paragwajskiego, który w myśl linii rozwojowej gospodarstwa narodowego kraju — zdecydowanie uprzywilejowuje element rolniczy (i to zarówno rolników drobnych (jak i o znaczniejszym kapitale zakładowym), otwierając obok nich swe wrota jedynie dla pewnych kategorii rzemieślników, których zawód wiąże się ściśle z rolnictwem i hodowlą i może być uprawianym jedynie na koloniach.

Ludzie wszelkich innych zawodów, zarówno pracownicy umysłowi, jak i pracujący w handlu czy przemyśle, są z imigracji do Paragwaju obecnie wyłączeni. Bardzo nieliczne jedynie wyjątki stanowią ci, którzy na podstawie indywidualnego Permiso, przysłanego im przez krewnych lub znajomych z Paragwaju, mogą otrzymać zezwolenie na wjazd, bez względu na swój zawód.

3) Charakterystyka emigracji pod względem województw pochodzenia.

Przechodząc do rozsegregowania emigracji do Paragwaju według województw pochodzenia, możemy zaobserwować przede wszystkim, że jest ona rozdzielona zupełnie nierównomiernie. I tak: nie ma jej zupełnie na terenie woj. Poznańskiego, Śląska, Pomorza i Kujaw Mazowieckich. W miarę przesuwania się na południowy-wschód wzrasta jej nasilenie, przy czym największy kontyngent wychodźców do Paragwaju daje wojew. Wołyńskie, następnie Poleskie i Białostockie, Lubelskie, wreszcie w ostatnich 2 latach daje się zauważyć zwiększony ruch emigracyjny z Małopolski wschodniej (specjalnie z powiatów stanisławowskiego i rohatyńskiego).

4) Charakter narodowościowy.

To rozsiedlenie geograficzne ruchu emigracyjnego do Paragwaju warunkuje już do pewnego stopnia jego charakter narodowy. W dotychczasowej masie, która opuściła Polskę dla osiedlenia się w Paragwaju, stanowią Polacy nie więcej jak 5 proc., natomiast przeważającą większość stanowią mniejszości narodowe i to — ściśle mówiąc — mniejszości słowiańskie, których ilość dochodzi do niespełna 95 proc. całego wychodźtwa z Polski do Paragwaju. Składają się na nią zarówno Rosjanie, jak Rusini i Białorusini, rozsegregowanie których na te poszczególne mniejszości jest prawie niemożliwe, aż do momentu, gdy na terenie Paragwaju nie zbudzi się i nie uwydatni ich świadomość narodowa. Również i mniejszości czeskiej nie brakło w omawianym ruchu wychodźczym, ustała ona jednak już w r. 1935, z chwilą wprowadzenia ograniczeń dewizowych, które uniemożliwiając wywiezienie z Polski znaczniejszych zasobów pieniężnych — potwierdziły i tym sposobem wiadomy skądinąd fakt, jak silna gospodarczo jest mniejszość czeska w Polsce.

Nieznaczny jest tylko udział ilościowy w omawianym ruchu Niemców z Polski, stanowi on bowiem zaledwie około ½%, rolników pochodzących na ogół z Małopolski; równocześnie jednak jest to element najsilniejszy gospodarczo, mianowicie właściciele ziemscy, dysponujący pewnym większym kapitałem, przeznaczonym na uruchomienie większego i zasobniejszego gospodarstwa, niekiedy nie bez poważniejszych zamiarów poświęcenia się tam na miejscu jakiejś specjalnej kulturze.

Również i udział Żydów jest bardzo nikły. Za ostatnie 2 lata wynosił on około 0,25%, a w latach poprzednich nie doszedł nigdy nawet do 3% całej naszej emigracji do Paragwa-

ju. Na ilość 1000 Żydów, znajdujących się ponoć w tym kraju, Żydów z Polski jest 200—250 najwyżej. W zestawieniu z wyraźnym uprzywilejowaniem rolników z zawodu, ten minimalny udział Żydów staje się zupełnie zrozumiały.

5) Wiek emigrantów.

Obok zdecydowanego uprzywilejowania rolników zakreśla ustawodawstwo paragwajskie imigracyjne również i granicę wieku imigrantów. Do niedawna wynosiła ona dla t. zw. głowy rodziny lat 50, obecnie, od marca ub. roku została ona rozszerzona do 60 roku życia. Faktycznie jednak bardzo nieznaczna ilość emigrantów — głów rodzin — dochodzi do tej górnej granicy. Przeciętny wiek zawiera się w dziesięcioleciu od 25—35 roku życia, nie licząc tu naturalnie dzieci. Emigruje więc element najwartościowszy pod względem sił do pracy, zdrowia i lat wysiłku, jakie ma przed sobą — utrata którego stanowiłaby istotny uszczerbek w gospodarstwie polskim, gdybyśmy nie potrafili tego elementu zamienić w Paragwaju na element czynny dla naszego gospodarstwa narodowego.

6) Powody bezpośrednie wyjazdu — likwidacja gospodarstw.

O ile ruch emigracyjny do Paragwaju opiera się zasadniczo na podłożu gospodarczym, na co wskazuje i fakt, że pochodzi on przede wszystkim z województw gospodarczo najsłabszych, o tyle specjalne są powody, które wpłynęły w latach ostatnich na tak znaczne jego zwiększenie. Przyczyniło się do tego zwiększenia przede wszystkim zainteresowanie możliwościami osadniczymi Paragwaju naszych czynników miarodajnych, w ślad za czym nastąpił w lecie r. 1935 wyjazd mjr. Lepeckiego i stąd wynikł plan akcji osadniczej — o której to akcji będę jeszcze miał sposobność mówić. Obok tego zaś stały wpływ mają nadchodzące z Paragwaju wiadomości o dobrych pod każdym względem warunkach, jakie nasi osadnicy tam znaleźli. Opisy nowego życia na koloni stanowią często ostatni impuls, liczne gromady pozostałych tu krewnych, czy znajomych opuszczają poszczególne wsie, wyjeżdżając na ogół w dużych grupach. Zbycie niewielkich gospodarstw nie przychodzi im podobno z trudnością wobec panującego w naszych województwach wschodnich głodu ziemi. Bodaj, że bez pomocy jakiejkolwiek organizacji z zewnątrz, pradawnym systemem wici, rozchodzi się wiadomość o zamierzonej sprzedaży gruntu, nabywają go krewni lub bliżsi czy dalsi sąsiedzi. Na tej indywidualnej sprzedaży wychodzi jednak najgorzej stan posiadania polski, gdyż nawet i nieliczni wyjeżdżający Polacy sprzedają od czasu do czasu swą ziemię w ręce ruskie, przyczyniając się do kurczenia polskiego stanu posiadania na Kresach.

7) Problemat kolonizacyjny — zasadnicze linie.

Opisany przez nas zwarty charakter emigracji do Paragwaju ułatwia nam podejście do rozwiązania paragwajskiego zagadnienia osadniczego pod kątem widzenia trwałych korzyści dla Państwa Polskiego. Ilość około 10.000 osadników z Polski jest sama w sobie już dostatecznie duża, by móc stanowić tam grupę gospodarczo zwaloryzowaną dla Polski — równocześnie jednak jest ona niewielką w porównaniu z chłonnością Paragwaju jako kraju imigracyjnego. Według oficjalnych obliczeń posiada Paragwaj w chwili obecnej już między 400—500tysiącami ha ziemi zdatnej do kolonizacji w rejonie Encarnación, na której mogłoby znaleźć pomieszczenie około 20 tysięcy rodzin.

Zasadniczą linią polskiej polityki emigracyjnej w odniesieniu do odcinka paragwajskiego musi być i jest przejęcie w ręce polskie jak największej ilości dziedzin, które się z tym stale zwiększającym się ruchem wiążą.

8) Przejazd Gdynia — Paragwaj.

Zaczynamy więc od przejazdu do kraju osiedlenia: nasze polskie statki „Pułaski" i „Kościuszko" zdołały już przewieźć do Buenos-Aires w roku 1937 równo 50% emigrantów paragwajskich. Ewentualne powiększenie naszego stanu posiadania o trzeci statek na linii południowo-amerykańskiej zezwoli nam na całkowite niemal przejęcie transportu emigrantów we własne ręce. Równocześnie jednak należałoby ten bezpośredni transport przedłużyć na trasę Buenos Aires — Encarnación, w którym to departamencie grupuje się przeważająca ilość kolonii, zamieszkałych przez emigrantów z Polski. W chwili obecnej na komunikację rzeczną z Buenos Aires do Paragwaju — jedyną, która praktycznie wchodzi w rachubę — ma niejako monopol towarzystwo transportowe Mihanowic. Dzięki staraniom odpowiednich czynników transportowanie naszych wychodźców odbywa się od kilku miesięcy pod opieką polską. Miejmy jednak nadzieję, że dalsze pertraktacje w tej sprawie doprowadzą do pozytywnych wyników.

9) Rozsiedlenie osadnictwa polskiego w Paragwaju.

Wzięcie pod własne kierownictwo transportu emigrantów z Buenos Aires do Paragwaju nietylko wpłynie na obniżenie ceny, zbyt kosztownego obecnie przejazdu, nie tylko zapewni osadnikowi przy jego pierwszym zetknięciu się z krajem imigracyjnym opiekę w języku ojczystym — ale w pierwszym rzę-

dzie przyczyni się do celowego skierowania i koncentracji wychodźtwa z Polski na zwartych terenach. Wskutek bowiem zupełnie indywidualnego w chwili dzisiejszej ruchu emigracyjnego z Polski jest nadmierne rozproszkowanie naszego osadnictwa na dużych połaciach kraju, bez żadnej przy tym dla niego korzyści. Czy to pod wpływem agitacji agentów poszczególnych spółek kolonizacyjnych, którzy docierają do naszego emigranta po jego przyjeździe, czy też w ślad za osiadłymi już wpierw znajomymi — rozpraszają się wychodźcy po całym szeregu kolonii. Większe lub mniejsze ich ilości spotykamy na koloniach „Nueva Volyń" (o 10 km. od Encarnación), „San Domingo" na niemieckiej „Independencii" (położonej stosunkowo bardziej na północ, osiadła na niej garść Żydów polskich-rolników), „Domingo Bade", „Jesu y Trinidad", „Alborado", „Uru-Sapucay". Są one wszystkie do pewnego stopnia przygotowane pod osadnictwa: zależnie od położenia i stopnia przygotowania ziemi cena jej waha się w granicach od 55 peso argentyńskich za ha. To rozproszkowanie żywiołów polskich pozbawia jednak z góry nasze osadnictwo tych korzyści, jakie może dać tylko planowa koncentracja na jednym terenie, do tego celu specjalnie przysposobionym.

10) Kolonia Fram.

Terenem, najbardziej dziś nastawionym na osadnictwo z Polski, jest obecnie kolonia „Fram", na której od lat 1926/7, czyli od początku niemal emigracji naszej do Paragwaju, do drugiej połowy roku ubiegłego osiadło już 5½ tysiąca osób, a za tym 50% polskiego osadnictwa w Paragwaju. Czynniki naturalne, jak dogodne położenie Framu (10 km. od Encarnación), doskonałe warunki terenowe, jakość ziemi, bogaty w wartościowe drzewa las, dobre warunki klimatyczne, obfitość wody już na głębokości 3—4 m. w gruncie, obok licznych strumyków — czynią z Framu objekt odpowiedni dla naszego osadnictwa. Z drugiej strony dbałość zarządu przedsiębiorstwa Colonizadova Fram o rozwój tej kolonii; niezły stosunkowo stan dróg, istnienie kolejki leśnej i tartaku, pewna dążność do uprzemysłowienia produkcji — przy umiejętnej równocześnie agitacji jej agentów — spowodowały samorzutne osiadanie tu znaczniejszych rzesz wychodźczych.

To też, gdy w lipcu 1935 roku udał się do Paragwaju mjr. Lepecki, celem przepracowania na miejscu planu osadniczego polskiego, w pierwszym rzędzie wziął pod uwagę kolonię Fram jako naszą obecną bazę osadniczą. Wynikiem akcji mjr. Lepeckiego było wydzielenie z Framu terenu specjalnego t. zw. „koncesji polskiej" o rozmiarze 5.000 ha i oddanie jej pod opiekę polskiego specjalnego pracownika. W miarę osiedlania się dalszych rodzin, zarząd kolonii przysposabia dalsze działki, wraz z odpowiednimi ulicami, wyznaczywszy już z góry na terenie koncesji miejsce pod przyszłe miasteczko oraz budynki użyteczności publicznej. Po skolonizowaniu obecnie wydzielonego terenu dalszych 5.000 ha może być oddanych pod kolonizację polską na tych samych warunkach. Cena dla kolonistów polskich wynosi obecnie 39 peso argentyńskich za 1 ha, płatnych w formie zadatku w wys. 15 pesów argentyńskich oraz następnie w 5 ra-

tach rocznych — w przeciwieństwie do ceny 47—57 pesów arg. za analogiczne działki na pozostałych częściach Framu. Tymczasowy tytuł własności otrzymuje kolonista już przy wpłaceniu zadatku, w chwili zaś wpłacenia ostatniej raty otrzymuje tytuł definitywny, na każdą działkę od 5 ha począwszy. Wielkość przeciętnej działki wynosi jednak między 15—20 ha. Emigrant obejmuje w posiadanie działkę pomierzoną i okopconą, bez dalszych jednak świadczeń ze strony kolonii, musi więc przystąpić do karczowania lasu, bądź sam, bądź przy pomocy najemnego robotnika. Przedsiębiorstwo daje mu pomoc w formie bezpłatnego przewozu osób i rzeczy od stacji kolejowej na kolonię oraz daje mu do dyspozycji baraki na pierwszy pobyt. Ilość baraków wynosiła w ub. sezonie 12 i mogła pomieścić swobodnie około 70 rodzin.

Cała kolonia Fram obejmuje obszar ok. 70.000 ha, z którego zostało dotychczas skolonizowanych 15.000 ha, czyli bezmała jedna czwarta. Zaludnienie tego obszaru wynosi 5.500 osób. Koncesja polska zajmuje, jak wspomnieliśmy, obszar 5.000 ha, z których zostało skolonizowanych już 3.000 ha.

11) Podstawy gospodarcze osadnictwa polskiego.

Nie przesądzając bynajmniej, czy obecna forma kolonizacji na Framie wyczerpuje całokształt naszych możliwości osadniczych w Paragwaju — niewątpliwie jednak możemy i powinniśmy traktować koncesję polską Framu jako naszą dzisiejszą bazę osadniczą i dążyć do skoncentrowania na niej jak największej ilości osadników z Polski. Dzisiejsza bowiem indywidualna emigracja powoduje — mimo notorycznie lepszych warunków na koncesji polskiej, że tylko 50 z górą proc. naszych osadników udaje się na Fram, przy czym bezmała połowa ich osiada poza koncesją polską. Dopóki bowiem nie rozwiązaliśmy wszelkich pro i contra problemów nabycia własnych kolonii w Paragwaju, rozwój akcji osadniczej powinien się opierać tylko o obszar zwarty, którego właściciele są w dostatecznym stopniu zainteresowani osadnictwem Polski, jako podstawą rozwoju kolonii. Przy obecnej prężności emigracyjnej możemy dojść bez trudu w najbliższych latach do cyfry 10 i więcej tysięcy emigrantów rocznie. Podstawowym jednak warunkiem celowego rozwoju naszej akcji osadniczej, przy równoczesnym zapewnieniu osadnikowi maximum szans, jest wykorzystanie jej równolegle dla naszej ekspansji handlowej.

Nie rozwijając tu narazie szczegółowego planu powiązania sprawy surowcowej z osadnictwem polskim — do tego zagadnienia powrócimy bowiem w dalszej części — musimy zaznaczyć, że już obecnie istnieją warunki rozwoju licznych dziedzin zarówno hodowli surowców, jak i wprowadzania na koloniach pewnych działów przemysłu przetwórczego. I tak na kolonii Fram są obecnie w przygotowaniu przetwórnie owocowe, wyrób ekstraktu z pomidorów, rozpoczęto uprawę herbaty chińskiej w celach przemysłowych. Najważniejszą zaś jest dla Polski hodowla bawełny, której osadnicy polscy wyprodukowali w r. 1936 ok. 4.200 ton, otrzymując za nią od firmy argentyńsko-belgijskiej Bunge y Born, ok. 1.100.000 pesów argentyńskich. Obecnie firma ta zmontowała na terenie Framu specjalne oczyszczalnie bawełny. Również i problem zbytu produktów osadnika jest aktualny — w budowie jest bowiem kolejka, dochodząca do centrum koncesji polskiej, która zapewni osadnikom dogodny zbyt ich produktów do miasteczka Carmen del Parana, wzdłuż jej toru przewidziane są składnice dla ułatwienia dowozu z działek. Wszystkie te możliwości nakładają na nas obowiązek jak najściślejszego związania bezpośrednio z Polską wytwórczością osadnika polskiego.

12) Podstawowa kalkulacja kolonisty.

Jak przedstawia się podstawowa kalkulacja kolonisty w warunkach dzisiejszych?

Zasadniczo należy stwierdzić, że kapitał potrzebny na pełne zagospodarowanie się zależy od następujących czynników:

1) od wielkości działki, jaką dany osadnik nabywa,

2) od ilości rąk roboczych w jego rodzinie i

3) od ich pracowitości.

Opierając się na doświadczeniach, poczynionych na Framie, przeciętny kapitał, jakim powinien dysponować osadnik, nabywający działkę od 10—20 ha, wynosi 500—1000 peso argent. (co odpowiada ok. 750—1,500 zł.), w co wliczona jest i należność na zadatek. Jeśli osadnik przyjeżdża w najlepszej porze, t. zn. w miesiącach zimowych między majem a lipcem, wówczas przy średniej rodzinie — powinna mu wystarczyć kwota 150—200 peso argentyńskich na przeżycie do pierwszych zbiorów kukurydzy (mniej więcej w grudniu—styczniu). Kwota ta zwiększa się odpowiednio, jeśli przyjeżdża on nie w sezonie.

W powyższej kalkulacji kosztów utrzymania bierze się jednak pod uwagę i pracę zarobkową osadnika, na którą pozostaje mu pewna ilość czasu (przewiduje się 185 dniówek pracy zarobkowej na 400 dniówek w roku). Pracę zarobkową znajduje on z łatwością, czy to przy innych działkach, czy też przez sprzedaż drzewa administracji kolonii.

Zależnie od wysokości swego kapitału i siły roboczej, jaką rozporządza, przeprowadza osadnik w ciągu 1-ego roku szereg prac, za-

równo w kierunku zorganizowania swego życia, jak i przygotowania swej działki pod przyszłą uprawę. Przeciętnie jednak biorąc, powinien on mieć pod koniec roku: wyczyszczone i zasiane 3 — 5 ha lasu, z których teren 1 ha ogrodzony na własne potrzeby, postawiony na nim dom, zakupiony podstawowy inwentarz (koń i krowa oraz narzędzia pracy.

Ta przeciętna kalkulacja nie wyklucza jednak możliwości doskonałego zagospodarowania się i przy mniejszym kapitale: spotykamy bowiem na kolonii osadników, którzy mimo znacznie skromniejszego kapitału zakładowego, zagospodarowali się doskonale i posiadają obecnie nawet kilku-działkowe gospodarstwa.

Wywiezienie z sobą wyżej skalkulowanego normalnego kapitaliku mieści się najzupełniej w granicach przepisów dewizowych, stosowanych do osadników. Również i posiadacze większych kapitałów, przeznaczonych na osadnictwo, mogą sprowadzać je stopniowo z Polski dla rozszerzania swego gospodarstwa: na podstawie autorytatywnego zaświadczenia kolonii, P. K. O. przekazuje im stopniowo dalsze potrzebne kwoty.

Przeprowadzoną przez nas analizę emigracji osadniczej do Paragwaju ujęliśmy jako przedstawienie dzisiejszego stanu faktycznego ograniczając się do wysnuwania zasadniczych wniosków na dalszą przyszłość jedynie tam, gdzie narzucały się nam one z nieprzepartą siłą. Wnioski te można właściwie sprowadzić do jednego zasadniczego postulatu, mianowicie, że winniśmy wszelkimi siłami dążyć do tego, by przez zespolenie planowej akcji osadniczej w Paragwaju z rozwojem tam polskich placówek handlowych i przetwórczych, uczynić z naszego emigranta doprawdy pioniera polskiej ekspansji gospodarczej na nowym kontynencie. Kwestią dalszych przepracowań i doświadczeń będą metody realizowania tego podstawowego postulatu. Etapów i możliwości może tu być wiele — począwszy od przeprowadzenia zasady, że emigracja polska winna się odbywać tylko na tereny towarzystw, posiadających odpowiednio przygotowane tereny, aż do ewentualnej decyzji nabycia terenów własnych.

Również problem techniczny nasuwa różnorakie rozwiązania, choćby możliwość zawierania jeszcze w Polsce umowy kupna - sprzedaży przyszłej działki. Oczekujemy z zaufaniem wyników badań w tym kierunku, pragnąc gorąco przyczynić się naszą działalnością jedynie do zacieśnienia współpracy między oboma zainteresowanymi państwami.

D. c. n.

Władysław Mazurkiewicz
b. Pełnomocny Minister R. P.

Sytuacja gospodarcza w Kolumbii

La situación economica de Colombia.

El articulo trata sobre la situación economica de Colombia a fines del año 1937 y en principios del año corriente — la habla de repercusion, que tuvo en Colombia el cambio de la politica cafetera del Brasil, la baja de los precios del café y las medidas tomadas por el gobierno, que supieron restablecer la calma y la confianza· Llama la atención de los comerciantes polacos sobre este importante mercado.

Sytuacja gospodarcza w Kolumbii kształtowała się z końcem roku ub. pod kątem widzenia problemu kawowego, a mianowicie na skutek nowej polityki kawowej zastosowanej przez Brazylię, która porzuciła praktykowaną od szeregu lat zasadę obrony cen kawy i puściła się na wody swobodnej konkurencji z innymi krajami producentami kawy. Ceny kawy na rynku światowym, w szczególności w Nowym Yorku, który jest szczególnie miarodajny pod tym względem, uległy znacznej zniżce. Tak podczas gdy do października cena za funt kawy kolumbijskiej gatunku Medellin na giełdzie w Nowym Yorku wynosiła przeszło 12 centów amerykańskich a gatunku Bogota 11,25 centów amerykańskich, w listopadzie z chwilą podjęcia przez Brazylię nowej, polityki kawowej, cena ta spadła: dla gatunku Medellin do 10 i trzy ósme centa a dla gatunku Bogota do 9 i pięć ósmych centa.

Stworzyło to w pewnym momencie atmosferę zaniepokojenia i nieomal paniki, dzięki wszakże zimnej krwi i krokom podjętym przez rząd sytuacja dość szybko powróciła do równowagi.

Odnośnie do środków zastosowanych przez rząd, to szły one z jednej strony w kierunku pewnych zaostrzeń w dziedzinie polityki dewizowej, z drugiej zaś, w kierunku poparcia przemysłu rodzimego i zmniejszenia tą drogą importu.

W samej rzeczy kawa posiada zasadnicze znaczenie dla rozwoju gospodarczego Kolumbii. W roku 1937 eksport kawy z Kolumbii wyniósł 4,059,642 worki po 60 kg. worek czyli blisko 79 tyś. worków więcej niż w roku 1936. Wartość eksportu kawy w tymże roku 1937 doszła do 98 milionów pesów czyli więcej niż 50 procent całego eksportu kolumbijskiego. Bilans handlowy kolumbijski, który w ostatecznym obrachunku w roku 1937 dał saldo dodatnie w ilości 15 milionów pesów (o 8 mil. pesów mniej niż w roku 1936) kształtował się w miesiącach październiku i listopadzie ujemnie, owa nadwyżka importu nad eksportem łącznie z sytuacją wytworzoną na najważniejszym rynku — kawowym spowodowała rząd do wydania z dniem 17 listopada nowych zarządzeń dotyczących przydziału dewiz. Dekretem Prezydenta Urząd Kontroli Dewiz i Eksportu otrzymał daleko idące upoważnienia dotyczące ustanowienia warunków, w jakich mają być załatwiane podania o dewizy tak, ażeby podaż i popyt na rynku walut zagranicznych zostały zrównoważone, jak również warunki udzielania zezwoleń na import towarów.

Na zasadzie tego upoważnienia Urząd Kontroli Dewiz i Eksportu zarządził, iż przydział dewiz w ciągu tygodnia będzie dokonywany w granicach ilości dewiz zdeponowanych w Banku Republiki w ciągu tygodnia poprzedniego. Pozwolenia na kupno dewiz ważne są w ciągu dni trzydziestu. Dla uzyskania pozwolenia na import towarów nieodzownym jest zdeponować w gotówce w Banku Republiki na zlecenie urzędu kontroli 5 procent wartości importowanych towarów w walucie kolumbijskiej, która to suma będzie mogła być użyta jedynie na zapłatę danych towarów.

Odnośnie do środków podjętych przez rząd a dotyczących poparcia rolnictwa i przemysłu to w tymże listopadzie zostały wydane dwa dekrety, z których jeden rozszerza możliwości Banku Republiki co do dyskonta i redyskonta obligacji Kasy Kredytu Rolnego. Przemysłowego i Górniczego, której zadaniem jest udzielanie kredytów rolnictwu, przemysłowi i górnictwu, drugi zaś stwarza źródła kredytu długoterminowego dla przemysłu rodzimego przez powołanie specjalnej sekcji kredytu przemysłowego w Banku Centralnym Hipotecznym· Zadaniem tej sekcji jest udzielanie przedsiębiorstwom przemysłowym już istniejącym w kraju lub mającym powstać, kredytów amortyzowanych stopniowo z terminem do lat pięciu i gwarancją hipoteczną na dobrach nieruchomych danych przedsiębiorstw lub pod zastaw maszyn. W tym celu Bank Centralny Hipoteczny upoważniony jest do wypuszczania bonów kredytu przemysłowego, mogąc użyć 2 miliony pesów swojego kapitału na pożyczki związane z kredytem przemysłowym.

W ogóle sfery miarodajne w Kolumbii w związku z kryzysem kawowym zaczynają coraz bardziej zdawać sobie sprawę, że struktura gospodarcza Kolumbii nie może być zależna od produkcji jednego artykułu, jakim jest kawa i że jest rzeczą niezbędną rozwijać nowe źródła produkcji a między innymi także rodzimy przemysł. O ile chodzi o inne poza kawą artykuły produkcji i eksportu kolumbijskiego do dzisiaj zajmuje już wśród nich poczesne miejsce nafta i złoto, których eksport w roku 1937 wynosił: nafty — 35 milionów pesów i złota 32 miliony pesów, dalej idą banany z eksportem blisko 7 milionów pesów.

Poza wydanymi ostatnio zarządzeniami, Prezydent Republiki zwrócił się niedawno do wszystkich Izb Handlowych kraju, prosząc o wypowiedzenie swej opinii co do zamierzonych reform celnych, które miałyby na celu stworzenie warunków dla rozwoju niektórych przemysłów, w szczególności tych, które mogą korzystać z surowca rodzimego. Prezydent wymienia tu przykładowo takie przemysły, jak tekstylny, szklany, ceramiczny, garbarski, mydlarski drobny przemysł żelazny i gumowy, itp. Również podkreśla konieczność poparcia rolnictwa tak, ażeby produkcja bawełny, cukru, kakao, pszenicy, ryżu, jęczmienia i owoców była wystarczającą dla konsumcji wewnętrznej.

W międzyczasie w początkach roku bieżącego sytuacja na rynku kawowym uległa poprawie, przede wszystkim zwiększył się eksport kawy — w grudniu eksport ten wyniósł o 72 tys. worków więcej niż w listopadzie: tłomaczy się to brakiem zapasów na rynkach światowych gatunków kawy, jakie produkuje Kolumbia, to jest łagodniejszych w przeciwstawieniu do gatunków brazylijskich bardziej gorzkich. Ceny, aczkolwiek utrzymują się niskie, to jednak wskazują na pewną tendencję zwyżkową, dochodząc do 10,75 dla gatunku Medellin i 9,5 centawa dla Bogoty. Kurs pesa, który w pewnym momencie spadł do 190 pesów za 100 dolarów, podczas gdy przed kryzysem kawowym utrzymywał się prawie bez zmian w ilości 175 pesów za 100 dolarów, ostatnio waha się w stosunku 180 pesów za 100 dolarów.

Poza tym na wszystkich innych polach (prócz kawy) sytuacja w ciągu roku 1937 i początkach roku bieżącego była pomyślna, dochody budżetowe wyniosły w roku 1937 przeszło 80 milionów pesów to jest 10 milionów więcej niż w roku 1936. Produkcja złota doszła do 442,242 uncji to jest 54 tys. uncji więcej niż w roku 1936. Budżet na rok 1938 przewiduje w wydatkach i dochodach przeszło 85 milionów pesów to jest 14 milionów więcej niż budżet za rok 1936.

Stosownie do statystyki polskiej, przywóz z Kolumbii w roku 1937 do Polski przeważnie skór wyniósł 7,719,000 złotych a eksport nasz do tego kraju 3,646.000 złotych dając saldo ujemne przeszło 4 miliony złotych. Zwracamy uwagę naszych importerów na kraj ten posiadający na ogół dobrą administrację i spokojne normalne stosunki, aczkolwiek ostatnie tendencje rządu kolumbijskiego idące w kierunku zmniejszenia importu i stworzenia w pewnych dziedzinach przemysłowych warunków samowystarczalności, utrudniają nieco penetrację na ten rynek; jednak nasz bilans handlowy ułatwia nam sytuację pod względem dewizowym i skłania do podjęcia wysiłków dla częściowego zdobycia tego interesującego rynku dla artykułów naszego przemysłu.

Józef Olechnowicz

Na marginesie spadku pesa Argentyńskiego

Notatkę o obniżce stopy recarga i spadku kursu pesa argentyńskiego — podał Mały Biuletyn Izby z dnia 17.3 r.b. — wraz ze wskazówkami dla eksporterów polskich.

W artykule niniejszym mam na celu przez oświetlenie kilku zagadnień poruszonych w naszej prasie w związku ze spadkiem pesa — obznajmienie czytelników Biuletynu z istotą tych zagadnień, ilustrującą warunki pracy gospodarczej na terenie argentyńskim.

Tak więc fakt spadku pesa arg. niesłusznie powiązano z przewrotem ustrojowym dokonanym w Brazylii przez Prez. Vargasa — kilka miesięcy temu — doszukując się powodów spadku pieniądza arg. w niepewności sytuacji politycznej również i w Argentynie. Takie ujmowanie tej kwestii jest z gruntu błędne. Konstrukcje gospodarcza i polityczna Arg. i Braz. różnią się znacznie. Argentyna — w porównaniu z Brazylią jest znacznie bardziej skonsolidowana politycznie i adminstracyjnie — a jakkolwiek istnieją i w Arg. prądy totalistyczne— szczególnie popularne w kołach zbliżonych pochodzeniem lub sympatiami do faszyzmu włoskiego względnie falangi hiszpańskiej — przewrót dyktatorski w Arg. nie miał by racji bytu z tej prostej przyczyny, że rządy, po przewrocie sanacyjnym, dokonanym w r. 1930 przez gen. Uriburu, sprawowane są w dalszym ciągu przez ludzi należących do tejże grupy: a więc od 1932 r. przez gen. Justo a od 20 lutego b. r. — przez Dr. Ortiza— kandydata gen. Justo i jednego z jego bliższych współpracowników — są właśnie rządami „silnej ręki".

Opozycyjna zaś partia radykalna jest zdolna najwyżej do demonstracji — tłumionych z łatwością przez wzorowo zorganizowaną i bezwzględną policję.

Myśl polityczna argentyńska wzoruje się chętnie na przykładzie demokratycznych Stanów Zjednoczonych Ameryk. Północ. — najpoważniejszego rzecznika idei pan-amerykańskiej, szczególnie że za rzecznika tej idei na kontynencie południowo-amerykańskim — uważa Arg. właśnie — siebie. Prymat jej w tym zakresie, poparty przy tym niespornym prymatem w dziedzinie zamożności, wysokości obrotów handlowych, doskonalszych form ustrojowych — a wreszcie niewątpliwej wyższości kulturalnej, uznany jest bez zastrzeżeń przez bratnie

republiki łacińskie. Powyższe wyklucza wzorowanie się w urządzaniu swoich spraw wewnętrznych na przykładzie brazylijskim.

Jeśli zatrzymałem się nieco dłużej na oświetleniu — jakkolwiek bardzo ogólnikowym — stosunków politycznych w Argentynie, to uczyniłem to dlatego, by przestrzec czytelników Biuletynu przed zbyt pochopnym uogólnianiem spraw dotyczących tych dwu największych państw kontynentu południowo amerykańskiego. Dodajmy do tego, że przebycie odległości z Buenos Aires do Rio de Janeiro wymaga 4 wzgl. 5 dni podróży — oraz że z racji stosunków handlowych, stosunków rodzinnych i prywatnych, organizacji obsługi prasowej i t. d. — zainteresowania argentyńczyków kierują się raczej w stronę Europy — a zrozumiemy że każdy z tych dwu krajów, Argentyna i Brazylia, żyje swoim odrębnym życiem.

Pozatym przy omawianiu spadku pesa nieuzasadnioną była pesymistyczna ocena sytuacji gospodarczej Argentyny.

dotychczas bez zmiany — i na podstawie miarodajnych wiadomości — w najbliższym czasie zmianom nie ulegną, gdyż spowodowałoby to niepożądaną zwyżkę cen. Zwyżka kursów natomiast wolnych. znaczenia tego nie posiada, gdy 90% handlu zagranicznego Arg. objęte jest reglamentacją dewizową i obrót odnośnymi dewizami odbywa się na rynku oficjalnym. Nie może być wiec w tym układzie stosunków zniżka pesa wolnego i czynnikiem dumpingu własnej produkcji — gdyż, jak wynika, z powyższego, fluktuacja kursów na wolnym rynku dewizowym nie posiada dla zagranicznego handlu znaczenia istotnego. Posiada natomiast znaczenie specjalne — w zakresie raczej polityki handlowej.

Toteż, jak słusznie zauważa „Agence Economique et Financiere“ z dnia 30.3 b. r. — „Koła Gospodarcze Argentyńskie są zdziwione że w Europie przywiązuje się taką wagę do fluktuacji pesa wolnego i interpretuje się to jako oznakę trudnej sytuacji gospodarstwa argentyńskiego. Gdyby zniżka

Obieg pieniężny i salda niektórych rachunków bankowych
(milionach pesów)

	Bilon w obiegu	BANCO CENTRAL: Zobowiązania a la vista: banknoty	BANCO CENTRAL: Zobowiązania a la vista: całość	BANCO CENTRAL: Zapas złota i dewiz	BANCO CENTRAL: % pokrycia w stos. do złota i dewiz: banknoty	BANCO CENTRAL: % pokrycia w stos. do złota i dewiz: całość	BANKI PRYWATNE: Płynność	BANKI PRYWATNE: Pożyczki krótko-termin.	BANKI PRYWATNE: Salda zagran.	BANKI PRYWATNE: Papiery i akcje	BANKI PRYWATNE: Lokaty	BANKI PRYWATNE: Wkłady	BANKI PRYWATNE: % stosunek płynności do wkładów
31 V 1935	200,8	966,8	1.870,4	1.345,9	139,2%	72,0%	926,5	—	+ 48,4	219,9	2.821,1	3.338,0	27,8
31 XII 1935	196 1	981,8	1.689,9	1.353,7	137,9%	80,1%	827,5	149,1	+ 70,4	271,6	2.182,4	3 356,7	24,7
31 XII 1936	207,6	1.093,9	1 646,1	1.527.6	139,7%	92,8%	772,1	439.7	+ 36,0	272,4	2.313.0	3.669,2	21,0
31 XII 1937	209,3	1.149,8	1.636,6	1.421,7	123,7%	86,9%	689,7	593,4	+ 77,3	281,8	2.358,3	3.880,7	17,8
28 II 1937	208,0	1.134,4	1.655,5	1.531,3	135,0%	92,6%	796,4	546,1	+152,3	270,1	2,199,9	3.829,6	20,8
31 III „	206,8	1.140,2	1.646,5	1.509,9	132,4%	91,7%	772,5	651,7	+112,7	269,7	2.220,0	3.895,8	19,8
30 IV „	206,8	1.165,3	1.749,5	1.562,6	134,1%	89,3%	829,0	651,4	+114,5	262,2	2 218,0	3.944,7	21,0
31 V „	208,4	1 137,4	1.641,9	1 486,1	130,7%	90,5%	772,9	684,3	+ 86,6	271,1	2,189,0	3.876,3	19,9
30 VI „	208,5	1.165,2	1.728,0	1.567,9	134,6%	90,7%	840,1	664,0	+ 64,2	274,8	2.174,0	3.912,5	21,5
31 VII „	208,5	1.179,0	1.712,7	1.544,4	131,0%	90,2%	829,7	683,3	+ 63,0	276,5	2,194,2	3.915,0	21,2
31 VIII „	208,9	1.146,5	1.670,8	1.497,3	130,6%	89.6%	761,9	703,8	+ 70,8	276 5	2,214.9	3.916,7	19,5
30 IX „	209,0	1.114,2	1.624,5	1.480,9	132,9%	91,2%	737,1	704,3	+ 43,1	274.2	2.274,5	3.904,1	18,9
31 X „	208,9	1.119,2	1.646,6	1.461,6	130,6%	88.8%	780,2	681,3	+ 46,0	272,5	2.270,2	3.900,5	20.0
30 XI „	209,1	1.111,9	1.625,2	1.434,0	129,9%	88,2%	721,5	630,0	+ 55,4	274,8	2.309,7	3 866,2	18 7
31 XII „	209,3	1.149,8	1.636,6	1.421,7	123,7%	86,9%	689,7	593,4	+ 77,3	281,8	2.358,3	3.880,7	17,8
31 I 1938	208,9	1.149,4	1.600,4	1.391,8	121 1%	87,0%	709,2	547,1	+ 93,8	280,0	2.371,0	3.881,2	18,3

Wprawdzie Argentyna weszła w okres częściowej dekoniunktury już w ostatnich miesiącach roku ubiegłego — jak ilustrują to przytoczone powyżej zestawienia — tem niemniej jednak wyjątkowo pomyślny rok 1937, zamknięty saldem dodatnim bilansu handlowego w wysokości 750 milionów pes., pozwala Argentynie spokojnie patrzeć w najbliższą przyszłość.

Najważniejszym wreszcie błędem popełnianym przez komentatorów spadku pesa — jest przecenianie tego zjawiska wogóle. Spadek pesa wolnego — ściślej mówiąc zwyżka kursów dewiz — dotyczy tylko rynku wolnego. Kursy dewiz oficjalnych pozostały

pesa na rynku wolnym działała na szkodę lub gdyby tworzyła niebezpieczeństwo dla interesów ogólnych gospodarstwa argentyńskiego — to Bank Centralny Republiki posiada uprawnienia oraz potrzebne rezerwy w dewizach i złocie dla zmniejszenia lub zneutralizowania tych niebezpiecznych objawów. Zniżka zaś godzi wyłącznie w interesy prywatne, nie będące w żadnej proporcji z ogólną ilością kontrolowanych obrotów, obejmujących całość produkcji kraju — oraz użytecznego importu. Zniżka więc stanowi zjawisko o znaczeniu drugorzędnym, które nie daje podstaw do obaw a nawet uważane jest przez pewne koła za pożądane,

gdyż zniżka działa jako regulator automatyczny dla utrudnienia lub powstrzymania wwozu towarów zbytecznych — oraz utrudnia ucieczkę kapitałów na dużą skalę — bez konieczności uciekania się do środków prohibicyjnych — co jest rzeczą zawsze niemiłą“. Chcąc oświetlić tę kwestię w sposób zrozumiały dla czytelników polskich, na ogół nie znających istoty i zasad argentyńskiego systemu dewizowego, jestem zmuszony uczynić znów pewną dygresję — i omówić te zasady. Reglamentacja dewizowa zaprowadzona została w Arg. w roku 1931. Była ona początkowo ścisła, obejmowała cały obrót dewizami i importerzy argentyńscy mieli trudność z uzyskiwaniem potrzebnych im dewiz. Konieczność zaprowadzenia tak surowej reglamentacji uzasadniona była całkowicie zagrożeniem gospodarki argentyńskiej — spowodowanym światową zniżką cen artykułów rolniczych i hodowlanych, stanowiących główne bogactwo tego kraju. Bilans płatniczy Argentyny, oparty przede wszystkim na wartości eksportu został więc zachwiany. Środki zaradcze w formie ścisłej reglamentacji dewizowej odniosły pożądany skutek — i obroniwszy bilans płatniczy, mogła Argentyna złagodzić swój system dewizowy. Dekret z dnia 28.11.33 nadał systemowi temu formy obowiązujące, z małymi zmianami, do dnia dzisiejszego. Tak więc dewizy pochodzące z eksportu wszystkich prawie ważniejszych artykułów wywozowych winien eksporter oddać Banco Central po kursie oficjalnym (tak zwanym „Cambio Oficial“) ustanowionym dekretem. Dewizy zaś potrzebne na zapłatę za towary, na przewóz których otrzymano „uprzednie zezwolenie wwozu („permisso previo“) uzyskuje importer od tegoż Banco Central tak samo po kursie oficjalnym. Po kursie oficjalnym również przydzielane są dewizy rządowi na jego płatności, względnie na zapłacenie odsetek i dywidend od zaangażowanych w gospodarce argentyńskiej kapitałów obcokrajowych (chodzi tu przede wszystkim o kapitały angielskich towarzystw kolejowych). Reglamentacji więc podlega przeważająca część obrotu dewizami. Przy udzielaniu „permisso previo“ (niezbędnego, jak wspomniałem przed chwilą do uzyskania dewiz po kursach oficjalnych), kieruje się argentyńska Komisja Dewizowa następującymi względami:

1) względami równowagi bilansu handlowego z danym krajem: a więc z chwilą gdy jakiś kraj zmniejsza swoje zakupy w Argentynie i bilans handlowy z tym krajem zaczyna stawać się dla Arg. ujemny — udzielanie permisso na towary pochodzące z tego kraju, jest zatrzymywane, pozbawiając w konsekwencji importerów tych towarów możności otrzymywania dewiz po kursach oficjalnych*).
2) Względami ochrony celnej dla nowopowstającego przemysłu własnego — kiedy przez odmowę „permisso“ utrudnia się konkurencyjnym wyrobom zagranicznym wejście na rynek argentyński (w tenże sposób utrudnia się również przywóz towarów luksusowych i uznanych za zbędne). Importerzy towarów, na które nie zostało udzielone „permisso“ — zmuszeni są nabywać dewizy, potrzebne na uregulowanie ich zobowiązań, na rynku wolnym, po kursach wyższych.

Podaję poniżej tabelę kursów oficjalnych i wolnych:

Kursy dewiz (w kablu) na giełdzie w Buenos Aires
(w pesach argentyńskich)

Przeciętnie za okres	Kurs oficjalny				Kurs wolny	
	kupno		sprzedaż			
	Ł ang.	100 dolar.	Ł ang.	100 dolar.	Ł ang.	100 dolar.
1934	15	297.77	17.10	339.37	19.92	395.27
1935	15	305.82	16.99	346.36	18.64	380.22
1936	15	301.09	16.95	340.52	17 87	359.47
1937	15	303.14	16	323.34	16.46	332.89
Marzec 1937	15	306.13	16	326.51	16.27	333.03
Kwiecień „	15	304.51	16	324.90	16.22	329.83
Maj „	15	303.68	16	323.91	16.27	329.50
Czerwiec „	15	303.91	16	324.20	16.24	329 08
Lipiec „	15	302.03	16	322.15	16.45	331.21
Sierpień „	15	301 05	16	321.09	16.52	331.64
Wrzesień „	15	302.84	16	323.01	16.54	333.89
Październik „	15	302.69	16	322.89	16.59	334.82
Listopad „	15	300.29	16	320.25	16.87	337.82
Grudzień „	15	300 20	16	320.00	17.01	340.44
Styczeń 1938	15	300.00	16	319.96	17.10	341.98
tygodnie:						
15 — 22.1.38	15	300.13	16	320.11	17.01	340.38
22 — 29.1.38	15	299.98	16	319.94	17.18	343.53
29.1 — 5.2.38	15	299.35	16	319.24	18.50	369.12
5.2 — 12.2.38	15	299.13	16	319.11	18.75	373.79
12.2 — 19.2 38	15	298.38	16	318.25	19.03	378.49

Ponieważ kurs wolny („cambio libre“) ulega wahaniom, i różnica pomiędzy nim a kursem oficjalnym może stać się nieznaczna — zaprowadzona została dodatkowa opłata t. zw. „recargo“, której wysokość, różna w odniesieniu do poszczególnej dewizy, jest zmienna, a która doprowadzała różnicę pomiędzy kosztami towarów, płaconych dewizą wolną w stosunku do płaconych dewizą oficjalną — do 20%.

Przy mało zróżniczkowanej taryfie celnej czyni to argentyński system dewizowy potężnym narzędziem polityki handlowej i tylko w rzadkich wypadkach przenikać mogły na rynek tamtejszy towary, na których przywóz „permisso previo“ udzielone nie zostało i które pomimo 20%-owego obciążenia mogły pozostać konkurencyjnymi.

*) Powyższe nie ma zastosowania w odniesieniu do Niemiec i krajów ościennych, z którymi sprawy dewizowe uregulowane są na innych zasadach.

Obniżka z dn. 28 I. br. stopy recarga do 10% ułatwiłaby towarom tym penetrację na rynek argentyński, spadek jednakże pesa wolnego, który wytworzył różnicę między kursem oficjalnym a wolnym więcej niż 20%-ową, ułatwienie to anulował.

Stanowisko Banco Central, który równocześnie wycofał się z akcji interwencyjnej na rzecz swojej waluty, pomimo iż środki jego w tym zakresie nie zostały uszczuplone, spadek ten pogłębiło.

Działały więc tu niewątpliwie względy polityki handlowej i w ten tylko sposób należy rozumieć spadek pesa.

Dla interesów eksportu polskiego tak zniżka recarga jak i spadek kursu pesa — istotnego znaczenia nie posiadają.

Istotnym dla nas, wobec słabej konkurencyjności naszego eksportu i niemożności ponoszenia ciężarów „recargo" nawet i w 10%-ach, jest utrzymanie obrotów handlowych z Argentyną w formie zapewniającej przydział dla naszego importu dewiz po kursach oficjalnych w stopniu dostatecznym.

W ostatnich miesiącach roku ubiegłego dało się zaobserwować zjawisko zrównoważenia się importu z eksportem — (za podstawę przyjmuje Argentyna jedynie cyfry swoich statystyk — a więc FOB przy eksporcie z Argentyny i CIF port argentyński — przy imporcie). Zapewnienie dla towarów polskich dewiz po kursach oficjalnych — może być osiągnięte przede wszystkim przez zwiększenie naszych zakupów w Argentynie. Kwestia ta, jak również kwestia zastąpienia eksportu dla nas mniej korzystnego przez korzystniejszy opracowana będzie przez Izbę Polsko-Łacińsko-Amerykańską.

Kursy ważniejszych papierów argentyńskich na Giełdzie w Buenos - Aires
(przeciętne za dane okresy)

Okresy	Listy zastawne hipoteczne		Obligacje Kredytu Wewnętrznego			Pożyczka Repatriacyjna 4% 1937	Prowincja Buenos Aires 5%	Miejska Stołeczna	
	5%	4%	5%	4½% 1935—36	4% 1936			5½% 1935	4½% 1937
Luty 1937	100 52	—	99,90	95.46	91.25	—	96.45	101.05	—
Marzec „	100.71	—	100.41	95.12	91.05	—	96.28	100.58	—
Kwiecień „	100.56	—	100.61	95.05	90.94	—	95.54	100.07	93.11
Maj „	100.15	—	100.06	94.99	90.66	90.81	94.99	100.88	92.64
Czerwiec „	100.33	—	100.31	95.36	90.73	90.88	95.12	101.06	92.94
Lipiec „	101.09	—	100.52	95.50	90.74	90.75	95.35	101.33	93.05
Sierpień „	100.97	92.98	100.63	95.14	90.13	90.15	96.04	101.09	92.57
Wrzesień „	100.12	91.26	100.28	95.24	89.87	89.94	95.39	100.60	91.76
Październik „	100.51	89.38	100.49	94.73	88.79	88.50	95 05	101 01	90.91
Listopad „	99.82	85.89	99.60	92.62	85 71	85.74	92.50	99 93	86.84
Grudzień „	100.65	86.00	100.32	92 14	84.09	84.23	91.77	100.15	86.11
Styczeń 1938	100.81	86.18	100.61	92.42	84.34	84.44	92.40	100.61	85.47
22.1 — 29.1.1938	100.84	86.58	100.39	92 30	84.46	84.52	92.59	100.59	85.90
29.1 — 5.2.1938	100.56	86.30	100.43	92.25	84.34	84.29	92.28	100.30	85 13
5.2 — 12.2.1938	100.65	86.05	99.98	92.18	84 36	84.27	92.03	100 31	85.22
12.2 — 19.2.1938	100.50	85.69	99.88	92.17	84.33	84.13	91.45	100.06	84.56
19.2 — 26.2.1938	100.67	85.57	99.65	90.59	83.95	84.00	91.06	99.78	84.49

Rok Gospodarczy Argentyny 1937 i horoskopy na rok 1938

Rok ubiegły był dla Argentyny rokiem szczególnej pomyślności. Złożyły się na to wyjątkowo dobre zbiory — oraz wyjątkowo dobre ceny światowe na artykuły wytwarzane przez Argentynę. Ponieważ najlepszą wymowę posiadają cyfry — poniżej podaję szereg zestawień ilustrujących słuszność określenia roku 1937 jako roku wyjątkowej koniunktury.

Do dalszych osiągnięć w dziedzinie porządkowania i udoskonalania swojej struktury gospodarczej zaliczyć należy zawarcie trzech nowych traktatów handlowych: z Włochami, Czechosłowacją i Węgrami — oraz odnowienie traktatu z r. 1934 z Niemcami.

Pomyślna sytuacja finansowa Argentyny w r. 1937 pozwoliła na przeprowadzenie szeregu korzystnych operacji w zakresie konwersji pożyczek zagranicznych, m. in. skonwertowano salda dwu 4%-owych pożyczek kolejowych na rynku londyńskim na 3½%.

Wartość obrotów handlowych oraz salda bilansów handlowych.
(w tysiącach pesów)

Rok	Eksport	Import	Razem	Saldo
1932	1.287.783	836.263	2.124.046	+451.520
1933	1.100.562	897.150	1.997.712	+203.412
1934	1.438.434	1.104.932	2.548.366	+328.501
1935	1 569.349	1.174.982	2.744.330	+394.367
1936	1.555.713	1.116.710	2.772.424	+539.001
1937	2.308.295	1.557.684	3.865.979	+750.610

Najpoważniejszą operacją była emisja na rynku krajowym 4%-wej Pożyczki Repatriacyjnej w wysokości 200 milionów pesów — przeznaczonej na wykup 6%-wej pożyczki zaciągniętej na rynku new-yorskim. Dzięki wielkiej płynnności rynku pieniężnego — pożyczka Repatriacyjna pokryta została ze znaczną nadwyżką.

Bilans płatniczy — dodatni od kilku lat (1934 — saldo dodatnie 169 milionów, 1935—158 mil., 1936 — 419 milionów) pozostał dododatnim również i w roku 1937. Brak dokładnych danych zmusza mnie do pozostawienia omówienia tego tematu w następnym numerze Biuletynu.

Wspomnieć wreszcie należy o wynikach w zakresie rozbudowy sieci dróg w Argentynie.

W ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy roku 1937 (dalszych danych brak) wykończono 1864 klm. dróg — kosztem 31.964.391 pesów.

Całość dróg zbudowanych w okresie od 1933 r. wynosi 7004 klm. co kosztowało 128.358.503 pesów.

Rok bieżący natomiast płynie pod znakiem wyraźnej dekoniunktury.

Zbiory 1937/38 z powodu niekorzystnych warunków klimatycznych (spóźnione zimna wiosenne, susze, w niektórych częściach kraju wprost katastrofalne, plaga szarańczy) — poważnie ucierpiały.

Obszary obsiane w r. 1937 były znacznie mniejsze niż w r. 1936.

Zestawienie obszarów obsianych (w hektarach) i przewidywanych zbiorów (w tonach) dają następujący obraz:

		1936/37	1937/38
Zboża			
Powierzchnia obsiana (hektary)		7.083.000	7.652.000
zbiory (tony)		6.782.000	(przewid.) 5.225.000
Len			
Powierzchnia obsiana (hektary)		3.010.000	2.842.000
zbiory (tony)		1.935.600	(przewid.) 1.585.000
Kukurydza			
Powierzchnia obsiana (hektary)		6.460.000	5.950.000
zbiory (tony)		9.135.000	(przewid.) 4.500.000

Cyfry powyższe oparte są na obliczeniach Ministerstwa Rolnictwa, dokonanych w początkach stycznia, a więc w środku roku rolniczego w Argentynie. Wiadomości, jakie nadeszły ostatnio, potwierdzają trafność przewidywań. Dodać należy, że intensywny wywóz ziemiopłodów w roku 1937, szczególnie w pierwszych jego miesiącach, wyczerpał zapasy eksportowe i obniżył je do ilości o blisko 3 miliony ton mniejszych niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Szczególnie źle przedstawiają się zapasy kukurydzy.

Poniższa tabela podaje zapasy eksportowe pszenicy i kukurydzy, posiadane przez największych światowych producentów tych ziemiopłodów na dzień 1.2.38.

	Pszenica						Kukurydza
	Argentyna	Australia	Kanada	St. Zj.	Inne	Całość	Argentyna
	w tysiącach ton						
1922	3425	3537	6027	11,802	1380	26169	1109
1933	3814	3597	8161	10.841	1331	27744	426
1934	4957	3144	7504	8379	1028	25012	490
1935	3984	2664	7137	4346	911	19042	439
1936	1525	2397	6565	3946	914	15147	1979
1937	3185	2444	2624	2935	1474	12662	1847
1938	2225	2884	1505	6527	962	14103	324

Niższe niż w roku ubiegłym ceny skór i wełny również zmniejszą niewątpliwie wartość wywozu argentyńskiego w roku bieżącym. Odpływ kapitałów obcokrajowych, zaobserwowany już w końcowych miesiącach r. ub. oraz spadek pesa na rynku wolnym — jakkolwiek nie mający istotnego znaczenia dla gospodarki argentyńskiej — spowodowały podniesienie stopy Banco Central w dn. 7.2.38 z 3½% na 4½%.

Mimo wyraźnej jednakże dekoniunktury nie ma specjalnych powodów do niepokoju — gdyż pomyślne lata ostatnie pozwoliły Argentynie zreformować i udoskonalić swoją gospodarkę w wielu dziedzinach — oraz zgromadzić poważne zasoby, które pozwolą przetrwać ciężki rok.

J. O.

Przeciętne cen hurtowych artykułów rolniczo-hodowlanych na rynku argentyńskim (w pesach).

Rok	Pszenica	Kukurydza	Len (siemię)	Owies	Jęczmień	Żyto	Bydło żywej wagi: typu „chilled"	Bydło żywej wagi: przeciętn.	Skóry bydlęce: solone	Skóry bydlęce: suche	Wełna nieprana: krzyżowa gruba	Wełna nieprana: przeciętn.	Kazeina	Masło	Bawełna
	za 100 kilogramów						za kilogram			za 10 kilogramów			za tonę	za 1 kg	za tonę
1932	6.40	4 54	9.23	5.14	5.85	4.95	—	0.203	0.46	6.07	4.22	4.86	95.13	1.06	586.93
1933	5.28	4.00	10.54	3.93	3.60	3.41	0.218	0.200	0.56	6.49	5 04	6.00	328.09	0.90	602.08
1934	6.07	5 63	12.75	4.37	5.21	4.50	0.244	0.220	0.61	6.84	7.65	9.26	408.89	0.94	779.85
1935	7.28	4.73	12.30	5.81	4.81	4.57	0.259	0.240	0.72	7.48	7.44	8.20	412 53	1.47	804.00
1936	10.52	5.24	14.35	5.91	5.57	5.49	0.274	0.262	0 80	8.47	11 26	11.83	537.08	1.28	805.39
1937	13.21	7.69	15.50	6.20	7.56	10.31	0.286	0.267	0.99	11.80	16.11	15.79	586.78	1.44	953.09

Wpływy skarbowe i prowincjonalne.
(w tysiącach pesów)

Rok	Celne i portowe: cła importowe	Celne i portowe: razem	Opłaty terytorialne	Opłaty stemplowe	Podatki wewnętrzne	Dochody	Sprzedaże	Poczty i telegrafy	Inne wpływy	Razem
1932	239.021	286.016	40.536	49.738	147.805	43.341	17.867	43.628	113.797	742.728
1933	257.239	302.822	40.896	47.821	165.845	60.600	21 496	40.644	135.136	813.260
1934	248.196	298.110	43.237	59.367	176.134	63.392	15.590	42.825	90.714	792.369
1935	271.408	323.483	41.762	60.451	172.634	84.379	28.945	45.294	115.287	872.235
1936	260.480	313.150	43.838	52.477	190.946	82.343	32 289	44.601	108.837	868.481
1937	341.064	403.511	47.683	63.131	224.542	110.899	41.770	38.121	158.067	1.087.724

Niektóre tranzakcje i przewozy kolejowe.

Rok	Izba rozrachunkowa (w milionach pesów): stołeczna	prowinc.	razem	Ruch kolejowy (w tysiącach ton): ładunki przewiezione koleje prywat.	koleje państw.	razem	Wpływy (w tysiącach pesów): koleje pryw.	koleje państ.	razem	Upadłości handlowe (passywa)	Obroty nieruchom. w stolicy: sprzedaże	Powierzchnia zabudowana w tys. mtr.^{2}
1932	24.808	4.903	29.711	35.119	4.348	39.467	424.299	45.326	469.625	278.052	255.480	1.197
1933	24.448	4.121	28.569	34.212	4.169	38.381	398.770	47,054	445.824	250.277	252.236	1.147
1934	28.242	4.534	32.776	36.352	4.762	41.114	421.962	50.442	472.404	125.659	218.430	1.432
1935	32.266	4.828	37.094	38.589	5 369	43.958	431.069	54.482	485.551	93,243	218.898	1.371
1936	35.169	5.458	40.627	35.012	4.994	40.006	424.778	57.230	482.008	69.061	207.229	1.243
1937	41.597	7.079	48.676	39.448	5.268	44.716	466.424	58.100	524.524	72.064	268.662	1.647

Aktualne informacje dotyczące spraw środkowo i południowo-amerykańskich*)

KONFERENCJA WEŁNY W ARGENTYNIE.

Dnia 10 lutego odbyła się w Argentynie zwołana przez Ministerstwo Rolnictwa konferencja wełny w której wzięły udział najpoważniejsze instytucje i organizacje handlowe zajmujące się tym produktem. W mowie powitalnej Minister rolnictwa wskazał że Argentyna pod względem klasyfikacji, systemów produkcji i środków sanitarnych odnośnie do wełny znajduje się znacznie w tyle za Australią i Nową Zelandią.

Wskazał też Minister na znaczenie przemysłu wełnianego zaznaczając, że ogólna wartość jego w ciągu ostatniego roku doszła pod względem produkcji do 251 milionów pezów, z czego eksportowano wełny za 195 milj. pezów a za 37 milionów zużytkowano wełny dla przemysłu włókienniczego krajowego, wreszcie eksportowano skór owczych za 19 milionów pezów. Przy tej sposobności podkreślił rozwój krajowego przemysłu włókienniczego wełnianego którego kapitał dochodzi do 180 milionów pezów przy ilości 16 tys. robotników. Produkuje się 11 tys. ton przędzy wełnianej i 12 tys. ton tkanin czyli 85% tkanin wełnianych jakie kosumuje kraj są fabrykowane na miejscu.

W roku 1936 stworzono Instytut badań wełnianych . Instytut ten zorganizował ostatnio konkurs wełny w którym biorą udział poszczególne prowincje i terytoria w których odbywa się hodowla owiec. Wyniki konkursu nie są jeszcze znane.

*) Służba Informacyjna Państwowego Instytutu Eksportowego — Informator Eksportowy, za okres 1 I 38—31.III.38.

NOWE PRZEPISY DEWIZOWE W BOLIWII.

Dekretem z dnia 7 marca 1938 r. Rząd opublikował nowy dekret dotyczący systemu dewizowego. Dekret ten wprowadza trzy rodzaje kursów:

1. Dla potrzeb fiskalnych, urzędów dyplomatycznych i zakupów ministerstw tudzież dla importu produktów pierwszej potrzeby (cukier, ryż, mąka, kartofle, masło, pszenica, mięso mrożone, bydło, oliwa, mleko zkondensowane i lekarstwa) istnieje kurs oficjalny w ilości 100 bowianów za funt szterling.
2. Dla pozostałych urzędów publicznych i dla importu artykułów i surowców których listę sporządzą Ministrowie handlu i przemysłu i finansów będzie stosowany kurs oficjalny w ilości 120 bowianów za 1 funt szterling.
3. Dla importu wszystkich pozostałych artykułów będzie stosowany kurs na rynku wolnym, oznaczany przez banki, wysokość tego kursu wynosi obecnie 145 boliwianów za funt szterling.

Dekret ten ma na celu skasowanie tak zwanej czarnej giełdy, mimo to wskutek braku dewiz, czarna giełda funkcjonuje w dalszym ciągu sprzedając funty po 160 bolvianów. Dla uzyskania dewiz na pokrycie importu kupcy winni składać podania do Izby Handlowej, która przekazuje je Ministerstwu Handlu. Sytuacja jest na ogół trudna i cena towarów importowanych skoczyła o 40%.

MISJA HANDLOWA BRYTYJSKA W ARGENTYNIE

Według informacji prasowych przemysł tekstylny brytyjski organizuje misję handlową, która ma w październiku roku bieżącego przybyć do Argentyny celem zachowania i utrwalenia dla przemysłu angielskiego tego rynku.

HANDEL ZAGRANICZNY W BRAZYLII.

Stosownie do oficjalnych danych brazylijskich w imporcie do Brazylii w ciągu pierwszych 9 miesięcy roku 1937 pierwsze miejsce zajęły Niemcy, których import wyniósł przeszło 7 milionów funtów t. j. 24% całego importu w ogóle. Na drugim miejscu m imporcie stoją Stany Zjednoczone 21,6%) dalej Argentyna, Anglia, Belgia i Francja. O ile chodzi o eksport brazylijski to pierwsze miejsce w tym samym okresie zajęły Stany Zjednoczone, dokąd eksportowano artykułów za blisko 12 milionów funtów (35,6% całego eksportu), dalej idą Niemcy (16,2%) Anglia, Japonia, Francja, Argentyna, Holandia i Belgia.

PRODUKCJA I EKSPORT KUKURYDZY W ARGENTYNIE.

Rozwój produkcji kukurydzy w Argentynie ilustruje następujące zestawienie:

Średnia roczna:	Powierzchnia zajęta pod uprawę (w hektarach	Produkcja w tonach
1899 — 1903	1.514.357	2.858.182
1904 — 1908	2.709.760	3.660.831
1909 — 1913	3.524.850	4.869.400
1914 — 1918	3.743.384	4.775.750
1919 — 1923	3.234.067	5.680.452
1924 — 1928	4.283.540	7.075.753
1929 — 1933	5.893.080	7.745.785
Lata		
1932 — 33	5.884.000	6.801.504
1933 — 34	6.514.000	6.523.960
1934 — 35	7.028.870	11.480.000
1935 — 36	7.630.000	10.051.206
1936 — 37	6.494.000	9.144.860

Istnieją stosunkowo znaczne różnice między powierzchnią, na której dokonano faktycznie zbioru kukurydzy, a powierzchnią obsianą (w hektarach):

Lata	Powierzchnia obsiana	Zbioru dokonano
1932 — 33	5.884.000	3.793.355
1933 — 34	6.514.000	4.112.030
1934 — 35	7.028.870	5.702.400
1935 — 36	7.630.000	5.119.245
1936 — 37	6.494.000	4.830.000

Powyższe cyfry za okres 1936-37 stanowią dane szacunkowe argentyńskiego Ministerstwa Rolnictwa. Według tych obliczeń produkcja kukurydzy w Argentynie będzie w okresie 1936-37 o około 9,5% niższa niż poprzednio. Szacuje się, że konsumcja wewnętrzna w okresie od 1 kwietnia 1937 do 31 marca 1938 r. wyniesie 2.300.000 ton kukurydzy (zamiast przewidywanych 1.400.000 t.) ze względu na przedłużający się okres suszy w czasie zimy, co spowodowało konieczność używania jej na paszę dla bydła.

Wskutek zwiększonego zapotrzebowania zagranicy na kukurydzę pochodzenia argentyńskiego, w bieżącym sezonie ceny zwyżkowały stosunkowo znacznie. Ceny przeciętne za 100 kg. w pesach papierowych kształtowały się w ostatnich latach następująco: 30,935 r. — 4,53; 31.12.35 — 4,40; 31.3.36 r. — 4.80; 30,6.36 r. — 5,00; 30.9.36 r. — 6,02 i pół: 31.12.36 r. — 5,80; 31.3.37 r. — 6,90; 30.6.37 r. — 6.35; 30.9.37 r. — 6,82 i pół.

Dnia 10 października 1936 r. Argentyna posiadała do dyspozycji na eksport 4.376.000 ton kukurydzy, a dnia 25 października 1937 r. — 1.518.600 ton.

Eksport kukurydzy z Argentyny w tonach:

1925	2.935.956
1930	4.670.309
1931	9.767.201
1932	7.055.387
1933	5.018.861
1934	5.471.119
1935	7.051.460
1936	8.381.690
1936 11 mies.	7.471.568
1937 11 mies.	8.757.243

Następujące państwa były ważniejszymi odbiorcami kukurydzy argentyńskiej (w tonach):

	1935	1936
Niemcy	197.922	192.592
Austria	21.731	45.954
Belgia	1.022.094	1.098.380
Kanada	167.144	420.683
Czechosłowacja	1.301	396
Dania	183.421	317.732
Hiszpania	73.045	16.640
Stany Zjedn.	893.530	956.063
Finlandia	49.203	83.172
Francja	84.772	85.615
Grecja	30.184	21.620
Irlandia	262.355	205.413
Włochy	223.161	167.861
Japonia	138.424	165.586
Norwegia	119.306	124.902
Holandia	748.646	897.739
Peru	1.551	1.098
Polska	—	205
Anglia	2.730.516	3.435.203
Rumunia	7.910	13.311
Szwecja	27.492	70.526
Posiadł. hiszp. Afr.	47.559	41.184

	1-sze półrocze 1937	1-sze półrocze 1936
Niemcy	30.920	48.744
Austria	535	2.096
Belgia	217.758	162.827
Brazylia	3.551	2.248
Kanada	17.769	62.890
Dania	335	33.346
Hiszpania	203	—
Stany Zjedn.	16.298	182.314
Finlandia	1.433	11.587
Francja	11.111	15.616
Włochy	18.943	5.661
Japonia	57.680	4.587
Norwegia	196	18.896
Holandia	73.033	74.978
Pos. hiszp. Afr.	23.810	17.058
Anglia	465.305	444.064
Szwecja	505	9.000
Pozycja na zlecenie, która ma być rozliczona	2.178.610	3.794.452
Razem	3.123.894	4.899.118

W 1936 r. załadowywano stosunkowo mniejsze ilości kukurydzy w pierwszych miesiącach, a natomiast w końcu tego roku zaznacza się znaczna zwyżka eksportu. Na wysokim poziomie utrzymuje się wywóz w pierwszych miesiącach 1937 r., a natomiast z końcem roku następuje spadek ze względu na wyczerpywanie się zapasów. Na tę tendencję zwyżkową eksportu i cen wpłynęły głównie nieurodzaje w Północnej Ameryce i innych krajach. Eksport kukurydzy z Argentyny kształtował się w poszczególnych miesiącach ostatnich lat następująco (w tonach):

	1936 r.	1937 r.
Styczeń	722,503	1,021.691
Luty	546,603	760,859
Marzec	512,540	557,7,56
Kwiecień	429,557	774,450
Maj	475,703	903,091
Czerwiec	437,188	872,309
Lipiec	544,758	806,907
Sierpień	739,140	790,065
Wrzesień	1.140,720	875,046
Październik	947,693	792,113
Listopad	973,363	593,994

Stosunki handlowe argentyńsko - niemieckie reguluje umowa z 28 września 1934 r., która niedawno została przedłużona na dalsze dwa lata. Umowa ta zawiera znaną klauzulę dewizową, (bez której Argentyna nie zawiera zasadniczo żadnych umów) treści następującej:

„Rząd argentyński zobowiązuje się aż do czasu utrzymywania systemu zezwoleń uprzednich importu, celem uiszczenia należności za przywóz, przedsięwziąć wszelkie niezbędne środki, ażeby importerzy do Argentyny towarów pochodzenia niemieckiego mogli uzyskiwać kurs nie mniej korzystny, niż mający zastosowanie w odniesieniu do towarów innego pochodzenia, likwidować swe kredyty i przekazywanie należności aż do pokrycia w markach eksportu regularnego produktów argentyńskich do Niemiec, po odciągnięciu odpowiedniej sumy rocznej".

W ramach tej umowy ma zastosowanie „clearing" między Niemcami i Argentyną.

Jeśli chodzi o Polskę, to Polska także otrzymuje dewizy po kursie oficjalnym, który jest o 20%*) niższy od wolnego, w ramach czynionych zakupów w Argentynie, biorąc za podstawę statystykę argentyńską. W ostatnich miesiącach miały miejsce pewne trudności w uzyskiwaniu tego kursu niższego ze względu na fakt, że według statystyki argentyńskiej saldo bilansu z Polską kształtowało się niekorzystnie dla Argentyny. Według prowizorycznych danych za 10 miesięcy 1937 r. importowano do Argentyny towarów polskich za 14,286.373 pesów, a eksportowano produktów argentyńskich do Polski za 12.633,066 pesów.

W warunkach obecnych możemy więc zwiększyć eksport do Argentyny, jeśli wzrośnie nasz import z Argentyny. Jednakże należy przestrzegać bardzo rygorystycznie obowiązujących przepisów co do przedkładania bezpośrednich świadectw pochodzenia przy odprawie celnej produktów argentyńskich, gdyż w przeciwnym razie statystyki argentyńskie nie rejestrują odpowiednich pozycyj i tracimy należne nam dewizy. Naprzykład w statystyce polskiej za miesiąc lipiec 1937 r. wykazana jest pozycja importu 2,503 ton kukurydzy argentyńskiej wartości 416,000 złotych. Poselstwo na tę kukurydzę świadectwa pochodzenia nie wizowało, zatem nie figuruje ta partia w statystykach argentyńskich na rachunku polskim i z tego powodu nie możemy uzyskać w Argentynie dewiz na import towarów polskich do Argentyny wzamian za powyższy import. Natomiast w listopadzie b. r. Poselstwo zawizowało świadectwo pochodzenia na 1,500 t. kukurydzy argentyńskiej, partia ta będzie figurowała tutaj na rachunku polskim i z tego tytułu otrzymamy odpowiedni przydział dewiz na towary polskie.

SPADEK PRODUKCJI PSZENICY W ARGENTYNIE.

Według ostatecznych obliczeń światowych zbiorów pszenicy w kampanii r. 1937/38 — znacznie słabsze zbiory w tym okresie w porównaniu do poprzednich uzyskano w Argentynie.

UPAŃSTWOWIENIE PRZEDSIĘBIORSTW NAFTOWYCH W MEKSYKU.

Prezydent Meksyku wydał zarządzenie o upaństwowieniu wszystkich przedsiębiorstw naftowych na terenie Meksyku. Zarządzenie to odbije się prawdopodobnie na całokształcie gospodarki meksykańskiej. W związku z nim Bank Meksyku zawiesił chwilowo operacje dewizowe. Krążą pogłoski o deflacji waluty meksykańskiej; nowy parytet miałby wynosić 5 pesów za 1 $ (dotychczasowa relacja 3,60 pesów za 1 dolar.

HANDEL ZAGRANICZNY KUBY.

Handel Zagraniczny Kuby zarówno o ile chodzi o eksport jak i import wykazuje stały wzrost poczynając od roku 1933. Podczas gdy w roku 1933, import do Kuby wyniósł 42,359,920 dolarów a eksport 84,390,541 dol. w roku 1936 import doszedł do 103,214,450 dolarów, a eksport do — 154,784,864 dolarów wreszcie w roku 1937 odnośne cyfry były: import 129,582,117 dolarów a eksport 186,071,036 dolarów dając saldo dodatnie w wysokości przeszło 56 milionów dolarów.

Na pierwszym miejscu w imporcie produktów do Kuby stoją Stany Zjednoczone, których import do tego kraju przekracza 80% całego importu w ogóle, dalej idą: Anglia, Niemcy, Francja, Belgia i Holandia.

HANDEL ARGENTYŃSKI W STYCZNIU 1938 R.

W ciągu miesiąca stycznia daje się zauważyć znaczny spadek eksportu argentyńskiego, w samej rzeczy podczas gdy w styczniu roku ubiegłego eksport wyniósł 282,283,000 pezów w styczniu roku bieżącego doszedł wszystkiego do 145,737,000 pezów, nając się cyfrą 145,801,000 pezów podczas gdy w styczniu roku ubiegłego był 106,128,000 pezów, tak więc tomiast import zwiększył się i to znacznie, wyrażapo okresie ogromnego salda dodatniego, jakie wykazały obroty handlowe Argentyny w roku 1937, rok 1938 rozpoczął się saldem ujemnym w ilości — 64 tys. pezów. Zmniejszenie eksportu dotyczy przede wszystkim pszenicy, kukurydzy i siemienia lnianego.

Zgodnie ze statystyką argentyńską import Polski do tego kraju w ciągu miesiąca stycznia wyniósł 1.998.661 pezów to jest przeszło 380 tys. pezów więcej niż w styczniu roku 1937, w stosunku do całego importu argentyńskiego daje to 1,5%. Ta sama statystyka argentyńska wykazuje eksport argentyński do Polski w ilości 1.401.825 pezów czyli o przeszło 430 tys. mniej niż w styczniu roku ubiegłego, daje to 1% całego eksportu argentyńskiego.

Według statystyki polskiej eksport do Argentyny wyniósł z Polski w styczniu roku bieżącego 2.698 tys. złotych a import argentyński do Polski 2.635 tys. złotych co daje poraz pierwszy drobne saldo handlowe w ilości 63 tys. złotych na naszą korzyść.

SPRAWA IMPORTU DYKT DO ARGENTYNY.

W dniu 1 lutego Związek importerów dykt w Argentynie złożył memoriał Ministrowi rolnictwa w którym broni interesów importerów tego artykułu którzy w ostatnich czasach są przedmiotem ataków wywołanych rzekomo konkurencją ze strony dykt pochodzenia zagranicznego w stosunku do produktu krajowego. Między innymi memoriał podkreśla znaczenie zakupów przez Argentynę dykt zagranicznych dla wywozu kazeiny i wskazuje na niemożliwość i niecelowość zastąpienia dykt zagranicznych produktem miejscowym.

Biorąc asumpt z tego memoriału czasopismo „Maderil" broniące interesów przemysłu leśnego argentyńskiego, któremu notabene nowy Minister rolnictwa Józef Padilla w dwa dni po objęciu teki Ministerstwa przesłał autograf zaznaczając, że problemy przemysłu leśnego będą przedmiotem jego specjalnej uwagi, opublikowało artykuł wstępny w tonie niezmiernie zdenerwowanym w którym przypisuje autorom memoriału cele antypatriotyczne. W artykule tym wskazuje, powołując się na cyfry Dyrekcji Generalnej Statystyki na stały wzrost importu dykt który w roku 1937 miał dojść do 22.500 tys. kilo przyczem prym w imporcie trzymają Polska, Rosja i Finlandia, z czego import Polski w roku 1936 stał na pierwszym miejscu z ilością 6.719.729 kilo.

Artykuł oskarża wspomniane kraje o praktykowanie dumpingu, przyczem o ile chodzi o Polskę zaznacza że koszty produkcji dykt w tym kraju są niezmiernie niskie wskutek bardzo małych płac robotników i zbytniej ilości godzin pracy. Autor artykułu nawołuje odnośne władze do dokładnego zbadania systemów jakimi kieruje się handel i przemysł tym produktem zagranicznym dla udowodnienia jego metod dumpingowych.

STOSUNKI POLSKO - URUGWAJSKIE.

Do 1935 r. przywóz produktów urugwajskich do Polski stale wzrastał podczas gdy nieuregulowany wywóz towarów polskich ograniczał się do niewielkich cyfr. W 1936 r. nastąpiła korzystna zmiana.

Oficjalne dane statystyczne urugwajskie, które jednakże nie przedstawiają dostatecznie ściśle faktycznego stanu wymiany, wykazują następujący stan obrotów z Polską (w pesach urugwajskich):

	Wywóz do Polski z Urugwaju	Przywóz z Polski do Urugwaju
1935	768.876	34.906
1936	263.477	188.242
8 mies. 1936	229.759	78.502
8 mies. 1937	209.437	337.297

W ciągu pierwszych 7-miu miesięcy 1937 r. zdołaliśmy uzyskać, poraz pierwszy, dodatnie saldo bilansu handlowego z Urugwajem ze względu na uzyskane dewizy z tytułu niedoboru, według zestawień Banku Republiki Urugwajskiej, w roku poprzednim. Gdyby w Urugwaju nie miały zastosowania przepisy dewizowe, które zostały podane w poprzednim rozdziale, to niezawodnie moglibyśmy zwiększać obecnie bardzo szybko eksport i stale posiadać bilans dodatni. Niestety jednak Urugwaj, wobec tak szybkiego wzrostu eksportu towarów polskich, stwarza trudności w przydzielaniu kwot dewizowych, które by zaspakajały całkowicie nasze potrzeby. Według zestawień Banku Republiki Urugwajskiej Polska posiadała dodatnie saldo w 1936 r. w wysokości funtów szterlingów 27.033.— a w ciągu 9-ciu pierwszych miesięcy 1937 r. Ł 12.607,—. W tych warunkach Bank ten z trudnością przydziela kwoty dewizowe dla Polski, biorąc pod uwagę obowiązujące w tym względzie przepisy, aż do chwili odpowiedniego wyrównania się bilansu. Wobec tego ostatnio musiano zrezygnować z szeregu tranzakcyj i dalszy wzrost wywozu naszego na rynek urugwajski będzie zależał w chwili obecnej od wielkości zakupów produktów urugwajskich, to jest wełny i skór.

Celem zabezpieczenia maksimum dewiz na rachunku Polski w Banku Republiki Urugwajskiej — świadectwa pochodzenia na eksport produktów urugwajskich do Polski są wizowane od pewnego czasu dopiero wówczas, gdy eksporter przedstawi odpowiednie zaświadczenie tego Banku.

Głównymi artykułami wywozu z Polski do Urugwaju są: żelazo, drut i cynk; drzewo tarte i dykty, których eksport wzrósł z powodu wycofania się Rosji ze względu na zerwanie stosunków z Urugwajem; karbid i biel cynkowa; maszyny włókiennicze; rozpoczęto wywóz niektórych wyrobów tekstylnych oraz innych towarów w niewielkich ilościach.

Jakkolwiek chwilowo Polska nie posiada dostatecznej ilości dewiz na pokrycie bieżącego eksportu do Urugwaju, to jednakże należy się spodziewać, że sytuacja zostanie wyjaśniona i przy wzrastających zakupach produktów urugwajskich, a przede wszystkim wełny i skór, należy się liczyć z przydziałem odpowiedniej ilości dewiz na towary polskie.

Z tego powodu kupiectwo polskie w interesie własnym winno utrzymywać ścisły kontakt z tak solidnym rynkiem, jakim jest Urugwaj.

Najlepszą formą współpracy jest bezpośredni kontakt kupiectwa polskiego z rynkiem urugwajskim. W wypadku zasadniczych trudności w tym zakresie można korzystać przy opracowywaniu Urugwaju z pośrednictwa w Buenos Aires. Natomiast utrzymywanie kontaktu z rynkiem urugwajskim za pośrednictwem innych ośrodków handlowych w Europie jest niecelo-

we. Pośrednictwo obce w stosunkach z Urugwajem coraz bardziej zanika wobec szybkiego rozwoju gospodarczego tego kraju.

KONTROLA DEWIZ W NIKARAGUA.

W Nikaragua wprowadzono nowe przepisy dewizowe ustawą z dnia 23 grudnia 1937 r. uzupełnioną dekretem z dnia 18 stycznia 1938 r.

Eksport podlega uprzedniemu pozwoleniu Komisji Kontroli operacji dewizowych. Dewizy otrzymywane z eksportu winny być odstąpione bankowi państwowemu w Nikaragua, który otwiera rachunek w walucie zagranicznej eksporterowi. Ten ostatni może wówczas sprzedać dewizy po kursie ustalonym między stronami przy zastosowaniu pewnych warunków, posiadaczowi pozwolenia na zakup dewiz wydanego przez Komisję. Kupujący dewizy płaci podatek w wysokości 10%.

Układy kompensacyjne prywatne podlegają uprzedniemu pozwoleniu Komisji Kontrolnej. Pozwolenie na wwóz nie jest wymagane z wyjątkiem towarów pochodzących z krajów, z którymi Nikaragua zawarła układ kompensacyjny. Pozwolenia na zakup dewiz są ważne w ciągu 20 dni. Dewizy które pochodzą z innych źródeł niż eksport produktów mogą być negocjowane w sposób wolny. Komisja Kontroli przyznaje co kwartał poszczególnym importerom kontyngenty dewiz skalkulowane według średniej cyfry tranzakcji zawartych w ciągu 5 lat od 1932 do 1936.

EKSPORT KARTOFLI DO ARGENTYNY.

Wedle danych statystycznych argentyńskich importowano do Argentyny w ciągu stycznia r. b. 12.740.501 kg. kartofli na nasiona, z czego 1.012.424 kg. z Polski. W ten sposób Polska zajęła czwarte miejsce w imporcie kartofli na nasiona po Kanadzie, Danii i Estonii. Zwracamy uwagę naszych eksporterów na ten rynek.

PRODUKCJA BAWEŁNY W PERU.

Produkcja bawełny w Peru uległa znacznemu wzrostowi w ciągu XX wieku. Tak podczas gdy w roku 1900 produkcja wyniosła wszystkiego 7 tys. ton, w roku 1920 wyniosła już 34 tys. 129 ton w 1930 — 55.036 tys. ton i w 1937 84 tys. ton. W roku bieżącym oblicza się produkcje na przeszło 90 tys. ton. Głównymi nabywcami bawełny peruwiańskiej są: Anglia, Niemcy i Japonia.

DEWALUACJA PEZA W URUGWAJU.

Ustawa o dewaluacji peza w Urugwaju weszła w życie 18 stycznia r. b. Ustawa postanawia, że jednostką monetarną Republiki jest pezo zawierające 0.585.018 gramów. Parytet z funtem szterlingiem wynosi 7,60 pezów za jeden funt szterling.

PRODUKCJA BAWEŁNY W ARGENTYNIE

Komitet państwowy bawełny określił przestrzeń zasiewu bawełny na rok 1937-1938 na 419 tys. hektarów z czego 300 tys. w terytorium Chaco. Produkcja w roku 1936-37 wyniosła 113.139 ton siemienia bawełnianego i 31.170 ton włókien bawełnianych.

Należy zaznaczyć, że w terytorium Missiones, gdzie znajdują się liczne kolonie polskie przestrzeń zasiana pod uprawę bawełny wynosi 4.500 hektarów.

PRZEPISY DOTYCZĄCE IMPORTU KARTOFLI I NASION KARTOFLANYCH DO ARGENTYNY.

Każda partia kartofli, przywożona do Argentyny powinna być zaopatrzona o ile chodzi o kartofle na nasiona świadectwem pochodzenia, świadectwem załadowania i świadectwem fitopatologicznym stwierdzającym, że oczko jest zdrowe i wolne od zarazków Synchtrium, Endiobioticum Schilb Perc, Phtoorimaea operculella (Zell: Leptinotarse decemlineata Say). O ile chodzi o import kartofli na konsumcję, to potrzebne jest świadectwo fitopatologiczne i załadowania.

ARGENTYNA. — IMPORT WĘGLA I KOKSU.

Poniżej podajemy wyciąg ze statystyki argentyńskiej za 1936 rok, obrazujące import węgla, brykietów i koksu do Argentyny (w tonach):

	Węgiel kamienny		
	1934 r.	1935 r.	1936 r.
Anglia	1.983.170	1.933.984	1.948.503
POLSKA	29.012	114.608	219.542
Niemcy	284.525	156.540	167.526
Holandia	61.511	106.608	153.407
Belgia	—	5.055	82.066
Stany Zjednocz.	41.968	13.394	30.397
Chile	67.332	44.812	27.532
Turcja	—	—	3.600
Z. S. R. R.	1.370	1.381	360
Unia Płd. Afryk.	11.166	11.054	—
Razem ton	2.479.954	2.387.741	2.632.933

Przywóz węgla kamiennego do Argentyny wzrósł z 1.307.623 ton w pierwszym półroczu 1936 r. do 1.438,384 ton w tymże okresie 1937 r.

	Brykiety		
	1934	1935	1936
Anglia	231.384	219.681	128.424
Niemcy	16.372	23.430	49.145
Holandia	—	—	505
POLSKA	—	—	410
Belgia	—	20	—
Razem ton	237.756	243.131	178.484

Przywóz brykietów zmalał z 119.482 ton w pierwszym półroczu 1936 r. do 24.545 ton w tymże okresie 1937 r.

	Koks		
	1934	1935	1936
Anglia	17.155	16.993	17.887
Niemcy	9.715	8.721	14.664
POLSKA	300	510	2.885
Belgia	—	—	794
Holandia	—	627	411
Unia Płd.-Afryk.	—	5	—
Chile	1	—	—
Razem ton	27.171	26.856	36.641

Przywóz koksu wzrósł z 20.413 ton w ciągu pierwszego półrocza 1936 r. do 23.593 ton w tymże okresie 1937 r.

ARGENTYNA. — IMPORT ZIEMNIAKÓW.

Import ziemniaków do Argentyny kształtował się w sezonie jesiennym r. 1937 następująco (w kilogramach):

Kraj pochodzenia	ziemniaki konsumcyjne październik	ziemniaki konsumcyjne listopad	ziemniaki sadzeniaki październik	ziemniaki sadzeniaki listopad
Austria . . .	275.000	61.200	33.376	641.280
Niemcy . . .	—	—	72.000	475.194
Belgia . . .	3.220.808	744.296	—	—
Czechosłowacja	—	34.965	—	—
Kanada . . .	—	—	—	18.158.687
Dania	—	564.308	3.096.258	8.879.760
Estonia . . .	—	—	252.000	1.339.500
Francja . . .	1.112.334	160.150	—	—
Węgry . . .	1.165.500	—	—	11.200
Holandia . .	36.653.861	8.273.058	190.754	462
Anglia	1.034.280	623.147	—	1.309
Litwa	—	—	44.800	120.000
Stany Zjedn. .	4.712.461	1.095.060	—	741.519
Nowa Zelandia	—	974.372	—	—
POLSKA . .	--	—	—	903.002
Szwecja . . .	—	10	—	1.500
Brazylia . . .	75.000	—	—	—
Chile	27.200	—	—	—
Włochy . . .	162.888	—	—	—
Jugosławia . .	—	—	11.000	—
Razem kg.	48.439.332	12.530.566	3.700.188	31.273.413

Import ziemniaków konsumcyjnych z Polski nie dał w tym roku żadnych rezultatów z powodu zbyt wysokich cen w porówanniu do oferowanych przez konkurencję Obecnie sezon zakupów już został skończony.

Z sadzeniaków importowano polskie sadzeniaki „Ragis". W wypadku zaofiarowania większych ilości tego gatunku, niezawodnie znalazłyby one w Argentynie zbyt. Bardzo znacznie zwiększyła Argentyna przywóz sadzeniaków, gdyż importowano w poprzednich latach:

1934 r. 86.274 kg. 1935 r. 236.996 kg., 1936 r. 6.872.161 kg.

Należy się spodziewać, że jeśli warunki klimatyczne w najbliższym sezonie będą odpowiednio korzystne, to wzrośnie znacznie produkcja ziemniaków w Argentynie w przyszłym roku w związku z importem większych ilości sadzeniaków. Jedną bowiem z najważniejszych przyczyn spadku produkcji ziemniaków w Argentynie było zdegenerowanie się sadzeniaka krajowego.

MEKSYK. — ROZWÓJ DOSTAW DYKT I FORNIERÓW.

Rozmiary importu dykt i fornierów do Meksyku obrazuje poniższe zestawienie:

Kraj pochodz.	1936 Ilość w kg.	1936 Wartość w p. m.	1937 styczeń–czerwiec Ilość w kg.	1937 styczeń–czerwiec Wartość w p. m.
Dykty zwykłe: .	1.700.205	640.350	1.133.118	453.378
Polska	1.452.333	330.872	105.812	247.704
Stany Zjedn. . .	444.835	189.865	329.145	163.071
Niemcy	73.377	53.765	6.519	5.391
Japonia	35.517	19.252	81.719	30.737
Hiszpania . . .	33.150	22.440	—	—
Belgia	21.611	10.136	—	—
Holandia . . .	10.050	9.374	—	—
Francja	5.266	3.322	11.163	6.201
Finlandia . . .	4.066	1.524	—	—
Łotwa	—	—	760	254
Forniery (Mahagoni etc.): .	86.000	130.875	72.517	158.022
Hiszpania . . .	52.754	87.690	4.010	2.404
Stany Zjedn. . .	24.430	26.255	24.196	32.583
Niemcy	4.753	11.165	29.279	74.759
POLSKA	3.697	5.339	6.883	11.827
Francja	346	372	7.570	35.372
Finlandia . . .	—	—	579	1.077
Czechosłowacja .	20	54	—	—

1 zł. = 0,70 ct.

Jak ze statystyki wynika, ogólny import dykt i fornierów w 1937-ym roku wzrósł znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym, przy czym w pierwszym półroczu tego roku import osiągnął prawie 67% jeżeli chodzi o wagę i 70% wartości ogólnego przywozu roku ubiegłego.

Przywóz z Polski stojącej na pierwszym miejscu wśród dostawców dykt na rynek meksykański, osiągnął już w pierwszym półroczu roku 1937 wagowo 67%, czyli że wzrósł proporcjonalnie do ogólnego importu, wartościowo zaś wynosi 75% ogólnego importu.

Porównywując liczby importu z pozostałych państw, stwierdzić należy, iż poza Polską wzrósł znacznie import dykt ze Stanów Zjednoczonych, Japonii i Francji oraz że pojawiły się dykty łotewskie przed tem nieimportowane. Natomiast spadł znacznie import dykt z Niemiec. Dykta niemiecka jest wysoko gatunkowa i zapotrzebowanie jej na rynku meksykańskim jest małe. W pierwszym półroczu 1937-go roku nie notowano importu z Hiszpanii, Belgii, Holandii i Finlandii, które to państwa w roku 1936 importowały łącznie za około 45,000 pes.

Zwrócić należy uwagę na stały wzrost importu dykty japońskiej. W pierwszym półroczu roku 1937 import ten wynosił wagowo 147%, wartościowo blisko 157% w stosunku do roku 1936.

Dykta japońska powoli zdobywać zaczyna sobie rynek meksykański i wypierać inne państwa. W chwili obecnej dykta japońska sprzedawana jest po tych samych cenach co dykta polska.

Dotychczasowym głównym do‑' wcą **fornierów** była Hiszpania. Na skutek sytuacji politycznej import z Hiszpanii fornierów w 1937 roku spadł do minimum. Miejsce Hiszpanii zajęły inne państwa, w pierwszym rzędzie Niemcy, które w omawianym okresie przywiozły w pierwszym półroczu za 74,000 pes. wobec 11.000 pes. w ciągu 1936-go roku.

Wzrost przywozu zanotowano również i z Polski, z około 5,000 pes. w roku 1936 na blisko 12,000 w pierwszym półroczu 1937 roku. Przywóz w drugim półroczu okaże się niewątpliwie jeszcze wyższy od pierwszego półrocza.

Forniery polskie uznane są ogólnie za dobre, i Meksyk mógłby dla nich stać się poważnym rynkiem zbytu. Importerzy jednakże skarżą się na niedostateczne dopilnowanie przez eksportera, tak ważnego w danym wypadku, opakowania; podczas gdy forniery innych krajów przychodzą w solidnym opakowaniu, forniery polskie ujęte w delikatne obicie, nadchodzą często uszkodzone i popękane, a czasem niezdatne do użytku. Zrozumiałe jest, iż podobne transporty zniechęcają odbiorcę do naszego artykułu. Usunięcie przez eksporterów tej wady mogłoby wpłynąć na dalsze zwiększenie importu szczególnie wobec korzystnej koniunktury powstałej naskutek odpadnięcia na czas dłuższy tak groźnej konkurencji, jaką na rynku meksykańskim stanowiła Hiszpania.

MEKSYK — REGULOWANIE PRZYWOZU DROGĄ ZMIAN CELNYCH.

Krytyczna sytuacja finansowa Meksyku, zmusiła rząd do posunięć, mających na celu utrzymanie kursu waluty.

Wprawdzie zawarcie z końcem ubiegłego roku układu ze Stanami Zjednoczonymi, które zobowiązały się kupować w dalszym ciągu również i w 1938 roku srebro meksykańskie po ustalonym kursie, wprowadziło pewne uspokojenie, lecz nie wstrzymało ucieczki kapitałów.

Według ostatnich jednak wiadomości telegraficznych Stany Zjednoczone przestały kupować srebro, a kurs pesa spadł o 40%, przy czym kupcy wstrzymują się od transakcyj zagranicznych.

W dążeniu do przeciwdziałania dewaluacji pesa rząd meksykański postanowił ograniczyć import, zwłaszcza że spadek cen w Stanach Zjednoczonych przy równocześnie wzrastających cenach krajowych groził dalszym zwiększeniem importu ze Stanów, stanowiącego już i tak 50% ogólnego przywozu do Meksyku.

W celu przeciwdziałania zwyżce importu postanowiono podwyższyć stawki celne dla szeregu artykułów.

Poszczególne stawki zwiększone zostały od 25% do 567%. Taryfa posiada dwie kolumny — wyższą, obowiązującą do 30 kwietnia 1938 roku, i niższą która będzie obowiązywać od 1 maja. Taryfa wchodząca w życie od 1 maja jest nieco wyksza od dotychczasowej, nie jest jednak tak prohibicyjna, jak stawki pobierane do 30 kwietnia.

Nowa taryfa dotknęła w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone, będące głównym dostawcą rynku meksykańskiego, dalej Niemcy, Francję, Belgię, Anglię.

W zakresie importu interesującego Polskę, w poważniejszych pozycjach podwyższone zostały stawki, jak następuje:

Pozycja Tar. Celn.	Dawna stawka	Stawka do 30. IV. 38	Podwyżka	%	Stawka od 1. V. 1938
13.01 Skóry wyprawione	3.80	9.50	5.70	135%	5.50
22.02 Jęczmień	0.05	0.10	0.05	100%	0.06
22.01 Dykty	0.08	0.20	0.12	150%	0.10
7.52.40 Bibułka papieros.	0.80	1.10	0.30	37%	1.00

Nie podwyższono stawek na pozostałe artykuły polskiego eksportu do Meksyku, jak słód, szynki w puszkach, biel cynkową, tkaniny wełniane, forniery, berety, blachy cynkowe i t. p.

ZAWIESZENIE ZAKUPÓW SREBRA PRZEZ U. S. A. W MEKSYKU.

Z Waszyngtonu donoszą o obniżce ceny srebra, zakupywanego przez Skarb U. S. A. z 45 do 44 ct. za uncję. Obniżka ta pozostaje w związku z zawieszeniem zakupów srebra przez U. S. A. w Meksyku. Zawieszenie to mające trwać aż do odwołania — nosi charakter retorsji, dotkliwej zresztą dla gospodarki meksykańskiej — za wywłaszczenie amerykańskich przedsiębiorst naftowych.

JAPONIA INTERESUJE SIĘ NAFTĄ MEKSYKAŃSKĄ.

W japońskich kołach naftowych krążą pogłoski, jakoby ze strony japońskiej — w związku z ostatnio wytworzoną w Meksyku sytuacją gospodarki naftowej — wysunięta została propozycja pod adresem Meksyku nabycia wielkich ilości nafty z kopalń i rafinerii meksykańskich, jak również technicznej współpracy japońskiej przy budowie wodociągów oraz urządzeń portowych na wybrzeżu Pacyfiku.

SYTUACJA RYNKOWA I WALUTOWA KOLUMBII.

Przesilenie kawowe, które nastąpiło w listopadzie 1937 roku, wywołując spadek cen kawy, a więc i wartości eksportu Kolumbii — musiało pociągnąć za sobą również skurczenie się przywozu.

Wprowadzone natychmiast przez rząd kolumbijski zarządzenia dewizowe miały właśnie na celu zachowanie równowagi między wywozem i przywozem. Wydawały się one być na pozór niedostateczne, gdyż choć uzależniały terminy zapłaty za towary importowane od wpływu walut za eksport, to jednak nie wprowadzały żadnych ograniczeń odnośnie wydawania pozwoleń przywozowych.

Zachodziło więc niebezpieczeństwo, że kupiectwo kolumbijskie wysyłać będzie za granicę zamówienia nadmierne, a w wyniku dostawcy zagraniczni otrzymywać będą należności za towary sprzedane ze znacznym opóźnieniem. Praktyka wykazała jednak, że obawy nie były słuszne, gdyż kupiectwo ograniczyło samorzutnie zamówienia.

Pozwolenia przywozowe, które do października 1937 roku wynosiły przeciętnie 10,5 milionów dolarów miesięcznie, spadły w listopadzie do 64%, a w grudniu skurczyły się do 1/3 części.

Poważne zredukowanie zamówień zagranicznych dopomaga oczywiście do przywrócenia równowagi w gospodarce walutowej Komisji Dewizowej,—rych-

lejszego niż można było spodziewać się tego początkowo. Kurs pesa ustabilizował się ponownie i niema obaw co do jego dalszego spadku.

Niedawno zaległości w zapłatach za towary importowane wynosiły dwa miesiące. Obecnie najdłuższe zwłoki wynoszą już tylko pięć tygodni, a należy się spodziewać, że już wkrótce import do Kolumbii, choć zmniejszony, likwidowany będzie znowu normalnie i bez zwłok dłuższych niż te, których wymagają zwykłe formalności wynikające z odnośnych reglamentacyj.

MOŻLIWOŚCI ROZBUDOWY WYMIANY TOWAROWEJ GUATEMALI Z POLSKĄ.

Z analizy obrotów handlowych między Polską i Guatemalą, dokonanej na podstawie statystyk handlu zagranicznego obu krajów, wynika, że główny artykuł eksportu Guatemali do Polski, mianowicie kawa, wywożony jest do Polski zaledwie w części bezpośrednio, znaczne natomiast ilości idą za pośrednictwem głównie Niemiec i Holandii, na składy do Hamburga i Amsterdamu.

W interesie całokształtu wymiany towarowej polsko-guatemalskiej leży ubezpośrednienie zakupów i powiązanie ich ze wzmożeniem eksportu dostaw towarów polskich. Sytuacja rynkowa w Guatemali przedstawia się obecnie następująco:

Na bibułkę papierosową zawarty został przed trzema miesiącami kontrakt z Francją, dykta jest dotąd, przez nieliczne zresztą fabryki mebli, zupełnie nieznana, tak iż wprowadzenie tego artykułu wymagać będzie pewnego czasu. Import słodu jest nieznaczny, ponadto jedyny browar guatemalski zaopatruje się w słód węgierski. O ile nasze ceny byłyby konkurencyjne, wówczas możnaby uplasować w Guatemali rocznie około 150 ton słodu. Szynki miałyby zbyt, dotychczasowe jednak próby się nie udały wobec gorąca, panującego w Puerto Barrios. Niemieckie naczynia emaliowane są dostarczane dzięki Aski markom, po dużo lepszej cenie od naszych. To samo odnosi się do rur i artykułów żelaznych, mających duży rynek zbytu, których ceny jednak są niekonkurencyjne.

Niezależnie jednak od tych chwilowych trudności, istnieją w Guatemali możliwości uplasowania szeregu artykułów polskich, zwłaszcza włókienniczych i konfekcyjnych, które w poważnych ilościach sprowadzane są również z Niemiec i Czechosłowacji. Możliwości zbytu mogą mieć koszule bawełniane, wyroby dziane wełniane, tkaniny bawełniane, wełniane i ze sztucznego jedwabiu, stożki kapeluszowe, krawaty, chustki i t. p. Z zakresu innych przemysłów prócz artykułów wyliczonych poprzednio Guatemala importuje naczynia fajansowe i porcelanowe, blachy, gwoździe i drut.

Księga adresowa w Meksyku.

W celu rozwoju stosunków handlowych polsko-meksykańskich Departament Handlu Zagranicznego Rządu Meksykańskiego przystępuje do wydania Księgi Adresowej, w której będą podane adresy wszystkich firm, mających zainteresowanie w handlu z Meksykiem.

Wobec powyższego firmy, które pragnęłyby umieścić swój adres w wspomnianej Księdze Adresowej, proszone są o przesłanie do Konsulatu Stanów Zjednoczonych Meksyku w Warszawie, ul. W. Górskiego 6 następujących danych:

Nazwa firmy i adres. — Adres telegraficzny. — Używany code. — Import jakiego rodzaju towarów lub produktów z Meksyku interesuje firmę — Eksport jakiego rodzaju produktów lub towarów do Meksyku interesuje firmę. — Referencje bankowe.

Umieszczenie powyższych danych w Księdze Adresowej nastąpi bezpłatnie.

Zatarg naftowy w Meksyku.

Sprawa zatargu wynikłego z powodu upaństwowienia kopalni naftowych w Meksyku, będących własnością towarzystw północno-amerykańskich i angielskich — nabrała rozgłosu światowego i znana jest niewątpliwie Czytelnikom Biuletynu z relacji prasy codziennej.

Upaństwowienie to, będące w gruncie rzeczy wywłaszczeniem z iluzorycznym odszkodowaniem, jest wyrazem panujących w Meksyku prądów, inspirowanych przez żywioły radykalne, wywołało silną reakcję wywłaszczonych towarzystw.

Rząd prezydenta Cardenasa będzie miał z tego powodu poważne trudności międzynarodowe.

Po energicznej nocie protestacyjnej rządu Północno-Amerykańskiego — wystąpił z niemniej energicznym protestem i angielski Foreign Office.

Prasa tych krajów nie kryje swojego oburzenia — a new-yorski „Financial News" wręcz zaleca rządowi prez. Cardenasa zastosowanie w swoich posunięciach „dobrych obyczajów".

W przeciwnym razie — pisze „Financial News" — obecny ustrój w Meksyku nie mógł by być uważany za trwały, a błędy ekonomiczne doprowadzą do wojny cywilnej, katastrofalnej dla prez. Cardenasa i jego polityki. Dotychczas — dodaje pismo — Waszyngton nie chciał zwalczać regimu prez. Cardenasa. Słusznie czy nie słusznie mówiono, że prez. Roosevelt jest życzliwy dla tego regimu, ponieważ obawia się przenikania do Ameryki Południowej idei hitlerowskich. Lecz są przecież granice cierpliwości Waszyngtonu i Stany Zjednoczone mają wiele potężnych środków, by wywrzeć nacisk ekonomiczny „na Meksyk". Przytoczone powyżej słowa „Financial News" są tak wiele mówiące, że nie wymagają komentarzy. Zainteresowane sfery nafciarskie wykorzystają niewątpliwie wszelkie środki by obronić swoje interesy.

J. O.

Dział zagadnień komunikacyjnych

Józef Korolkiewicz

Zainteresowanie Ameryką Łacińską w świecie żeglugowym

El interes por la America Latina en los circulos de la navegacion mundial.

En este articulo se demuestra el interes que presenta Argentina para la navegacion mundial. En los puertos de esta Republica se concentra un enorme intercambio especialmente en carbon, hierro, metales, cemento, madera, maquinas en lo que concierne la importacion y en cereales, futras, carne, lana y cueros en lo que atañe a la exportacion. El articulo dedica tambien un gran parrafo al interes que se evidencia en Polonia por la comunicacion martima con los paises de America Latina. Existen actualmente dos lineas Polacas regulares entre el puerto Polaco Gdynia y los paises del Atlantico — Brasil, Uruguay y Argentina. Muy pronto sera dada a la circulacion una moderna motor nave que se esta construyendo.

Jak donosi „Journal de la Marine Marchande" z dn. 17 marca 1938 r., do portów Republiki Argentyńskiej zawinęło w r. 1937— 3.245 statków o tonażu netto 11.408.981 co w porównaniu z r. 1936 stanowi wzrost o 479 statków i 1.361.628 ton netto. Pierwsze miejsce zajęła bandera angielska 36.94% tonażu, drugie grecka — 12,5%, trzecie niemiecka — 7,62%, czwarte italska 6,34%, piąte — amerykańska (U.S.A.) 4,69%. To samo pismo donosi o pierwszym bezpośrednim transporcie 70 tys. skrzyń owoców z Bahia Blanca do Europy. Ogólny eksport owoców z wym. portu oceniany jest w bieżącym sezonie na 500 tys. skrzyń. Dotychczas owoce z Bahia Blanca były wysyłane do Buenos Aires, gdzie je przeładowywano na statki transoceaniczne, odtąd statki takie z odpowiednimi chłodniami będą zawijać po owoce do portu załadowania.

Czasopismo angielskie „Fairplay" z dn. 17 marca r. b. w korespondencji z Buenos Aires (datowanej 21 luty b. r.), w rubryce p. t. „River Plate News" podaje następujące wiadomości:

Do portu Buenos Aires zawinęło w m. styczniu 217 statków o tonażu 805.219 n. r. t. co w porównaniu z takim miesiącem roku ubiegłego stanowi spadek o 182 statki — 501.754 n. r. t. Bandera brytyjska zmniejszyła się w tym obrocie o 292.296 n. r. t., **niemiecka wzrosła o 23,799**, grecka spadła o przeszło 112.895 n. r. t.

Następnie po informacjach o objęciu urzędowania przez nowoobranego prezydenta Dra Roberta. M. Ortiz'a oraz o pogarszaniu się sytuacji gospodarczej Argentyny w związku z nieurodzajem, korespondent stwierdza, że rok ubiegły był wyjątkowo pomyślny m. in. i pod względem budżetowym. Mianowicie budżet Argentyny w r. 1937 został zamknięty nadwyżką 10.000.000 pes. przy nienotowanych w dotychczasowej historii tego kraju, ogólnych wydatkach budżetowych w kwocie 1.242.700.000 pes. Kurs pes. zł. 140. (za 100 pes. — orientacyjny).

Dalej korespondencja donosi o zamówieniu w Niemczech przez rząd argentyński 2 statków promowych za cenę 1.647.211 pes., które mają być użyte do komunikacji między Puerto Ocampo i Bella Vista, o uruchomieniu połączenia lotniczego do Asuncion w Paragwaju przez Pan-Americain Airways — jest to 45 kraj obsługiwany przez wym. towarzystwo, którego linie lotnicze obliczane są na 73.400 klm. długości. Wreszcie umieszczone są liczby ilustrujące eksport najważniejszych artykułów z Buenos Aires w m-cu styczniu r. b. (w nawiasach dane za mc styczeń 1937): mięso wołowe świeże 397.647 quarters (402.530), mrożone 189.874 (45.873), mięso baranie 229.041 (513,348); zboża ze wszystkich portów Argentyny wywieziono w m. styczniu (w tonach): pszenicy 234.639 (758 013 w styczniu 1937), kukurydzy 102.372 (955.108) nasion oleistych 205.417 (218.865). owsa 100.755 (37.127), ryżu 316 (5,318), jęczmienia 60.957 (56.561). Ogółem wartość eksportu w m. styczniu r. b. wynosi 145.737.000 pes., wykazując w porównaniu z takim miesiącem r. ub. spadek o 136.546.000 pes. czyli o 48,4%, natomiast wagowo eksport w tym czasie zmalał z 2.401.000 ton do 913.000 ton czyli o 62%. Eksport w m. styczniu r. b. pod względem wagi jest najmniejszy za okres ostatnich 10-ciu lat.

Nadto podana jest informacja, że stosownie do zarządzenia Mr. Kennedy. — przewodniczącego Morskiej Komisji w U.S.A. (który ostatnio objął stanowisko ambasadora w Londynie), wkrótce na trasie Nowy Jork

— Buenos Aires mają być uruchomione trzy duże luksusowe statki liniowe „California“, „Virginia“ i „Pennsylwania“.

W tymże numerze „Fairplay“ umieszczona jest następna korespondencja w której podany jest szacunek zbiorów w Argentynie oraz prawdopodobny eksport zbóż w ciągu r. b. (3.000.000 ton); wartość importu do Argentyny w m. styczniu r.b. 145.801.000 pes.), w którym to imporcie pierwsze miejsce zajęły Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, następnie idą Zjednoczone Królestwo, Niemcy, Italia (podając wartość importu z tych państw. Każdy numer „Fairplay“ zawiera i inne korespondencje z Argentyny, w szczególności informacje dotyczące rynku frachtowego, w którym podawane są przybliżone kwoty towarów przygotowywanych do wysłania z portów La Platy, oraz szacunek tonażu (statków) w tych portach, względnie znajdującego się w drodze do Argentyny i Brazylii, wreszcie notowania stawek frachtowych.

Powyższe fragmentaryczne i na chybił trafił wybrane informacje, które spotyka się we wszystkich większych pismach i czasopismach żeglugowych świata, świadczą o dużym znaczeniu Argentyny dla żeglugi międzynarodowej oraz o zainteresowaniu się i ożywionej współpracy gospodarczej większych państw z tym krajem, a jak skądinąd wiadomo i z innymi krajami Ameryki Łacińskiej.

Obsługa obrotów portów Argentyńskich, które w piśmiennictwie fachowym objęte są jednym mianem La Plata, zwraca na siebie wyjątkową uwagę państw morskich. W portach tych bowiem, skupia się olbrzymi obrót towarów: węgiel, żelazo, metale, cement, drzewo i inne surowce oraz maszyny, samochody, samoloty, manufaktura i t. p. wyroby przemysłowe w przywozie, natomiast różnego rodzaju zboża, owoce, kawa, mięso, skóry, wełna i t. d. w wywozie. Milionowe obroty towarowe stanowią bardzo istotny aliment morskich transportów w skali światowej, w szczególności gdy się uwzględni duże odległości, na których towary te są przewożone, gros bowiem tej wymiany odbywa się na szlaku do i z Europy.

Przy sposobności należy podkreślić, że rynek frachtowy La Platy, obok swoich rozmiarów, ma jeszcze inny rys charakterystyczny, różniący go od innych ośrodków załadowczych. Tranzakcje na przewóz, a więc umowy między załadowcami i armatorami względnie ich przedstawicielami są tu zawierane z reguły na specjalnej giełdzie frachtowej. Wten sposób załadowcy są zabezpieczeni do pewnego stopnia przed nadbiernymi stawkami frachtowymi i przed porozumieniami obcych armatorów, tak, iż nawet istniejąca tam konferencja żeglugowa stosuje się z reguły do notowań giełdowych. W związku z próbą podwyższenia minimalnych stawek frachtowych przez Tramp Shipping Administrative Committee, o sh. 5/—na jesieni r. ub., załadowcy argentyńscy zdecydowanie przeciwstawili się tej próbie i przy tej sposobności została podniesiona sprawa rozbudowy handlowej floty narodowej, która dotychczas jest stosunkowo minimalna.

Gdy już mowa o banderze narodowej, to wśród wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej największa i najwięcej rozbudowana jest flota handlowa Brazylii, gdzie od dłuższego już czasu wykazują duże zrozumienie znaczenia własnej bandery i nie szczędzą środków państwowych i zorganizowanych wysiłków społecznych w tym kierunku.

Naogół jednak kraje Ameryki Południowej, z uwagi na słabo rozwinięty dotychczas przemysł, mają bardzo mało tonażu handlowego, a posiadany tu i ówdzie tonaż obsługuje przeważnie transporty przybrzeżne i śródlądowe, natomiast obroty towarowe transoceaniczne obsługiwane są przez inne kraje z Anglią na czele. Do czasów powojennych Anglia drzierżyła pod tym względem prawie we wszystkich krajach Ameryki Południowej bezwzględne pierwszeństwo. W ruchu sthatków ogarniała bandera brytyjska przeszło 50% obrotów. W ciągu ostatnich lat kilku bandera ta jest stopniowo i systematycznie wypierana przez inne kraje morskie, natomiast szybko zwiększa swój udział bandera niemiecka, która szczególnie rozwija obsługę regularną z wszystkimi krajami i portami Ameryki Południowej. Niemieckie linie regularne dysponują tu z reguły nowoczesnymi, szybkimi statkami motorowymi i skutecznie konkurują z liniami utrzymywanymi przez inne bandery. Że wymienimy dla przykładu Chile gdzie w uzupełnieniu swoich linii transoceanicznych organizują właśnie miejscową linię dowozową między Chile i Venezuela, gdzie niemiecka flota handlowa ma już dzisiaj głos decydujący.

Polska żywo interesuje się rozwojem stosunków gospodarczy z krajami Ameryki Łacińskiej i to nietylko z Brazylią i Argentyną, gdzie mamy największe skupiska naszej emigracji, lecz, jak to zresztą dobrze jest wiadomem czytelnikom Biuletynu i z innymi krajami. O perspektywach rozwoju tych stosunków gospodarczych, wskazując na duże możliwości i potrzeby ich pogłębienia ukazał się ostatnio referat Bogusława Żórawskiego w pierwszym zeszycie kwartalnika Morskiego Kolegium Ekonomicznego w Gdyni pod wymownym tytułem „Uprawa Morza“. Pomijamy tedy te sprawy, odsyłając zainteresowanych do wymienionego kwartalnika. Nie możemy pominąć jednak naszego zainteresowania i dorobku w zakresie nawiązania bezpośredniej komunikacji z Polski do Ameryki Południowej.

Zainteresowania te ujawniły się już w r. 1923. kiedy to po raz pierwszy w dziejach Polski zawinęła nasza bandera do portów Rio de Janeiro, Santos, Paranagua. Banderę polską zaprezentował tam wówczas statek szkolny „Lwów", który inaczej niż dzisiaj, miał na pokładzie nietylko dziarskich marynarzy - uczniów Państwowej Szkoły Morskiej, kandydatów na pierwszych polskich oficerów marynarki handlowej, lecz i towary przeznaczone dla Brazylii. Od r. 1928 mieliśmy bezpośrednią regularną komunikację do portów Ameryki Płdn., obsługiwaną przez banderę fińską. Dopiero w r. 1931 zawinął tam pierwszy polski statek handlowy „Żeglugi Polskiej", a od listopada 1933 roku s. s. „Wisła" należący do tego towarzystwa rozpoczyna stałą obsługę na tym szlaku, torując drogę do uruchomienia polskiej linii regularnej. Wkrótce potem, bo w końcu lutego 1936 roku odpływa z Gdyni statek towarzystwa „Gdynia-Ameryka" L. Ż. s. s. „Pułaski" do Rio de Janeiro, Buenos Aires, Santos i Montevideo, inaugurując linię regularną pasażersko-towarowa. W październiku tego roku wchodzi na tę linię drugi statek s. s. „Kościuszko", co zapewnia przecienie jeden odjazd na miesiąc. W końcu roku bieżącego zostanie tutaj oddany do użytku jeden z dwóch budujących się statków motorowych, co znakomicie usprawni komunikację pod polską banderą zarówno z uwagi na znaczne skrócenie czasu podróży (szybkość 17 węzłów) jak i o wiele większą pojemność ładowni towarowej i nowych jednostek. Tonaż każdego z tych statków pasażersko - towarowych obliczony jest na około 11.500 ku w połowie roku 1939.

Nowe statki pozwolą na uczęstotliwienie połaczeń i usprawnią pod każdym względem obsługę linii, która dotychczas wobec stałego rozwoju obrotów towarowych jest w tym zakresie nie wystarczająca.

Obok towarów, które są i mogą być przewożone na statkach linii regularnych, występuje w obrotach z Ameryką Południową, głównie w wywozie do Argentyny węgiel, który musi być obsłużony przez statki trampowe. Dotychczas eksport tego surowca w rozmiarach ca 250 tys. ton obsługiwały statki obce — przeważnie greckie. Ostatnio w związku z wprowadzeniem przez międzynarodowe towarzystwa ubezpieczeniowe dodatkowych, nadmiernie wygórowanych opłat ubezpieczeniowych za te transporty, powsta-

ło zagadnienie uruchomienia własnych statków trampowych oraz ubezpieczenie zarówno statków jak i węgla na rynku polskim. Jest to zagadnienie bardzo nie łatwe, gdyż wymaga znacznego kapitału, nie mniej jednak. pod groźbą utraty zdobytej pozycji, trzeba szukać w krótkim czasie rozwiązania na drodze uruchomienia własnego tonażu, co przyczyniłoby się niewątpliwie do ożywienia stosunków gospodarczych z Ameryką Południową i z konieczności umożliwiłoby wejście naszej bandery na szerszą płaszczyznę współpracy międzynarodowej, a zatem może się okazać punktem zwrotnym w rozwoju polskiej marynarki handlowej.

Powracając do linji regularnych dodać należy, że z Gdyni — Gdańska mamy jeszcze dwie linie obce utrzymujące bezpośrednie połączenia z Brazylią i Argentyną. Jedna z nich, jak już wspomnieliśmy wyżej, pracuje od lat 10-ciu i zapewnia dwa regularne połączenia na miesiąc, druga szwedzka daje mniejszą liczbę połączeń.

Ogółem z naszych portów mamy cztery do pięciu połączeń na miesiąc, nie licząc odjazdów nieregularnych. Stawki frachtowe przy eksporcie kształtują się naogół na poziomie stawek z portów zachodnio - europejskich, a nawet na niektóre towary zdarzają się stawki niższe. Pomimo olbrzymich przestrzeni (ponad 10.000 klm.) koszt przewozu towarów nie jest zbyt wysoki i kalkuluje się mniej więcej zależnie od rodzaju i objętości na poziomie kosztów przewozu kolejowego np. z Łodzi do Gdyni. Zatem bezwzględna wysokość kosztów transportu morskiego przy komunikacji bezpośredniej, nie może stanowić przeszkód w rozwoju wymiany towarowej z Brazylią, Argentyną i Urugwajem.

Mniej korzystnie układa się fracht przy imporcie z Brazylii, tutaj bowiem konferencja żeglugowa nie chce się zgodzić na obniżkę frachtów do poziomu stawek do portów zachodnio-europejskich. Można jednak żywić nadzieję, że z biegiem czasu, w miarę wzrostu przewozów pod własną banderą, a więc i wpływów na konferencję, i pod tym względem uda się zrównać nasze porty z portami zachodnio-europejskimi.

Gorzej układają się stosunki komunikacyjne z Polski do Venezueli, Kolumbii i wszystkich portów zachodnich Ameryki Południowej, a więc z portami Ekwadoru, Peru i Chile. Z tymi krajami brak jest, niestety, komunikacji bezpośredniej, a odnośne próby nawiązania takiego połączenia np. na jesieni r. ub. przez szwedzkiego armatora Johnson Line, nie odniosły dotychczas pożądanego rezultatu i wymiana towarowa odbywa się nadal z przeładunkiem w portach zachodnio-europejskich, lub też w portach Ameryki Północnej.

Należy jednak podkreślić, że wym. armator, a ostatnio i pewna linia niemiecka interesuje się nadal możliwością zachodzenia do naszych portów i przy obecnej koniunkturze żeglugowej jest duże prawdopodobieństwo, że odnośny swój zamiar zrealizuje, pod warunkiem oczywiście, że ożywią się obroty towarowe na tym szlaku. Obecnie, przy transportach, z przeładunkiem, pobierane są tutaj dodatki frachtowe, w porównaniu z portami bazowymi, w wysokości sh. 7/6 przy eksporcie i sh 15/— przy imporcie za tonę, względnie metr sześć.

Kończąc nasze uwagi dotyczące komunikacji między Polską i Ameryką Łacińską zaznaczyć wypada, że komunikacja ta ma jeszcze pewne braki, ale z roku na rok się poprawia i usprawnia, pozwalając na dalsze pogłębianie stosunków gospodarczych i na utrzymanie łączności z licznym wychodźtwem polskim w Brazylii i innych krajach Ameryki Południowej, których rozwój i znaczenie gospodarcze szybko wzrasta.

Dzięki posiadaniu własnego dostępu do morza i dzięki rozwojowi polskiej bandery, nie ma przeszkód natury technicznej, byśmy w tym rozwoju nie mogli brać udziału. Z roku na rok będzie tam niewątpliwie wzrastać zapotrzebowanie zarówno na żywą siłę ludzką jak wytwory pracy ludzkiej, które mogą być przez nas dostarczane. Chodzi tylko o należyte organizowanie oraz ciągłe usprawnianie tej wymiany — byśmy nie byli bierni i wykorzystywani, lecz zajęli w tej mierze pozycję czynną.

Kronika Izby

Obchód 10-lecia działalności Izby H. P. Ł. A.

Dla uczczenia 10-lecia pracy Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej — odbędzie się w dniu 4 czerwca b. r. w Hotelu Europejskim o godz. 20,30 bankiet. Przewidziane jest wygłoszenie przemówienia na temat pionierskiej działalności Izby.

Osoby, pragnące wziąć udział w bankiecie proszone są o kierowanie zgłoszeń do Sekretariatu Izby, do dnia 20 maja b. r.

Posiedzenia Zarządu i Rady Izby H. P. Ł. A.

W dniach 22 i 24 lutego oraz 29 marca, b. r. odbyły się pod przewodnictwem Prezesa Izby. p. Emila Modryckiego — posiedzenia Zarządu i Rady Nadzorczej Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej. W toku obrad załatwiono następujące sprawy:

1) Sekcji Naukowej Izby,
2) Koła Młodych przy Izbie,
3) Redakcji „Biuletynu",
4) Spraw personalnych,
5) Subwencji,
6) Zatwierdzenia bilansu Izby na rok 1937,
7) Zatwierdzenia budżetu Izby na rok 1938,
8) Kooptowania do Zarządu Izby Dyr. Michała Pankiewicza,
9) Obchodu dziesięciolecia pracy na polu bankowym Członka Honorowego Izby Prezesa Dr. Henryka Grubera.
10) Przyjęcia nowych członków.

Uczczenie przez Izbę H. P. Ł. A. 10-lecia działalności Prezesa Dr. Henryka Grubera.

Uchwalono wysłać depeszę gratulacyjną oraz utworzyć jednorazowe stypendium akademickie im. Jubilata — w wysokości zł. 200.

Pożegnanie p. Min. Dr. Skowrońskiego.

Z okazji wyjazdu do Brazylii nowomianowanego Posła R. P. Pana Ministra Dr. Skowrońskiego oraz pobytu w Polsce Attaché Handlowego Poselstwa R.P. w Buenos Aires— Pana Marczyńskiego — odbyły się w apartamentach prywatnych Pana Prezesa Izby przyjęcia, w których wziął udział szereg osób ze świata finansowego i gospodarczego.

Dom Polonii Zagranicznej.

W grudniu 1937 r. powstał Komitet Budowy Domu Polonii Zagranicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na czele Komitetu Budowy stanął P. Prezes Dr. Bronisław Hełczyński; na czele Komitetu Zbiórki — P. Prezes Dr. Henryk Gruber.

Prezes Izby Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej, P. Dyr. Emil Modrycki wszedł do Prezydium Komitetu Budowy — jako główny Skarbnik i Przewodniczący Sekcji Finansowej.

Na cele budowy — Bank P. K. O. wyasygnował zł. 10.000—; P. K. O. zł. 20.000.—.

Wszyscy Członkowie Izby proszeni są przyczynić się ze swej strony do powiększenia funduszów Komitetu Budowy.

Wpłaty należy przesyłać na konto P.K.O. Nr. 10.13 lub do Banku P. K. O. (ul. Jasna 9) na rk. Komitetu Budowy.

W celu podpisania aktu erekcyjnego budowy — przedstawiciele Komitetu Budowy zostali w dniu 19 marca b. r. przyjęci przez Pana Prezydenta R. P., przez Pana Marszałka Śmigłego - Rydza oraz przez P. Marszałkową Piłsudską, zaś w dniu 24 marca b.r. — przez Księdza Prymasa Hlonda.

Stypendia i subwencje.

Celem uczczenia 10-lecia pracy na polu bankowym Prezesa Dr. H. Grubera — Bank P.K.O., poza udzieleniem subwencji Izbie Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej, wyznaczył cały szereg subwencji dla absolwentów, ewentualnie słuchaczy Wyższych Szkół Handlowych. Pierwszeństwo w ubieganiu się o otrzymanie subwencji mają członkowie Koła Młodych przy Izbie Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej.

Z tej samej okazji zostały ufundowane przez Bank P.K.O. i otworzone czytelnie:
w Buenos Aires,
w Paryżu w Domu Polskim, oraz
w Tel-Aviv.

Poza tym należy zaznaczyć, że Bank P. K. O. w roku ubiegłym powołał do życia czytelnie im. Prezesa Dr. Henryka Grubera w Freyming - Merlebach i w Lens.

Zacieśnia to bezpośrednią współpracę Banku P. K. O. z terenem emigracyjnym.

Subwencja dla Izby Argentyńsko - Polskiej w Buenos Aires.

Izba Handlowa Polsko-Łacińsko-Amerykańska udzieliła Izbie Handlowej Argentyńsko-Polskiej w Buenos Aires jednorazowej subwencji w kwocie zł. 200.—

Odczyty i prelekcje.

W pierwszym kwartale 1938 r. odbyły się w Izbie następujące odczyty i prelekcje:

w styczniu — p. Inż. Janusza Muszyńskiego — „Wenezuela i Kolumbia",

w lutym — p. Józefa Olechnowicza — „Argentyna",

w marcu — p. Konsula M. Fularskiego — „Paragwaj".

w kwietniu — Attaché Handlowego Poselstwa RP. w Bueons Aires — p. Antoniego Marczyńskiego „Stosunki handlowe polsko-argentyńskie".

Kursy języków przy Izbie

Kursy wyższy i niższy języka hiszpańskiego prowadzi P. Minister Władysław Mazurkiewicz; kurs języka portugalskiego—p. Mgr. Stanisław Las.

Sekcja Naukowa.

Sekcja Naukowa Izby pracuje pod kierownictwem p. Min. Wł. Mazurkiewicza przy współudziale Koła Młodych.

Koło Młodych przy Izbie H. P. Ł. A.

Koło Młodych przy Izbie H. P. Ł. A. pracuje w dalszym ciągu w ścisłej łączności z Izbą.

Z biura Izby H. P. Ł. A.

Celem usprawnienia obsługi informacyjnej Członków Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej w zakresie stosunków handlowych pomiędzy Polską a krajami Ameryki Środkowej i Południowej — Izba przystąpiła do wydawania „Małego Biuletynu", który jako dodatek do wydawanego przez Izbę „Biuletynu Polsko-Łacińsko-Amerykańskiego" ukazywać się będzie w miarę gromadzenia się aktualnego materiału informacyjnego. I-szy egzemplarz „Małego Biuletynu" ukazał się 17 marca r.b.

Zmiany personalne w biurze Izby H. P. Ł. A.

Z dniem 1 stycznia br.. przestał pełnić obowiązki dotychczasowy kierownik biura Izby p Mgr. Marian Wojdyłło, powracając do zawodu dziennikarskiego.

Z dniem 25 lutego br. funkcję Zastępcy Kierownika Biura Izby objął p. Mgr. Aleksander Kahané — wieloletni Referendarz w Departamencie Handlowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu. P. Kahané objął równocześnie Referat Eksportowy Izby.

Funkcje Sekretarza biura Izby pełnić będzie w dalszym ciągu znawca stosunków gospodarczych na gruncie łacińsko-amerykańskim — p. Kazimierz Miedzianowski, prowadząc jednocześnie Referat Importowy Izby.

Biuro Izby przy ul. Mokotowskiej 12 m. 1 czynne jest dla interesantów w godz. od 9-ej do 15-tej.

Komitet Redakcyjny „Biuletynu P. Ł. A."

Redakcja Biuletynu Polsko-Łacińsko-Amerykańskiego pozostaje pod kierownictwem Komitetu Redakcyjnego do Prezydium którego weszli: pp. Prezes Izby, Dyr. Emil Modrycki, Wiceprezes b. Minister Władysław Mazurkiewicz. Wiceprezes Inż. Jan Kruszewski.

Poza tym do grona Komitetu zaproszono wielu wybitnych znawców zagadnień polsko-łacińsko-amerykańskich, między innymi znanego podróżnika i pisarza p. Dyr. Mjr. B. Lepeckiego. Prezesa Zarządu Międzynarodowego Towarzystwa Osadniczego, Konsula Paragwajskiego Mieczysława Fularskiego, Dyr. Michała Pankiewicza, p. Józefa Olechnowicza, Radcę Wiktora Rosińskiego, Dyr. Henryka Bulowa i innych.

Nowymi korespondentami Biuletynu P. Ł. A. zostali w Argentynie: p. Dyr. Tadeusz Wasung — z siedzibą w Posadas, oraz Attache Handlowy Poselstwa R. P. w Buenos-Aires p. Antoni Marczyński. W Meksyku — p. Zdzisław Zarzewski. W Chile — p. Władysław Markowski. W Venezueli — p. Janusz Muszyński.

Sekretariat Komitetu Redakcyjnego objął w charakterze P. O. Redaktora Odpowiedzialnego p. Mgr. Aleksander Kahané. Na zastępcę sekretarza Komitetu Redakcyjnego zaproszono p. Józefa Olechnowicza.

Inaguracja Sekcji:

W dniu 1 lutego br. odbyła się inauguracja Sekcji Argentyńskiej; w dniu 29 marca — inauguracja Sekcji Paragwajskiej Izby.

Wyjazdy na tereny Ameryki Środkowej i Południowej.

W dniu 23 marca b. r. wyjechał do Wenezueli Korespondent Izby H. P. Ł. A. p. Inżynier Janusz Muszyński.

W ciągu swego pobytu w kraju p. Inż. J. Muszyński nawiązał kontakty z szeregiem firm przemysłowych i handlowych, których ewentualne reprezentacje obejmie na Wenezuelę.

Korespondencję należy kierować pod adresem: Ign. Janusz Muszyński, Caracas Venezuela — A. C. Apartado 1285.

W końcu maja r. b. wyjeżdża do Meksyku korespondent Izby p. Jan Zakrzewski. Pan Zakrzewski, który już otrzymał szereg polskich przedstawicielstw na Meksyk, może się jeszcze podjąć reprezentacji firm polskich, zainteresowanych tym rynkiem; w celu ewentualnego porozumienia się z wymienionym należy zgłaszać się do biura Izby H. P. Ł. A. codziennie od g. 12-tej do 15-tej.

W początkach maja b. r. wyjeżdża do Chile korespondent Izby p. Władysław Markowski, który na miejscu pracować będzie dla polskiego eksportu na ten rynek.

Zainteresowane firmy eksportowe proszone są o skomunikowanie się z p. Markowskim, który bywa codziennie w biurze Izby H. P. Ł. A. w godzinach 10-ta — 15-ta.

Obchód rocznicy 10-lecia „Codziennego Niezależnego Kuriera Polskiego" w Argentynie.

Przypadająca w dniu 22 lutego b.r. rocznica 10-lecia „Codziennego Niezależnego Kuriera Polskiego" w Argentynie — organu Ko-

lonii Polskiej w Buenos - Aires — była przez ogół kolonii obchodzona bardzo uroczyście.

Specjalny numer jubileuszowy „Kuriera“, wydany nadwyraź starannie, zaakcentował upływ pierwszego 10-lecia istnienia dziennika.

Redakcja pisma otrzymała cały szereg depesz i listów gratulacyjnych. Podczas urządzonego w dniu 25 lutego b. r. przyjęcia jubileuszowego w lokalu Redakcji — ustne życzenia dalszej owocnej pracy składali „Kurierowi“ liczni przedstawiciele Kolonii Polskiej z Posłem R. P. p. Ministrem Dr. Zdzisławem Kurnikowskim na czele.

„Redakcja i Wydawnictwo Kuriera“ otrzymały również gratulacje od wychodzącego w Argentynie „Głosu Polskiego“ oraz gazet rosyjskich i litewskich.

Do życzeń złożonych dołącza Redakcja Biuletynu Polsko - Łacińsko - Amerykańskiego również swoje najlepsze gratulacje dalszej owocnej wieloletniej pracy na niwie dziennikarskiej, którą tak chlubnie reprezentuje od lat 10-ciu Codzienny Niezależny Kurier Polski w Argentynie.

Badania nad usprawnieniem metod polskiej ekspansji handlowej.

Na terenie Rady Handlu Zagranicznego odbywają się konferencje, mające na celu usprawnienie metod ekspansji handlowej z Polski do krajów zamorskich. Ostatnio odbyła się Konferencja w sprawie rynków Ameryki Środkowej i Południowej z udziałem przedstawicieli: Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej, domów eksportowych, Linii Żeglugowych i innych instytucji zainteresowanych. Wkrótce odbędzie się podobna konferencja w sprawie ekspansji handlowej Polski do Ameryki Północnej i Chin.

Konferencje te łączą się z akcją subwencjonowania przedstawicieli handlowych zagranicą, która ma być realizowana programowo przez Komisję Reprezentantów Handlowych zagranicą.

Zaległe składki członkowskie.

P. T. Członkowie Izby, zalegający z opłatą składek członkowskich, proszeni są aby zechcieli uiścić je w najbliższym czasie.

Tabelę stawek podajemy poniżej:

Banki i związki gospodarcze	300.—
Spółki Akcyjne i S. z o. o. opłacające patent I kategorii	200.—
Spółki Akcyjne i S. z o. o. opłacające patent II kategorii	100.—
Firmy jawne i spółki opłacające patent III kategorii	50.—
Konsulowie	50.—
Osoby prywatne	50.—

Równocześnie upraszamy P. T. Członków Izby o wpłacanie składek na konto Izby w P. K. O. Nr. 17377 lub przesyłanie do Banku Polska Kasa Opieki S. A. ul. Jasna 9.

Inauguracja Sekcji Argentyńskiej

La inauguracion de la Seccion Argentina.

Trata de la inauguración de la sección argentina de la Camara Polono-Latino-Americana el 1 de Febrero del año en curso y da, un resumé de la conferencia sobre Argentina, que con este motivo fuè pronunciada por el Señor Olechnowicz, quien durante 2 años pase en Buenos-Aires trabajando en el Banco Polaco.

El Señor Olechnowicz dió una amplia caracteristica de las fuentes principales de la producción argentina y subrayo la gran importancia de este pais en la economia mundial. Hablo tambion de las actividades del Banco Polaco en Buenos-Aires.

Dnia 1-go lutego odbyła się inauguracja Sekcji Argentyńskiej w głównej sali Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej, przy ulicy Mokotowskiej 12.

Inaugurację zagaił Prezes Izby, przewodniczący Sekcji Argentyńskiej p. Emil Modrycki, zapraszając do stołu prezydialnego p. Ministra Mazurkiewicza, przewodniczącego Sekcji Naukowej Izby, Dyrektora Stefana Benzela, Wiceprezesa Inż. Jana Kruszewskiego i Konsula dr. Mieczysława Stamirskiego.

Przy zapełnionej szczelnie sali i w obecności przedstawicieli Korpusu Konsularnego, przedstawicieli Ministerstw Spraw Zagranicznych oraz Przemysłu i Handlu, Związku Izb. sfer gospodarczych i młodzieży wygłosił prelekcję na temat „Argentyna Gospodarcza“ p. Józef Olechnowicz, który po dłuższym pobycie w Argentynie powrócił kilka miesięcy temu do kraju.

W przeszło godzinnym referacie obficie ilustrowanym cyframi statystycznymi, prelegent ujął całokształt gospodarki argentyńskiej. Ze względu na to, że numer niniejszy zawiera już kilka artykułów omawiających sprawy argentyńskie — streszczenie referatu p. Olechnowicza umieścimy w numerze następnym, narazie zaś ograniczymy się do podania najistotniejszych momentów poruszonych przez prelegenta. Po wstępie, w którym

scharakteryzował prelegent w paru słowach swoje wrażenia z osobistego zetknięcia się z Argentyną i Argentyńczykami i po podaniu słuchaczom w paru słowach podstawowych wiadomości geograficznych, historycznych i ustrojowych o tym wielkim i bogatym kraju, omówił prelegent główne źródła bogactwa Argentyny, a więc hodowlę i rolnictwo, podkreślając, że poza korzystnymi warunkami naturalnymi, jakie posiada Argentyna dla rozwoju tych dziedzin swojej gospodarki — doszły one do tak wielkiego rozkwitu przede wszystkim dzięki usilnej i celowej pracy.

Monotypowość rolnictwa pozwala Argentynie tanio wytwarzać wielkie ilości ziemiopłodów na eksport. Forsowanie nowych upraw — a więc przede wszystkim uprawy bawełny i roślin oleistych — jak również rozwój uprawy wina i sadownictwo, stworzą w niedługiej przyszłości nowe źródła bogactwa kraju. Bawełna argentyńska winna zainteresować przemysł włókienniczy polski. W dziedzinie hodowli osiągnęła Argentyna imponujące wyniki, nie tylko co do ilości pogłowia lecz przede wszystkim co do podniesienia rasy. Zwrócił przy tym prelegent również uwagę na możność większego niż to ma miejsce dotychczas zaopatrywania się w wełnę pochodzenia argentyńskiego. Omawiając przemysł argentyński i szybki rozwój niektórych jego gałęzi, przytoczył prelegent szereg liczb zaczerpniętych z ostatniego spisu przemysłowego.

Podkreślił wymowę terytorialnego rozmieszczenia przemysłu oraz szczególne znaczenie jakie posiada dla kraju przemysł mięsny. Omówił historię i znaczenie gospodarcze mrożenia i chłodzenia mięsa. Mówiąc o przemyśle argentyńskim, prelegent podkreślił, że jakkolwiek kraj ten nie ma danych naturalnych (brak węgla i żelaza) by stać się krajem wielko-przemysłowym — mimo to jednakże niektóre gałęzie przemysłu argentyńskiego rozwijają się w bardzo szybkim tempie, czyniąc Argentynę w zakresie tych przemysłów prawie albo już zupełnie samowystarczalną (włókiennictwo, przemysł obuwiowy).

Prelegent podkreślił to szybkie wyrastanie poszczególnych dziedzin gospodarki argentyńskiej — rozbudowywanie ich od razu na wielką skalę „na wyrost". Kooperacja kół gospodarczych z czynnikami rządowymi jest harmonijna i oparta jest na zasadzie umożliwienia obywatelom bogacenia się. Zrównoważenie w ostatnich latach budżetu państwowego spowodowało skasowanie lub obniżenie szeregu podatków. Omówiwszy po krótce sprawy komunikacji, ruchu prtowego itd. — prelegent poruszył jedynie pobieżnie i w zarysach ogólnych sprawy związane z imigracją i kolonizacją, szczególnie polską, oraz sprawy związane z rozwojem polskiej żeglugi na Oceanie Południowym — i handlem polsko - argentyńskim. Pobieżne potraktowanie tych, tak żywotnych i doniosłych dla nas tematów uzasadnił prelegent koniecznością specjalnego potraktowania tych zagadnień i poświęcenia im osobnych referatów — co niewątpliwie będzie miało miejsce w ramach prac Biura Studiów Izby. Niniejszy zaś odczyt, obejmując w założeniu swoim temat bardzo obszerny z konieczności jest ogólnikowy. Przy omówieniu spraw imigracyjnych — zwrócił referent uwagę słuchaczów na fakt, iż imigracja z Polski w roku 1937 wysunęła się liczebnie na pierwsze miejsce. Poruszając sprawy demograficzne — prelegent uwydatnił rolę jaką odegrali cudzoziemcy w rozwoju gospodarczym Argentyny — i podkreślił znaczenie, jakie posiada dla Argentyny kwestia zaludnienia niewykorzystania dotychczas gospodarczo obszarów. Znany uczony i statystyk argentyński Alberdi ujął to w powiedzeniu „Gobernar es poblar" — rządzić to znaczy zaludniać. Reasumując omówienie struktury gspodarczej Argentyny — prelegent podkreślił jej jednostronność i zależność od światowych rynków zbytów. Jednakże nie — przeinwestowanie przemysłowe, brak spekulacji giełdowej, oparcie bogactwa na produkcji wartościowych i niezbędnych — a nawet ekskluzywnych surowców (quebracho częściowo — skóry surowe) — wzmacniają odporność Argentyny na kryzysy. Powstanie i rozwój kolei żelaznych — żeglugi parowej, chłodnictwa wciągnęły Argentynę do orbity gospodarki światowej — związując ją nierozdzielnie z handlem międzynarodowym, pozwalając Argentynie wykorzystać swoje możliwości i odgrywać odpowiednią rolę w gospodarce światowej. Tradycyjne zainteresowanie kapitałów angielskich i szczególna zależność od angielskiego rynku zbytu (około 30 procent całości eksportu argentyńskiego) trzymają Argentynę w orbicie interesów gospodarki imperium wielkobrytyjskiego — co staje się chwilami dla Argentyny uciążliwym (kwestia ulokowania produkcji mięsnej w związku z konferencją ottawską — traktat Roca-Runciman itd.).

Omawiając system dewizowy i wyjaśniając zasady na jakich oparty jest argentyński system dewizowy — prelegent zwrócił szczególną uwagę słuchaczów na istnienie w Buenos Aires polskiej placówki bankowej — Banco Polaco — będącego oddziałem Banku Polska Kasa Opieki w Warszawie, oraz oświetlił pracę Banco Polaco w zakresie opieki nad emigracją — przede wszystkim zaś, w zakresie rozwoju stosunków handlowych polsko - argentyńskich. Przy tym prelegent wyjaśnił jaką rolę odegrał dotychczas Banco Polaco i jaką gra w dalszym ciągu w sprawie kontroli i zapewnienia importerom towarów

polskich potrzebnych im dewiz. Szczególną wymowę miało porównanie cyfr statystycznych z lat 1932 i 1933 kiedy właśnie czyniono importowi z Polski trudności z przydziałem dewiz po kursach oficjalnych — z takimiż cyframi za lata następne — kiedy skup dewiz, pochodzących z eksportu do Polski skoncentrowany został w Banco Polaco.

Inauguracja Sekcji Paragwajskiej

W siedzibie Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej odbyła się inauguracja sekcji paragwajskiej Izby. Zebranie zagaił prezes sekcji p. Emil Modrycki, nacz. dyr. Banku P. K. O., po czym odczyt o Paragwaju, jako o terenie gospodarczym, wygłosił dyr. M. Fularski, konsul honorowy Paragwaju. Odczyt ilustrowany był przezroczami.

Na zebraniu obecni byli między innymi przedstawiciele M.S.Z., M.P. i H., M.O.S., Korpusu Konsularnego państw południowo-amerykańskich, Dyrekcji Naczelnej Linii Żeglugowych Gdynia - Ameryka, Syndykatu Emigracyjnego i inni.

Na zakończenie zebrania prez. Modrycki życzył nowopowstałej sekcji owocnej pracy.

W języku hiszpańskim złożył podziękowanie przedstawicielom Korpusu Konsularnego wiceprezes Izby p. Minister Wł. Mazurkiewicz.

Ankieta Izby Handlowej Polsko-Łacińsko-Amerykańskiej

Izba Handlowa Polsko-Łacińsko-Amerykańska przystąpiła do prac, mających na celu zwiększenie obrotów handlowych pomiędzy Polską, a 21-ma krajami Ameryki Środkowej i Południowej, których rynki nie są jeszcze w należyty sposób wykorzystane dla pełnej ekspansji polskiego eksportu.

Również import z wymienionych krajów — zwłaszcza import surowców, nie został dotychczas należycie opracowany.

Stan taki winien możliwie jaknajszybciej ulec zmianie, zwłaszcza wobec rozpoczęcia w najbliższym czasie pertraktacji między rządem polskim, a rządami poszczególnych państw Ameryki Łacińskiej — o traktatowe unormowanie stosunków handlowych między Polską a wymienionymi państwami.

Prace nad wzmożeniem obrotów handlowych polsko-łacińsko-amerykańskich winna poprzedzić analiza dotychczasowych obrotów jak również stosunków handlowych między firmami polskimi, a ich kontrahentami łacińsko-amerykańskimi. Analizę tych stosunków oprze Izba Handlowa P. Ł. A. na ankiecie, która została rozpisana do wszystkich firm polskich, zainteresowanych rynkami Ameryki Środkowej i Południowej. Kierownictwo Biura Izby uprasza niniejszym P. T. firmy o zwrot wypełnionego formularza ankiety w czasie możliwie jaknajkrótszym pod adresem Izby Handlowej Polsko - Łacińsko - Amerykańskiej: Warszawa, Mokotowska 12 m. 1.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWEJ W BUENOS-AIRES Z DNIA 4.IV.1938 ROKU.

(Ceny w pesach loco wagon w porcie).

Pszenica półtwarda	78 kg.	$ 11.05
Pszenica twarda	78 kg.	$ 10.85
Pszenica miękka	78 kg.	$ 10.75
Owies biały	49 kg.	$ 6.50
Owies	47 kg.	$ 6.40
Jęczmień browarniany	65 kg.	$ 8.70
Jęczmień pastewny	62 kg.	$ 8.50
Żyto	73 kg.	$ 10.50
Siemię lniane 4% zanieczyszczone		$ 15.—
Kukurydza żółta stara		$ 10.—
Kukurydza 40-to dniowa stara		$ 10.70

Skonto za dostawę luzem bez opakowania: pszenica 100 kg. $ 0,09, kukurydza 100 kg. 0.085

NOTOWANIA GIEŁDY BAWEŁNIANEJ

(bez kotyzacji).

$ — oznacza pesa papierowego.

NOTOWANIA GIEŁDY HODOWLANEJ

Wełna krzyżowa cienka z Corrientes	6.000 kg.	$ 14.—	
Wełna krzyżowa cienka z Kordylierów	4.000 kg.	$ 9.—	
Wełna mieszana	5.000 kg.	$ 11.—	10.50
Wełna z 2-go strzyżenia	4.500 kg.	$ 10.50	10.50
Wełna z 2-go strzyż. gruba	24.000 kg.	$ 11.50	10.50
Wełna gruba	5.000 kg.	$ 8.80	8.20
Wełna krzyżowa z Pampy	5.000 kg.	$	10.—
Wełna z jagniąt	2.000 kg.	$	5.—
Skórki owcze z sezonu	12.500 kg.	$ 0.76	0.72
Skórki niesortowane	7.000 kg.	$ 0.65	0.52
Skórki z jagniąt	900 kg.	$ 0.60	0.50
Skórki krótkie włosie i strz.	4.000 kg.	$ 0.55	0.40
Skóry bydlęce	500 szt.	$ 8.—	7.50
Skóry solone z rzeźni	100 szt.	$	0.40
Skóry z cieląt mł. i nienarodz.	150 szt.	$	7.50
Skóry końskie	180 szt.	$ 0.58	0.55
Szczecina	2.600 kg.	$ 21.50	19.—

NOTOWANIA SKÓR, SPRZEDANYCH Z FRIGORIFIKÓW.

Woły wagi kg. 24	$ 64.—	
Woły wagi kg. 23	$ 75.—	69.—
Woły wagi kg. 24 i ½	$ 70.—	71.—
Woły wagi kg. 22 i ¾	$ 68.—	
Woły wagi kg. 20	$ 64.—	

Kursy niektórych dewiz południowo-amerykańskich na Giełdzie Pieniężnej w Londynie.

	15.3	16.3	17.3	18.3	21.3	22.3	23.3	24.3	25.3	28.3	29.3	30.3	31.3	1.4	4.4	5.4	6.4	7.4	8.4
Buenos Aires	19,28	19,25	19.23	19,14	19,18	19,25	19.44	19.40	19,70	20,10	20	20,05	20,07	20 08	20,05	20,02	19,93	19,96	19,80
Valparaiso	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125	125
Rio de Janeiro	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$	$2\frac{13}{16}$
Montevideo	$21\frac{1}{2}$	$21\frac{1}{2}$	$21\frac{1}{2}$	$21\frac{1}{2}$	$21\frac{1}{2}$	$21\frac{1}{2}$	$21\frac{1}{2}$	$21\frac{1}{4}$	$21\frac{1}{4}$	$20\frac{3}{4}$	$20\frac{3}{4}$	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	$2\ \frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{8}$	$19\frac{1}{2}$	$19\frac{1}{2}$	$19\frac{1}{2}$
Lima	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	20	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	20	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	20	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	$20\frac{1}{2}$	21	21	21

Kursy wolne niektórych dewiz na Giełdzie Pieniężnej w Buenos Aires.

	15.3	16.3	17.3	18.3	21.3	22.3	23.3	24.3	25.3	28.3	29.3	30.3	31.3	1.4	4.4	5.4	6.4	7.4
Ł ang.	19,27	19,30	19,24	19,12	19,25	19,41	19,43	19 43	19,75	20,07	20,08	20,06	20,03	20,03	20,—	19,97	19,94	19,91
100 Dolar.	387,25	388,75	387,30	386.—	387,45	391.—	391,45	391,80	398.35	404,50	403,55	403,75	404,40	404,40	403.	402,50	401,80	401,53
100 Fr. Szw.	88,70	89.25	89,05	88,—	88,96	89,65	89,81	89,80	91.30	92,65	92,75	92,70	92,75	92,75	92,70	92,40	92,10	92,20

Kursy oficjalne pozostają bez zmiany.

Banco Central kupuje dewizy pochodzące z eksportu po kursach stałych, w stosunku pes. 15 za Ł. Importerzy posiadający uprzednie pozwolenia wwozu („permisso previo") mogą nabyć dewizy po kursach w stosunku pes. 16 za Ł.

STOPY DYSKONTOWE

poprzedn.			
2½%	Londyn	30.VI.32	— 2 %
1½%	N.-York	27.VIII.37	— 1 %
3½%	Paryż	12.XI.37	— 3 %
2½%	Bruxella	15.V.35	— 2 %
2 %	Berno	26.XI.36	— 1½%
5 %	Rzym	18.V.36	— 4½%

poprzedn.			
3½%	Buenos-Aires	7.II.38	— 4½%
5 %	Warszawa	17.XII.37	— 4½%
5 %	Berlin	21.IX.32	— 4 %
5 %	Gdańsk	2.I.37	— 4 %
2½%	Amsterdam	3.XII.36	— 2 %
3 %	Stokholm	3.XII.33	— 2½%

TREŚĆ:

Wydawca: Izba Handlowa Polsko-Łacińsko-Amerykańska — — Editor: Cámara de Comercio Polono-Latino-Americana.

Prenumerata w kraju rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5; zagranicą 50% drożej. Członkowie Izby otrzymują „Biuletyn" bezpłatnie.
La subscripción en el extranjero — un año 25 zlotys, seis meses 15 zlotys — Assinaturas para o estrangeiro.

Ceny ogłoszeń w Biuletynie Polsko-Łacińsko-Amerykańskim: 1 strona 200 zł. 1/2 str. 120 zł. 1/3 str. 90 zł. 1/4 str. 70 zł.
Od tych cen klienci otrzymują przy 6-o krotnem ogłoszeniu — 15% rabatu, przy 12-o krotnem — 20% rabatu
Los precios de anuncios — 1 página 200 zlotys, 1/2 pág. 120 zlotys, 1/3 pág. 90 zlotys: 1/4 pág 70 zlotys — Os preços de anuncio.

Rękopisów redakcja nie zwraca. Przedruk z „Biuletynu" dozwolony za podaniem źródła

Adres Redakcji i Administracji: / Dirección y administración: / Endereço de redacçao e administraçao: WARSZAWA, Mokotowska 12, tel. 9-22-90
Adr. telegr.: „POLCAMARA" cables
Konto w P. K. O. Nr. 17.377

P. o. Red. Odpowiedzialny: Mgr. Aleksander Kahané ● Druk. „Polska Zjednoczona" Nowolipie 2